

A5474II

D2.15

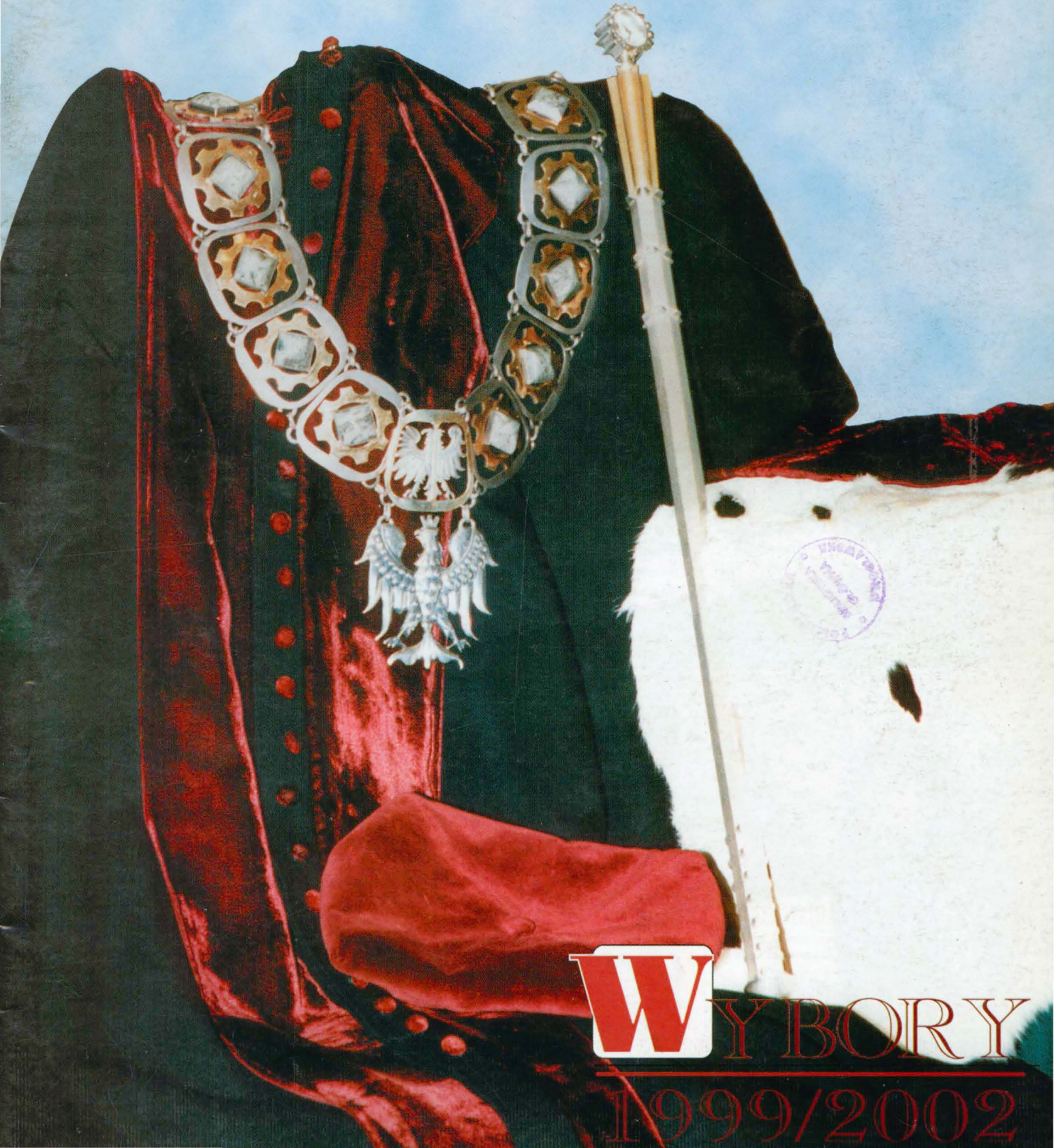


Pryzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Nr 115

luty 1999



WYBORY

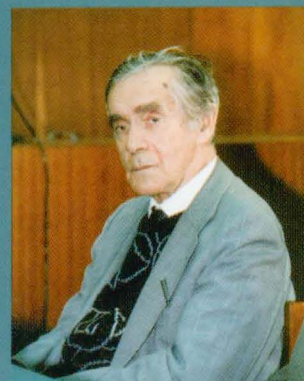
1999/2002

XXX lat Wydziału IZ

Uroczyste posiedzenie Rady Wydziału Informatyki i Zarządzania



Salę wypełnili członkowie Rady Wydziału oraz liczni zaproszeni goście.



Na obchody przybył
pierwszy dziekan Wydziału
prof. Bronisław Piławski



Przybyli na uroczystość rektorzy
i liczni dziekani chętnie wpisywali się
do wyłożonej Księgi Pamiątkowej.



Dziekan Wydziału
prof. Jerzy Świątek
w towarzystwie
kierowniczkii dziekanatu
mgr Ewy Harłodzińskiej
i mgr inż. Barbary Wojnarowicz
przechodzi w następne trzydziestolecie.

Uroczyste posiedzenie Rady Wydziału

Z okazji 30-lecia Wydziału Informatyki i Zarządzania odbyło się 22 grudnia 1998 uroczyste posiedzenie Rady Wydziału. Na wstępie prof. Jerzy Świątek przywitał zebranych, a w szczególności JM Rektora prof. Andrzeja Mulaka oraz Dziekanów Wydziałów PWr. W krótkich słowach przedstawił historię Wydziału i jego zasłużonej kadry.

Wydział Informatyki i Zarządzania rozpoczął działalność 1.09.1968 r. (prawnie zatwierdzony 19.12.1968 r.) jako Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny. Był to pierwszy wydział o takim profilu kształcenia w Polsce. Doc. dr hab. inż. Bronisław Pilawski, pierwszy dziekan nowego wydziału (1968-1972, 1981-1987)), przejął główny ciężar uruchomienia procesu dydaktycznego,

kładu Systemów Informacyjnych Biblioteki Głównej PWr, a od 1973 r. również z zakładów Instytutu Cybernetyki Technicznej; Zakładu Procesów Sterowania oraz Zakładu Informatyki i Automatyki. W 1976 roku zmodyfikowano strukturę instytutów i utworzono zespoły dydaktyczne, seminaria naukowe i zespoły badawcze. Instytuty wróciły do struktury zakładowej w 1984 roku, choć nie we wszystkich instytutach nastąpiło to jednocześnie. Instytut Sterowania i Techniki Systemów (I-17) został powołany w roku 1981/82 od razu ze strukturą zakładową. W roku 1987 do struktury zakładowej powrócił Instytut Organizacji i Zarządzania (I-23), a w 1989 r. Instytut Nauk Ekonomiczno-Społecznych (I-22).

W skład Wydziału Informatyki i Zarządzania (W-8) wchodzi obecnie: I-23, I-22, I-17 oraz Wydziałowy Zakład Systemów In-



kształtowania jego profilu, nadzorował opracowanie planu i programu studiów. Ogromną rolę w kształtowaniu programu nauczania na Wydziale odegrał też doc. dr Mieczysław Napierała.

W wyniku reorganizacji PWr w 1968 roku na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym znalazły się dwa Instytuty: Organizacji i Ekonomiki (I-23), kierowany przez doc. dr Leszka Krzyżanowskiego, i powołany 1.01.1969 r. Instytut Nauk Społecznych (I-22), którym kierował doc. dr Józef Wołoch.

1 września 1972 r. Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny zmienił nazwę na Wydział Informatyki i Zarządzania. Zmiana ta była wynikiem konsekwentnej reorganizacji systemu kształcenia (zapoczątkowanej pod kierunkiem dziekana, doc. dr inż. Wiesława Grudzewskiego) na bardziej odpowiadający potrzebom ówczesnej gospodarki. Od 1972 roku w proces dydaktyczny włączyli się intensywnie specjaliści z zakresu teorii techniki systemów oraz informatyki z Za-

formacyjnych i Centrum Informatyczne.

Następnie głos zabrał JM Rektor, który przypominał zebranyemu osiągnięcia Wydziału na tle Politechniki Wrocławskiej. Zauważył nowatorski charakter przekazywanej tu studentom wiedzy i interdyscyplinarne walory kształcenia. Takie formy rozwoju uczelni odpowiadają najnowszym tendencjom w szkolnictwie wyższym do poszerzania profilu edukacji. Kolejno głos zabierali: dyrektor I-23 dr Janusz Kroik, dyrektor I-22 prof. A. Kudłaszyk, zastępca dyrektora I-17 prof. A. Grzech, kierownik WZI prof. Cz. Daniłowicz. W imieniu Rady Konsultacyjnej Wydziału IZ głos zabrał prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – mgr inż. Marek Rakowicz, który także podkreślił osiągnięcia Wydziału wysoko oceniając wiedzę absolwentów niejednokrotnie zatrudnionych w znanych firmach.

Następnie Dziekan zaprosił zebranych na tradycyjną lampkę wina do klubu pracowniczego Politechniki. □



Konfekcja ... ciężka

Szanowni Państwo,

Bieżący numer jest w zasadniczej części poświęcony wyborom władz Uczelni, zwłaszcza wyborom rektora. Nie tracimy jednak z oczu innych wydarzeń. Z poślijciem odnotowujemy (okładka) uroczyste posiedzenie Rady Bibliotecznej, które odbyło się w pomieszczeniach odnowionego magazynu książek 20 listopada.

Biblioteka PWr wciąż nie może doczekać się środków na budowę własnego budynku. Tym bardziej więc dba o stan istniejących zasobów lokalowych. Dużą pomocą okazały się środki w wysokości 450 tys. zł przyznane jej w listopadzie 1996 r. przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej w ramach programu "Libriarius".

Dzięki nim przeprowadzono remont magazynu na ul. Kowalskiej. Wybrana w drodze przetargu firma REMES wykonała od kwietnia do września 1998 roku prace budowlane, które kosztowały 260 tysięcy złotych.

Ponadto z przyznanych środków przeprowadzono w Bibliotece remonty o wartości 110 tysięcy złotych.

Na ścianie wyremontowanego magazynu znajduje się tablica upamiętniająca darczyńcę.

Magazyn zawiera wiele ciekawych publikacji, również z okresu przedwojennego. Warto tam zaglądnąć.

Czytelników szukających relaksu zapraszamy na wycieczkę na szczyt Europy – Mont Blanc, skąd powiewa koszulka PWr, a szukających intensywnego wysiłku – do V Ramowego Programu UE.

Wiadomość z ostatniej chwili: 2 marca odbędzie się w Warszawie spotkanie informacyjne na temat JJ programu tematycznego VPR "Społeczeństwo informacyjne". Udział bezpłatny, ale należy zdobyć kartę wejściową u pana dr Andrzeja Siemaszki,

e-mail: asiemasz@ippt.gov.pl.

Na spotkaniu będzie można uzyskać listy projektów poszukujących partnerów polskich.

Do udziału zachęca

Redakcja

Pryzmat

Pismo Informacyjne
Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wrocławska
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
50-370 Wrocław

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kiszka

Redakcja: bud D-5, pok. 2, 3 i 22a

tel. 320-22-89 (red.nacz.) i 320-21-17

e-mail: pryzmat@ite.ite.pwr.wroc.pl

http://pryzmat.ac.pwr.wroc.pl

Opr. graf., skanowanie, DTP, skład i lamowanie, korekta: redakcja

Kolor naświetla: „FUNNA” W-w, ul. Krupnicza 2/4

Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWr Nakł. 1500 egz.

R O Z M A I T O Ś C I

ANKIETA

Wśród pracowników PWr rozpowszechniana jest ostatnio ankieta, której pytania dotyczą stanu wiedzy na temat najważniejszych aspektów reformy emerytalnej w Polsce. Jak się dowiedzieliśmy, jest to jeden z pierwszych przejawów zainteresowania powstających funduszy emerytalnych potencjalnymi klientami. Kampania reklamowa firm, które oferują usługi ubezpieczeniowe tworzące II filar, będzie dopuszczalna po 15 lutym br. Wtedy zapewne zetkniemy się z konkurencyjnymi ofertami.

Ze swojej strony wyrażamy tylko obawę, że wobec rosnącej średniej wieku pracowników PWr i niezbyt atrakcyjnych zarobków sfery budżetowej, stosunkowo mały procent osób będzie zainteresowany rozstaniem się ze starym (dobrym?) ZUSem.

Ale o to niech się martwią inni.

NOWY ODDZIAŁOWY SPOŁECZNY INSPEKTOR PRACY

Pani Jadwiga Szymonik, pracownica KZ NSZZ „Solidarność”, zdobyła większość głosów w wyborach oddziałowego społecznego inspektora pracy w administracji centralnej PWr. Jej kontrkandydatką była pani Lidia Gorzkowska pracująca na Samodzielnym Stanowisku ds. Szkolenia i Doradztwa Zawodowego. Wybory odbyły się 19 stycznia 1999 r. Pełniący do tej pory obowiązki oddziałowego społecznego inspektora pracy pan mgr Mariusz Wojtyszyn zrezygnował z tej funkcji, gdyż został zakładowym społecznym inspektorem pracy.

TRZYNASTKII!

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do Kwestury dotyczącymi terminu wypłaty „trzynastki” uprzejmie informujemy, że wypłata dodatkowego wynagrodzenia rocznego (odpowiednik dotychczasowej „trzynastki”) powinna (zgodnie z Ustawą z dnia 12 grudnia 1997 r. Dz.U. Nr 160 poz. 1080) nastąpić – cytuję – „nie później niż w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku kalendarzowego następującego po roku, za który przysługuje to wynagrodzenie”.

Naliczenie „wynagrodzenia rocznego” – jak o tym poinformowano w piśmie znak DSP/1159/98 z dnia 4 grudnia 1998 r. – nastąpi bezpośrednio przez Dział Spraw Pracowniczych, bez udziału jednostek organizacyjnych.

Wypłata „wynagrodzenia rocznego” za rok 1998 na naszej uczelni nastąpi przy najbliż-

szej wypłacie wynagrodzeń osobowych, tj.:

- dla nauczycieli akademickich łącznie z wynagrodzeniem za marzec,
- dla pozostałych pracowników łącznie z wynagrodzeniem za luty.

Uprzejmie proszę o poinformowanie zainteresowanych pracowników.

*Kwestor Politechniki Wrocławskiej
mgr Celina Palczak*

ZMIANY W REGULAMINIE

W 1999 roku zmieniono część zasad dofinansowywania imprez z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przysługującego pracownikom PWr zatrudnionym na umowę o pracę oraz doktorantom zatrudnionym na stanowiskach asystentów.

Dofinansowanie polega na dopłaceniu:

- do biletów na imprezy kulturalne i sportowe organizowane przez Zakład Usług Socjalnych,
- do wyjazdów weekendowych do ośrodków Politechniki Wrocławskiej.

Wielkość kwoty przypadającej na pracownika lub PWr. w 1999 r. wynosi 170 zł. Podobnie jak w poprzednich latach, nie można uzyskać pełnego zwrotu kosztu imprezy lub biletu, ale obecnie jednorazowe dofinansowanie może osiągnąć 80% wydatku.

ZUS PWR W INTERNECIE

Zakład Usług Socjalnych Politechniki Wrocławskiej informuje, że posiada własną stronę w Internecie. Można ją znaleźć pod adresem: <http://www.pwr.wroc.pl/politechnika/socjalny/>

ZUS zaprasza do przeglądania zamieszczonych tam ofert i korzystania z nich.

TARED

Informujemy, że wzorem lat ubiegłych w Hali Ludowej w dniach 24 do 27 lutego odbędą się Targi Edukacyjne TARED. Poszczególne wydziały PWr, a także niektóre jednostki (np. CKU) będą miały swoje stoiska prezentujące ich oferty dydaktyczne.

Zapraszamy do zwiedzania i przekazywania tej informacji przyszłym kandydatom na studia.

KOMISJA AKREDYTACYJNA WSZZ

W skład uzupełnionej przez ministra edukacji narodowej Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego weszło siedmiu nowych członków. Są wśród nich prof. Eugeniusz Tomiczek z UW i prof. Janusz Pawlikowski z PWr.

UWAGA!

Uprzejmie informujemy, iż termin składania deklaracji do Podstawowej Opieki Zdrowotnej upływa z dniem 31.03.1999 roku.

Wszystkich chętnych do korzystania z opieki medycznej w Zakładzie Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych prosimy o nieprzekraczanie tego terminu.

Ponadto przypominamy, że obecnie można złożyć deklarację w każdej Przychodni Rejonowej będącej jednostką organizacyjną naszego Zakładu.

*Dyrektor ZOZ dla Szkół Wyższych
lek. med. Andrzej Gawlik*

WYBORY, WYBORY...

Nie tylko na PWr wyczuwa się już „atmosferę przedwyborczą” związaną z wyborem rektora i nowych władz naszej *alma mater*. Niektóre uczelnie wrocławskie też już przygotowują się do wyborów. Uniwersytet Wrocławski wybiera rektora 26 kwietnia br., a elektorzy, którzy zbiorą się 12 kwietnia w głosowaniu indykacyjnym wybiorą kandydatów na to stanowisko (kandydat musi potwierdzić chęć udziału w wyborach). Na Akademii Rolniczej wybory rektora odbędą się 9 marca, a lista kandydatów zamknięta zostanie 16 lutego. Znane są już wyniki przeprowadzonego sondażu. Największą ilość głosów (54) uzyskał obecny rektor – prof. Tadeusz Szulc (zgłoszony następnie jako kandydat), drugie miejsce zajął były rektor AR – prof. Jerzy Kowalski (15 głosów). Na następnych pozycjach znaleźli się: prorektor prof. Józef Szlachta, prorektor prof. Tadeusz Trziszka, dziekan prof. Waław Leszczyński. Akademia Medyczna pozna nazwisko swego nowego rektora 23 marca, a AWF – 25 marca 1999 roku.

APEL O POMOC

Władze Politechniki Wrocławskiej otrzymały niedawno apel o pomoc dla pana Dariusza Krakowiaka z Warszawy chorego na białaczkę szpiku kostnego. Jedynym ratunkiem jest przeszczep szpiku kostnego. Ponieważ pacjent nie ma dawcy spokrewnionego, trwają poszukiwania dawcy w Światowym Rejestrze Dawców Szpiku Kostnego. Zabieg taki jest bardzo kosztowny. Rodzina chorego nie dysponuje wystarczającymi funduszami, prosi więc o pomoc w sfinansowaniu leczenia.

Osoby, które chciałyby pomóc Dariuszowi Krakowiakowi, mogą dokonywać wpłat na konto: 10201172-48099-270-41 w PKO BP XVII O/Warszawa (Dariusz Krakowiak).

Z S E N A T U

XXVIII posiedzenie Senatu

(14 stycznia 1999 r.)

JM Rektor nawiązał do jubileuszu Wydz. Informatyki i Zarządzania – wręczył dziekanowi **J.Świątkowi** bukiet czerwonych róż.

• Senat wyraził zgodę (43:0:1) na zawarcie umowy o współpracy między PWr i FernUniversität Hagen (RFN).

Jak podkreślił **Prorektor ds. Nauczania prof. L.Jacak**, wynegocjowano specyficzną (inną niż w większości przedstawicielstw FU Hagen) relację między obydwoma placówkami, które różnią się zarówno charakterem, jak sprawnością nauczania. Studenci FU Hagen będą mogli korzystać także z naszej oferty dydaktycznej, zaś nasi studenci – z dwu-, a nawet trójjęzycznych (z jęz. angielskim) materiałów dydaktycznych. Szczegółowo określono sposób finansowania i aplikacji o dalsze fundusze.

Podobne warunki współpracy ustalono między FU Hagen i Uniwersytetem Buda-peszteńskim

• Senat zaaprobował (44:0:0) też przedstawioną przez dziekana Wydz. Elektrycznego **prof. Z.Wróblewskiego** propozycję współpracy między PWr i Ecole Nationale Supérieure des Mines de Nancy. Stworzenie formalnych ram współpracy pozwoli podjąć starania o fundusze z Francji. Istnieje możliwość rozszerzenia współpracy na inne wydziały PWr (np. Elektroniki, Inżynierii Środowiska).

• **Prorektor ds. Nauki prof. J.Zdanowski** poinformował o pracach nad „Regulaminem organizacyjnym PWr”.

Stwierdził, że zmiana wynika m.in. z opinii NIK, która zaleca określenie struktury całej uczelni, a nie tylko Administracji Centralnej. W regulaminie powinny być dane, których brak w dokumentach wyższego i niższego rzędu.

W pracach nad tekstem dążono do skrócenia tekstu i usystematyzowania danych. Strukturę podzielono na jednostki (określone w §6 Regulaminu), których skład kadrowy i strukturę określa Regulamin oraz komórki – jednostki wewnętrzne, których struktura może ulegać zmianie na podstawie decyzji niższego szczebla. Nie zawsze ma to związek z ilością zatrudnionych pracowników, np. Sekcja Współpracy Międzynarodowej jest jednostką, choć jest nieliczna (nie dzieli się na sekcje). W Regulaminie wymienione jest Biuro Promocji Uczelni, choć ma tylko 1 pracownika etatowego, natomiast Biuro ds. Wynalazczości posta-

nowiono włączyć do Działu Nauki, ale ponieważ powinno mieć sztyld zewnętrzny, zachowano je jako subjednostkę. Znikną sekcje Działu Nauki. Sprawa struktury organizacyjnej była dyskutowana na posiedzeniu Komisji ds. Statutu i Regulaminów, gdzie rozważano problem, czy struktura powinna być określana po czy przed budżetem. Pytano też o dużą liczbę jednostek podległych rektorowi. Pewne trendy, np. rozwój działu zajmującego się sprawozdawczością podatkową, są nie do uniknięcia.

Dr R.Radomski (Komisja ds. Statutu i Regulaminów) stwierdził, że po dyskusji z **prorektorami L.Jankowskim i J.Zdanowskim** oraz kilku autopoprawkach komisja nie zgłasza zastrzeżeń.

Dr G.Pękalski zapytał, czy (i jeśli tak, to na jaki okres) przyjęcie Regulaminu ustali liczbę etatów poszczególnych jednostek organizacyjnych. **Prof. J.Zdanowski** odpowiedział, że nie można przedstawiać Senatowi każdej zmiany kadrowej. Zakłada się, że Senat będzie przyjmował wersję skorygowaną co 2 lata.

JM Rektor zauważył, że zdecydowane zmiany kadrowe muszą wynikać z konkretnych powodów, zwłaszcza że dąży się do „odchudzenia” struktury. Instrukcje Senatowi mogą wskazywać kierunki zmian.

Prof. R.Grząślewicz był zdania, że brakuje mechanizmu wprowadzania w życie korekt, które są proponowane.

Dr M.Ciurla zauważył, że nie należy myśleć schematu organizacyjnego z wielkością zatrudnienia lub jego limitem. Zapytał, czy właściwie opisano funkcje poszczególnych działów.

Prorektor L.Jacak podkreślił potrzebę współpracy ze studentami w celu racjonalnego zagospodarowania studenckiego Funduszu Pomocy Materialnej służącego finansowaniu domów studenckich. **JM Rektor** odpowiedział, że fundusz ten jest obciążony finansowaniem ok. 100 etatów. Prace nad racjonalizacją wydatków są utrudnione z powodu trudności we współpracy z niektórymi działaczami społecznymi (sporna kwestia narzutów, które wg nich nie powinny być naliczane przez uczelnię od FPM).

Pror. J.Zdanowski poinformował, że na potrzeby DSów uczelnia zatrudnia pracowników na 144,5 etatach, z których 105,7 etatu to obsługa i robotnicy.

Dziekan E.Kubica powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę dysproporcję personelu (i realizowanych przezeń zadań) w dziekanat-ach i instytutach. Te pierwsze są przeciążone zadaniami, których przybywa ze wzglę-

du na wzrost znaczenia organizacyjnego wydziałów, jak i zwiększające się zadania dydaktyczne.

Dyr. A.Kaczkowski zauważył, że dziekani mogą wykorzystać w tym celu będący w ich dyspozycji fundusz płac.

Senat przyjął regulamin (41:1:1).

• Dyskusję nad założeniami do budżetu na 1999 rok rozpoczął **Prorektor ds. Nauki prof. J.Zdanowski**, który stwierdził, że budżet ten będzie trudny ze względu na potrzebę kredytowania inwestycji (kontynuacja budynku WCTT, niezbędny budynek Wydz. Chemicznego). Pewne środki uzyskano z KBN, ale potrzeby są większe. Konieczne jest wprowadzenie rezerwy rektora, która zabezpieczy przed katastrofą.

Władze uczelni zakładają, że w budżecie może zabraknąć 19 mln zł. Środki, które można by pozyskać z rezerwy na badania statutowe (8 mln zł) i na badania własne (3 mln zł) to za mało. Można ograniczyć budżet wydziałów, ale spowodowałyby to drastyczne cięcia. Sytuacja niektórych wydziałów jest już teraz trudna. Najgorszy wynik to –312 tysięcy, najlepszy +601 tys. zł.

Dotychczas dotacja na fundusz osobowy była w 50% rozdzielana wg algorytmu uwzględniającego stan kadry (wsp. 2 za profesora, 1,5 za dr hab., 1 za dr, inni 0). Z drugiej połowy środków rozdysponowywano 46% proporcjonalnie do obciążenia dydaktyczne (doktoranci mają mnożnik 5, zaś dla studentów stosuje się wskaźniki przeliczeniowe zależne od roku i typu studiów) rozliczane na wydziale. Pozostałe 4% stanowi rezerwę celową rektora, z której pokrywa się koszty zajęć z matematyki i fizyki (niższych lat), nauki języka dla obcokrajowców, program TALENT.

Władze Uczelni proponują, aby w 1999 roku wprowadzić zmianę, jednakże ograniczoną 30% współczynnikiem przeniesienia. W nowym systemie 35% środków przydzielane byłoby wg wskaźnika kadrowego, ale innego niż MENowski (np.: prof.zw. = 3,43, prof.tyt. = 2,78, ..., wykładowca z doktoratem = 1,49, inni = 0,99). Resztę stanowiłaby rezerwa celowa. Otrzymane w ten sposób wskaźniki zaspokojenia potrzeb wydziałów byłyby ponadto skorygowane dyskryminatorami określającymi dopuszczalny przedział, np. 90-110%. Tak więc wydziały, którym z algorytmu przypadłyby środki zaspokajające 80 i 114% potrzeb (tak szacuje się skrajne przypadki), otrzymałyby, odpowiednio 90 i 110%.

Z S E N A T U

Dokończenie ze strony 5

Prorektor Zdanowski stwierdził też, że trudno oszacować międzywydziałowe przepływy pieniędzy za dydaktykę i powinni je określić dziekani.

Przewidywane koszty działalności dydaktycznej to 151.216,6 tys. zł. W tym 86,3% zużywają jednostki działalności podstawowej (wydziały – 110.391 tys. zł, filie – 3.082 tys. zł, studia – 4.810 tys. zł, BGiOINT – 3.839,7 tys. zł, WCSS – 219 tys. zł, rezerwa rektorska 958 tys. zł). Administracja uczelni podlega Rektorowi, Prorektorowi i Dyrektorowi Adm. ma partycypować w 7,82% kosztów działalności dydaktycznej, co wynosi 19.121 tys. zł (z tego dział D.A. 15.194 tys., JMR 2.626 tys., Pror. Ds. Nauki 523 tys., Pror. Ds. Naucz. 428 tys., Pror. Ds. Og. 350 tys. zł). Jednostki działalności pomocniczej i bytowej to pozycja 8.810,3 tys. zł, remonty – 5 mln zł.

JM Rektor wyraził nadzieję, że rzeczywisty budżet wraz ze środkami uzyskanymi jako rekompensata za straty powodzienne okaże się większy niż zakładany.

Prof. J.Zwoździak poprosił, by określić źródła deficytu i możliwości ich zniwelowania.

Prof. H.Górecki stwierdził, że proponowany nowy algorytm podziału środków (w przeciwieństwie do MENowskiego) nie sprzyja wydziałom, które dopracowały się dobrej kadry. Racjonalnym posunięciem dziekana takiego wydziału byłoby zwolnienie profesorów tytułarnych! Najlepiej będzie się miał wydział bez samodzielnych pracowników.

Prof. J.Zwoździak zauważył, że KBN premiuje wydziały mające dużą liczbę profesorów.

Prof. R.Grzaślewicz wyraził nadzieję, że w niedalekiej przyszłości Uczelnia będzie miała budżet rządu 0,1% budżetu krajowego. Na razie ostrzegł jednak przenoszenie istniejących ograniczeń finansowych na coraz niższy szczebel, tym razem – wydziałowy. Wobec zróżnicowania wydziałów można proponować różne mechanizmy rozdziału dotacji. Zaletą systemu ministerialnego jest jego przejrzystość: po połowie dotacji za kadre i za studentów. Za kadre PWr dostała dotację 60 mln zł, więc należy dbać o jej rozwój.

Prof. A.Mulak podkreślił, że prace nad nowym algorytmem mają zamknąć problem pokrywania z rezerwy wydziałów mających deficyt.

Prof. M.Hardygora za 3 główne proble-

my finansowe wydziałów uznała: pensje, rozliczenia międzywydziałowe i nadgodziny. Wydział Górniczy ma trudności finansowe spowodowane koniecznością zlecenia zadań dyd. innym wydziałom.

Prof. K.Wójs wyraził obawę, że w razie wprowadzenia „ręcznego sterowania” wydatkami powstanie problem, kto ma podejmować decyzje. Jeśli rektor, to zbędna jest procedura dzielenia pieniędzy pomiędzy wydziały; jeżeli dziekani – nie ma potrzeby korygowania algorytmu. Potrzeba przede wszystkim systemu spójnego.

JM Rektor stwierdził, że są uczelnie, które skorygowały na wewnętrzne potrzeby współczynniki kosztochłonności. Rektor odpowiada za całość finansów uczelni. Z zestawienia skutków finansowych wynika, że na zmianie, która globalnie spowodowałaby przesunięcie 11 mln zł straciłoby 7 wydziałów. Zmiany nie przekraczałyby 15%. Do dyskusji pozostaje zakres dyskrymiancji.

Prof. L.Gładysiewicz wyraził pogląd, że każdy algorytm jest zły. **Dr J.Górnjak** poruszył sprawę współczynników przyjętych wobec studentów z filii (obecnie liczonych ze wsp. 1,5).

Prof. J.Świątek zauważył, że zmiana algorytmu podziału środków (np. inne wskaźniki dla pracowników obsługi dydaktyki) wpłyną na zmianę kosztochłonności poszczególnych form dydaktycznych. Dydaktyka, jak wiadomo, jest deficytowa. Wprowadzenie nowego algorytmu ze znaczącym współczynnikiem przeniesienia tylko utrwała dotychczasową sytuację.

Prorektor ds. Nauczania prof. L.Jacak przypomniał, że nadgodziny są źródłem znaczących przychodów: 6 - 9 mln zł.

Prof. J.Zdanowski zaproponował, by na kolejnym posiedzeniu przegłosować: algorytm, współczynnik przeniesienia, współczynnik za zajęcia w filiach i stałe pozycje budżetu. Z tego wyniknie, ile środków z funduszy na badania własne i działalność statutową należy zablokować na płace. To z kolei pozwoli określić szczegóły finansów i kosztów. Pod głosowanie zostanie też oddany regulamin finansowy.

• Ze względu na nieobecność **prof. J.Sworakowskiego** przesunięto termin odpowiedzi na jego interpelację.

• **Dr A.Grzegorzczak** złożył interpelację: – Jak został rozdysponowany fundusz płac na działalność dydaktyczną w 1998 roku (w rozbiciu na poszczególne wydziały)?

– Jak kształtowały się w latach 96/97 i 97/98 stawki za godziny ponadwymiarowe

na poszczególnych wydziałach w rozbiciu na 4 grupy odpowiadające stanowiskom wymieniane w zarządzeniach Rektora 10/97 i 20/98?

– Ile godzin ponadwymiarowych zrealizowano w roku akad. 97/98 na poszczególnych wydziałach i jaki był potencjał dydaktyczny tych wydziałów?

• **JM Rektor** zapowiedział zbliżającą się regulację płac, brak jest jednak informacji o wielkości przyznanych kwot. Może opóźnić się wypłata „trzynastki”, gdyż środki z budżetu jeszcze nie napłynęły, a skierowanie na ten cel środków z budżetu uczelni mogłoby być uznane za złamanie zarządzenia ministra.

Poinformował o otrzymywanych z różnych uczelni listach protestacyjnych w sprawie finansowania szkolnictwa wyższego, a także o liście wicemin. J.Zdrady proszącym o pomoc dla akademickich (dotychczas) ZOZów.

Prorektor L.Jankowski zauważył na marginesie tego wezwania, że wobec komercjalizacji służby zdrowia tryb „udzielania pomocy” powinien zostać określony odgórnie.

Profesor T.Winnicki zaproponował, by wprowadzić pod obrady sprawę nowelizacji konstytucji (kwestia odpłatności kształcenia).

Prof. R.Grzaślewicz zaapelował do całej społeczności o aktywny udział w wyborach elektorów.

XXIX posiedzenie Senatu

(21 stycznia 1999 r.)

Gościem Senatu był **prof. J.Woźnicki**, rektor Politechniki Warszawskiej, przewodniczący KRPUT, wiceprzewodniczący KRASP i komisji legislacyjnej KRASP. Przedstawił on pogląd, że wobec ograniczonych środków budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe środowisko akademickie ma dwie drogi działania: albo budować strategię na walce o zwiększenie środków finansowych i szermować protestami (ten nurt reprezentuje Komitet na Rzecz Ratowania Nauki Polskiej), albo (nie tracąc z pola widzenia finansów) prowadzić działania systemowe pozwalające na zwiększenie produktu krajowego brutto, co sprawi, że ten sam procent PKB będzie miał coraz większą wartość. **Prof. Woźnicki** opowiedział się za drugim rozwiązaniem. Jako rektor PW zakłada, że finansowanie w cenach stałych pozostanie bez zmian. W tych warunkach trzeba poprawić zdolność rozwojową śro-

Z S E N A T U

dowiska. System prawny powinien umożliwić czerpanie środków spoza budżetu. Jeszcze za czasów min. Wiatra rektorzy wystąpili z inicjatywą legislacyjną prowadzącą do zmian ustrojowych pozwalających im zdobywać pieniądze. W tym procesie premowane byłyby dobre uczelnie.

Nowa ustawa o szkolnictwie wyższym powinna odpowiedzieć na te potrzeby także i dlatego, że istnieją makroekonomiczne zagrożenia, a jednocześnie rozwija się samorządność. „W procesie dziejowym uwalniania szkolnictwa wyższego należy pójść dalej”. Uczelnie powinny usprawniać swoje zarządzanie zachowując dyscyplinę budżetową. Należy spodziewać się tendencji do federowania się poszczególnych uczelni (bez utraty osobowości prawnej) i związków z innymi podmiotami gospodarczymi. Federacyjna struktura uczelni będzie sprzyjała rozwojowi rad naukowych. Politechniki stoją obecnie przed wyzwaniem, gdyż na rynku rekrutacyjnym są słabsze od uniwersytetów i uczelni ekonomicznych. Choć sprawa nie jest jeszcze groźna, należy „wziąć duży kawałek nowego rynku dla utrzymania studiów technicznych”. PW idzie tą drogą: Senat podjął uchwałę o utworzeniu nowych wydziałów: Kierowania i Administracji, Nauk Podstawowych (matematyka, fizyka, nauki informacyjne, może biologia, chemia – także ta nieinżynierska).

Uczelnia widzi potrzebę kupowania kadry na rynku akademickim, dzięki czemu można będzie zorganizować wydziały społeczno-humanistyczne (prawo, finanse, bankowość). Przemiany takie to kwestia kilkudziesięciu lat. Gdyby nowe prawo na to pozwoliło, PW popierałaby działania federacyjne w regionie Mazowsza.

W dyskusji **prof. J.Koch** stwierdził, że trudno zdobyć środki pozabudżetowe ze względu na małe zainteresowanie przemysłu dla innowacji i ograniczone kontakty uczelni z przemysłem. **Prof. T.Winnicki** zapytał o możliwości zinterpretowania zapisów Konstytucji w sposób pozwalający czerpać zyski z dydaktyki. **Prof. J.Młochowski** poruszył problem groźących sporów kompetencyjnych między politechnikami i uniwersytetami. **Prof. H.Hawrylak** zapytał o rozwiązywanie przez autonomiczne uczelnie problemów kadrowych (awanse).

Prof. Woźnicki zreferował swoje wrażenia z sejmiku, gdzie jako jedyny rektor uczestniczył w posiedzeniach ugrupowań politycznych, które współpracowały przy tworzeniu Konstytucji RP. (Za odpłatnością powszech-

ną za studia były SLD i UW; poseł Z.Bugaj (UP) był zdecydowanie temu przeciwny, zaś zdania posłów PSL były podzielone, ale ostatecznie poparł Bugaj.) Zapis mówił, że „nauka” (w sensie: nauczanie) jest bezpłatna, ale płatne mogą być pewne świadczenia. Partie przeciwnie bezpłatności uznały, że ogólność zapisu pozwala zinterpretować go również, jako „bezpłatna szkoła, (współ)płatne studia”. Ostateczna interpretacja normy konstytucyjnej nastąpi jednak zapewne dopiero wtedy, gdy zajmie się nią Trybunał Konstytucyjny.

Zdaniem **prof. Woźnickiego** nastawienie społeczne do idei odpłatności nie jest tak złe, jak próbują sugerować media. Ostatnio nagłośniono manifestację przeciwników odpłatności, która zgromadziła 5 (pięć!) osób.

W 2000 roku zostanie zapewne uchwalone nowe *Prawo o szkolnictwie wyższym*.

Co do rywalizacji uczelni, **prof. Woźnicki** wierzy w uszlachetniającą zasadę współpracy przy kształceniu. W sprawie awansów – jest zdania, że rolą państwa powinno być ustanowienie standardów i regulowanie systemów. Muszą istnieć kryteria jakości kształcenia. Nie znaczy to jednak, że każdy awans musi być zatwierdzany na szczeblu centralnym. Poszczególne rady naukowe mogłyby otrzymywać uprawnienia, których efekty byłyby koncesjonowane.

• Senat zatwierdził przedstawioną przez **prof. Z.Baciac** opinię o dorobku i działalności inż. arch. Jaime'a Lerner'a w związku z inicjatywą nadania mu tytułu honoris causa Politechniki Krakowskiej (45:0:0).

• Powrócono do sprawy budżetu PWr na 1999 r. **Prorektor J.Zdanowski** wyraził pogląd, że na wstępie trzeba uzgodnić przewidywane nadgodziny i przepływy, jako znaczące pozycje budżetowe. Zaproponował, by uznać za stałe następujące składniki budżetu: działalność kulturalną studentów, odpisy dla emerytów z funduszu społecznego, pokrycie niedoborów ubezpieczeń społ. studentów, remonty (wg prognoz), finansowanie filii, studiów (+ nadgodziny), BG i WCSS, 80% przewidywanych kosztów obsługi procesu badawczego i dydaktycznego, 80% kosztów działalności jednostek pomocniczych, co w sumie daje 35.518,8 tys. zł, jak również pulę rezerw rektorskich i rezerwy dziekanów.

Planuje się utworzenie następujących rezerw:

– rezerwa Prorektora ds. Nauki na badania własne winna pozostać, ale coraz większą część będzie przeznaczana na konkursy

(granty tematyczne itd.), rozwój Biblioteki, granty dla emerytowanych pracowników naukowych PWr;

– rezerwa Prorektora ds. Nauki z funduszu zasadniczego – zostanie zmniejszona,

– rezerwa Prorektora ds. Ogólnych – zostanie znacznie okrojona,

– rezerwa Prorektora ds. Nauczania – tworzona z funduszu amortyzacji aparatury; dużą jej część rozdzielono na wydziały, a jednorazowo przeznaczono ją na zakup komputerów („Akcja 500”).

Fundusz amortyzacji powinien być zwracany instytutom (poza 10% należnymi ministerstwu), aby jednostki nie miały oporów wobec zakupów sprzętu. Wzorem innych uczelni trzeba stworzyć rezerwę prorektora na wydatki na aparaturę dydaktyczną. Musi istnieć rezerwa na centralne finansowanie przedmiotów podstawowych. **Prorektor J.Zdanowski** przedstawił też informację o budżecie wydziałów. Podkreślił, że przepływy burzą algorytmy. Przychylił się częściowo do poglądu **dr J.Górniaka**, „że tego nie należy ruszać”, ale zasugerował możliwość wprowadzenia dyskryminatorów ograniczających przedział regulacji. Stawka godzinowa zajęć wzrośnie z 41 do 47 zł.

Dotacja na działalność dydaktyczną (liczona bez regulacji za styczeń i ubruttowienia) wyniesie 120.180 tys. zł. Wraz z dochodami z dydaktyki i lokat, środkami na badania własne i statutowe etc., uzyskuje się kwotę 145.494,487 tys. zł

Suma potrzeb przekracza dotację o 20 mln zł, a dochodzą jeszcze zwiększone wydatki na remonty.

W 1998 roku niektóre wydziały musiały utopić dużą część środków na działalność statutową w kosztach wydziałowych. Przyjmuje się, że min. 20% środków na fundusz osobowy będzie finansowanych z kosztów ogólnych naliczanych od badań.

Sytuację w dziedzinie nadgodzin określił **prof. Zdanowski** jako katastrofalną. Mimo że stawki zmalały, lawinowo wzrosły średnie wydatki (134,8%). Rekord to wzrost 2,75-krotnie.

Zaleca się zmianę Regulaminu zasad gospodarki finansowej: §23 (zasady podziału środków i limitów), §24 (podział limitu wynagrodzeń osobowych), §26 (rezerwa na remonty).

Dr M.Ciurla poparł propozycję dotyczącą algorytmu podziału środków. Stwierdził, że projekt budżetu zmienił się, ale komisja traktuje to jako wstępną wersję przed poznaniem rzeczywistego budżetu. Proponu-

Z S E N A T U

Dokończenie ze strony 7

je jednak przedyskutowanie wydatków, zwłaszcza wobec omawianego przez Prorektora debetu.

Prof. Zdanowski zwrócił się o przegłosowanie wcześniej wymienionych szczegółowych kwestii.

Prof. J.Koch był zdania, że aby uzyskać miarodajny obraz sytuacji, nadgodziny należy analizować godzinowo, a nie kwotowo. **Prof. K. Wójs** stwierdził, że nadgodziny są po prostu wynikiem dysproporcji między ilością kadry i wielkością zadań dydaktycznych, zatem trudno regulować to zjawisko wprowadzaniem ograniczników do algorytmu. **JM Rektor** zauważył, że podobny mechanizm istnieje w algorytmie MEN.

Prof. R.Grząślewicz powiedział, że nie można wprowadzać ograniczeń tam, gdzie chodzi o zajęcia dydaktyczne. Wiele wydziałów stosuje stawki minimalne za nadgodziny. Poparł przekazywanie jednostkom środków odprowadzanych z tytułu amortyzacji i ograniczanie wydatków na remonty. Zaproponował zmianę koncepcji: skoro deficyt budżetu wynosi 10-20%, należy o tyleż ograniczyć fundusze wszystkich jednostek, a nie tylko wydziałów. Wyjątek należy zrobić tylko dla jednostek ściśle dydaktycznych (SNJO, SWFiS).

Prof. P.Śniady przypomniał, że uczelnia działa dzięki godzinom nadliczbowym, które są źródłem istotnych przychodów. Ich ograniczenie to rezygnacja ze studiów zaoucznych. **Prof. L.Jacak** zgodził się, że wzrost zadań dydaktycznych to wzrost dotacji. Problem polega jednak na tym, że uczelnia musi pokrywać z uzyskiwanych środków pośrednio generowane niedobory.

Prof. J.Koch przypomniał, że wzrost liczby nadgodzin był powodem przeniesienia decyzji finansowych na wydziały. Chodziło o przeciwdziałanie nieracjonalnemu rozdrabnianiu zajęć wynikającemu z nadwyżek kadry dydaktycznej. Teraz problem wydaje się odwrotny: są pracownicy mający po 700 nadgodzin, zaś niewiele mówi się o standardach kształcenia.

Dr A.Grzegorzczak uznał, że nie należy wprowadzać zbyt gwałtownych przemian.

Prof. J.Zwoździak poruszył kwestię kolizji kompetencyjnej między instytutem i wydziałem: co może zrobić dziekan, którego podległy instytut ma stale ujemny bilans?

Senat w głosowaniu postanowił, że 90%

funduszu amortyzacyjnego będzie wracało na wydziały (30:1:3), odrzucono system dyskryminatorów (14:19:8) i poparto algorytm MEN 29 głosów, wobec 12 głosów na wersję proponowaną przez **prof. Zdanowskiego**). Przyjęto, że na remonty przeznaczy się 5 mln zł (19 głosów) „ze wskazaniem na więcej” (12 gł.)

Przy wniosku o uznanie wskaźników stałych budżetu **prof. J.Zwoździak** zaproponował, by uwzględnić współczynniki wzrostu dla studentów, zaś **prof. R.Grząślewicz**, by ograniczyć budżety jednostek pomocniczych o 10%. **Prorektor L.Jankowski** zauważył, że są to decyzje rzutujące na zatrudnienie. Wniosek ten został jednak przyjęty pozytywnie (18:15:8). Ponieważ jednak rzeczywisty deficyt nie jest znany, wnioski płynące z takiego wyniku nie są całkiem jasne.

Podstawowa propozycja **prof. Zdanowskiego** dotycząca stałych wskaźników budżetowych została odrzucona (14:15:11). Sprawa powróci więc zapewne do komisji. **Dr M.Ciurla** wyraził zaskoczenie powyższymi wynikami, skoro budżet jest przewidywany.

• **JM Rektor A.Mulak** zaprosił zebranych do dyskusji na temat strategii rozwoju PWr. Omówił występujące obecnie tendencje do restrukturyzacji i federalizacji uczelni.

Prof. J.Koch opowiedział się za permanentnym doskonaleniem, rozwijaniem nowych kierunków studiów.

Prof. J.Mlochowski uznał, że strategia rozwoju to zadanie dla nowego senatu. **Prof. Z.Bać** określił wprowadzanie humanistycznych zajęć na PWr jako rewolucyjny krok w skali uczelni technicznych.

Prof. H.Hawrylak podkreślił celowość selektywnego rozwoju kierunków, zwłaszcza w dobie ograniczeń ekonomicznych.

Dr J.Górnjak zalecił poszukiwanie ekspertów, którzy w drodze konkursu mogliby przedstawić odpowiednie strategie.

Prof. L.Jacak wezwał, by nie szukać zmian formalnych, które służyłyby unikaniu rzeczywistych.

Zdaniem **prof. J.Sworakowskiego** nie powstanie żadne wartościowe opracowanie bez generalnego spojrzenia na problemy Uczelni.

• Odpowiadając na interpelację **prof. J.Sworakowskiego** zabrali głos **dyr. H.Szarski** i **Prorektor J.Zdanowski**.

Dyrektor BGI zaprzeczył, by publikacje były dokumentowane tylko w oparciu o oryginały, choć one w najwyższym stopniu za-

pewniają poprawność opisu bibliograficznego. Stosuje się także dokumentację w oparciu o bazy danych. Trudności w konkretnym przypadku mogły wynikać z braku odpowiedniej obsługi bibliotecznej na wydziale.

Prof. Zdanowski ustosunkował się do zarzutu o nadmierną sprawozdawczość podkreślając, że jej zakres wynika z przepisów.

W odpowiedzi na interpelację **dr A.Grzegorzczaka** **Prorektor J.Zdanowski** poinformował, że jednorazowe zwiększenie limitu funduszu osobowego dla wydziałów wynosiło w tysiącach zł): W1-450, W2-150, W3-230, W4-300, W5-100, W6-70, W7-250, W8-200, W9-40, W10-350, W11-0 (razem: 2140.)

Uczelniane stawki minimalne za godziny ponadwymiarowe to 21 zł dla profesora zw. i tyt., (natomiast na W2, W5 i W6 - 30 zł, 23 zł na W7, 28 zł na W8, 40 zł na W9), dla prof. nzw., doc, dr hab. 18 zł (odpowiednio: 26, 25, 26, -, 22, 30), dla adiunkta dr, st. wykładowcy 16 zł (20, 20, 20, -, 19, 20), dla asystenta, wykładowcy, lektora, instruktora 10 zł (15, -, 15, 13, 14, 12, a w studiach 11 zł). Godziny ponadwymiarowe (bez honorariów) poszczególnych wydziałów w minionym roku akad. i ich potencjał dydaktyczny przedstawiają poniższe liczby:

W1 (10.816, 31.455), W2 (15.888, 37.923), W3 (10.976, 40.909), W4 (39.788, 65.577), W5 (5.082, 25.987), W6 (4.887, 12.981), W7 (12.587, 18.942), W8 (32.371, 43.780), W9 (5.581, 15.303), W10 (29.944, 42.521), W11 (22.663, 40.706), SNJO (6.711, 37.740), SWFiS (10.183, 11.658). W sumie (207.477, 425, 482).

• Złożono 2 kolejne interpelacje:

Dr Barbara Teisseyre zwróciła się o przeprowadzenie podziału laboratorium (pomieszczeń, sprzętu) b. Zakładu Geologii w Instytucie Geotechniki i Hydrotechniki. Sprawa jest konsekwencją restrukturyzacji instytutów międzywydziałowych i była przedmiotem licznych wcześniejszych wystąpień.

Dr Tadeusz Gudra zapytał, czy w związku z reformą systemu emerytalnego Uczelnia przewiduje możliwość współdziałania w organizacji grupowego systemu ubezpieczeń stanowiącego tzw. III filar oraz czy rozważana jest możliwość opłaty składki na ten fundusz z dochodu przed opodatkowaniem.

Następne posiedzenie Senatu **25 lutego**, godz. 14.00. (mk)

Wspomnienie



MARIAN BOGUCKI

(1921–1999)

Dr hab.inż. Marian Bogucki, profesor nadzwyczajny Politechniki Wrocławskiej, urodził się 13 lipca 1921 r. w Poznaniu. Podczas okupacji uczęszczał do liceum matematyczno-fizycznego w Piotrkowie Trybunalskim. Tam też zdał maturę w 1945 r. Zaraz po zakończeniu wojny rozpoczął studia na Politechnice Wrocławskiej na kierunku elektrotechnicznym. 20 lipca 1951 r. zdał egzamin dyplomowy i uzyskał tytuł magistra inżyniera. Od września 1949 r., będąc jeszcze studentem, pracował w Katedrze Elektrotechniki Ogólnej na stanowisku młodszego asystenta. Po ukończeniu studiów objął od 1 września 1951 roku stanowisko asystenta w tej katedrze. Naukowo zajmował się w tym czasie

zjawiskami w obwodach z elementami ferromagnetycznymi. Efektem tej działalności była wydana przez ogólnopolskie wydawnictwo monografia na temat wzmacniaczy magnetycznych (1961) oraz rozprawa doktorska „Badanie anomalii ferorezonansowych przy użyciu metody wolnozmienniających się elementów”, obroniona 29 maja 1963 r.

1 października 1964 r. dr inż. Marian Bogucki objął stanowisko adiunkta. W następnych latach pracował w Katedrze Podstaw Telekomunikacji (1967-70) oraz w Instytucie Matematyki i Fizyki Teoretycznej (1970-71). W roku 1971 wrócił na Wydział Elektryczny do Instytutu Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii, gdzie kontynuował badania naukowe w zakresie parametrycznych obwodów elektrycznych. Zostały one uwiecznione rozprawą habilitacyjną, której tematem była „Analiza parametrycznych obwodów elektrycznych zawierających elementy zmienne prawie okresowo”. Stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskał 23 listopada 1974 r. W latach 1975-78 pełnił obowiązki zastępcy dyrektora instytutu ds. rozwoju kadry naukowej. W latach 1985-87 wykładał na jednym z uniwersytetów w Algierii. Na stanowisko profesora nadzwyczajnego został powołany 1 grudnia 1990 r., a z dniem 1 października 1991 r. przeszedł na emeryturę. Badania w zakresie nieliniowych układów elektrycznych prowadził do ostatnich dni swego życia, utrzymując ożywione kontakty naukowe ze swoimi byłymi współpracownikami w Zakładzie Elektrotechniki Teoretycznej. Był cenionym nauczycielem i wychowawcą kilku pokoleń inżynierów elektryków. Zmarł 23 stycznia 1999 r. □

Pożegnanie

STANISŁAW BEK

W dniu 12 stycznia 1999 roku zmarł śp. dr inż. Stanisław Bek, absolwent PWr. Był on pierwszym prezesem Akademickiego Chóru Studentów Politechniki, założonego w 1946 roku na naszej uczelni, a nawiązującego do tradycji lwowskiego Akademickiego Chóru Technicznego.

Stanisław Bek urodził się 23 maja 1922 roku w Teodorówce k. Krosna. W czasie wojny był żołnierzem AK, brał udział w bitwie na Przełęczy Dukielskiej. Udało mu się uniknąć wykonania wyroku śmierci wydanego na niego przez Niemców. W 1945 r. zgłosił się na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i wraz z młodzieżą towarzyszącą Grupie Kulturalno-Naukowej przyjechał do Wrocławia. Tu działał w Straży Akademickiej i rozpoczął studia na naszej uczelni. Jeszcze jako student został pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Katedrze Budowy Dróg i Ulic na Wydziale Budownictwa Lądowego PWr. Mimo opinii zdolnego dydaktyka, cieszącego się uznaniem wśród studentów, w latach pięćdziesiątych zmuszony był odejść z uczelni. Przez wiele lat pracował w różnych ośrodkach badawczo-rozwojowych, był współtwórcą Biura Studiów i Projektów Komunikacji i Inżynierii Miejskiej w Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia. W ostatnich latach przed przejściem na emeryturę powrócił do dydaktyki podejmując pracę w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze. Wśród wielu odznaczeń, jakie posiadał, jest Krzyż Armii Krajowej oraz Złota Odznaka nadana w 1991 r. przez Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr za zasługi w pracy społecznej.

Do końca życia czuł się związany z Chórem Akademickim PWr, interesował się jego dokonaniem, był wiernym słuchaczem koncertów. Utrzymywał też ciepłe stosunki z jego członkami, czego dowodzi obecność na pogrzebie dyrygenta Piotra Ferensowicza i wieniec złożony w imieniu całego chóru. □

PROF. ALEKSANDER GIEYSZTOR

(1916–1999)



Wszystkie media informowały, że 9 lutego zmarł prof. Aleksander Gieysztor, wybitny historyk, były prezes PAN.

Oprócz bogatego dorobku naukowego podkreśla się jego wojenną działalność w Biurze Informacji i Propagandy KG AK, zasługi dla ratowania polskich zabytków, w tym przy odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie. Stosunkowo mniej przypomina się o pełnionej w ostatnim okresie przez Profesora Gieysztora funkcji przewodniczącego Zespołu ds. Etyki Badań Naukowych. Zespół ten został powołany uchwałą KBN z 21 stycznia 1998 roku i mimo krótkiego okresu działania ma już bogaty dorobek.

W skład Honorowego Komitetu Organizacyjnego Pogrzebu Profesora Aleksandra Gieysztora weszli także ministrowie Mirosław Handke i Andrzej Wiszniewski.

Choć Zmarły nie działał na polu nauk technicznych, wiele osób wspomina Jego kontakty z naszą uczelnią.

Jednym z powodów była Panorama Raclawicka, której los leżał na sercu zarówno Profesorowi Gieysztorowi, jak wielu wrocławianom. Liczni pracownicy PWr widzieli Go też podczas zorganizowanych u nas w przełomowym roku 1988 obchodów 70-lecia niepodległości Państwa Polskiego. Brał wtedy udział w dyskusji panelowej „W drodze do wolności”. Wypowiadał się przy tej okazji z dużym uznaniem o zorganizowanej na antresoli Gmachu Głównego PWr wystawie prezentującej okres odradzania się państwowości (zwłaszcza tematykę lwowską). □

Z PRAC RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

REFLEKSJE Z POSIEDZENIA PLENARNEGO W DNIU 21 STYCZNIA 1999 r.

(i nie tylko)

WYPOWIEDŹ MINISTRA

Minister Edukacji Narodowej – prof. Mirosław Handke oświadczył na posiedzeniu Rady Głównej, że profesorowie Michał Seweryński i Jan Wojtyła zakończyli już swoje prace nad projektem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, a wyniki tych prac stanowiąc będą, jak się wyraził, „surowiec” dla zespołu kierowanego przez wiceministra Jerzego Zdradę. W zespole tym wyodrębniono komisję d/s politycznych, która decydować ma o kluczowych dla przyszłego ustroju szkolnictwa wyższego rozstrzygnięciach oraz komisję d/s prawno-administracyjnych, która zajmie się formułowaniem szczegółowych przepisów przyszłej ustawy. Komisję d/s politycznych tworzą: minister Mirosław Handke oraz wiceministrowie Jerzy Zdrada, Willibald Winkler oraz Andrzej Karwacki. Problematykami prawno-administracyjnymi zajmować będą się natomiast wysokiej rangi urzędnicy MEN. Minister przewiduje, że ostateczna wersja projektu ustawy będzie gotowa na przełomie lutego i marca b.r. tak, aby dyskusja środowiskowa nad tym projektem zbiegła się z kampanią wyborczą w szkołach wyższych. Na przełomie maja i czerwca projekt powinien być uzgodniony z innymi resortami i w końcu czerwca wpłynąć do Sejmu, który uruchomi tzw. „szybką ścieżkę legislacyjną”. Gdyby jednak wystąpiły ponownie jakieś nieprzewidywane opóźnienia, wówczas ministerstwo wystąpi z programem awaryjnym polegającym na nowelizacji aktualnie obowiązującej ustawy i do tosowania jej do przepisów Konstytucji jeszcze przed upływem wymaganego terminu przypadającego na dzień 17 października 1999 r.

Nawiązując do projektu nowej ustawy Minister zdystansował się od rozpowszechnianego ostatnio przez MEN dokumentu zatytułowanego „Projekt prawa o szkolnictwie wyższym. Problemy koncepcyjne – próba odpowiedzi” wyrażając równocześnie zdziwienie, że Rada Główna potraktowała ten dokument tak poważnie. Jednym z wyznaczników polityki obecnego rządu jest zdecydowany nacisk na rozwój samorządności – oświadczył Minister – i nikt nie zamierza likwidować sprawnie działających organów samorządowych, w tym również Rady Głównej. Może trzeba będzie, dodał, zmienić jedynie jej nazwę, zakres kompetencji i tryb wyboru członków, ale będą to wyłącznie zmiany kosmetyczne, mające na celu usprawnienie funkcjonowania tego organu.

Minister zarzucił Radzie Głównej, że opiniując wnioski o utworzenie wyższych szkół zawodowych kieruje się wyłącznie kryteriami formalnymi analizując przedkładane we wnioskach programy nauczania, dorobek i kwalifikacje nauczycieli akademickich oraz oferowaną bazę materialną, a nie bierze zupełnie pod uwagę terytorialnej lokalizacji tych szkół. Tymczasem, stwierdził Minister, na wschód od Wisły rozciąga się pustynia edukacyjna i nawet budynki Uniwersytetów Jagiellońskiego i Warszawskiego rozmieszczone są po lewej stronie tej rzeki. Trzeba więc wreszcie opracować dokument formułujący jednoznacznie zasady polityki państwa względem szkolnictwa wyższego i MEN dokument taki przedstawi Radzie Głównej już w końcu lutego br.

Minister pochwalił wreszcie nauczycieli akademickich, że w przeciwieństwie do innych grup zawodowych nie wywierają zbyt silnej presji na wzrost uposażeń. Istnieje jednak obawa, stwierdził, że wynika to z powszechnego zjawiska wieloletowości i prowadzi do nadmiernego przeciążenia obowiązkami dydaktycznymi kosztem prowadzonych badań naukowych. Aktualny rekord dzierży ponoć osoba zatrudniona na 13 pełnych etatach, a specjaliści twier-

dzą, że nie jest to jeszcze kres fizjologicznych możliwości nauczycieli akademickich.

Członkowie Rady Głównej wysłuchali Ministra w ogromnym skupieniu. Jak zwykle nie zabrakło sceptyków i niepoprawnych malkontentów, którzy poddawali w wątpliwość przedstawiony harmonogram prac nad nową ustawą bądź wyrażali obawy, że wynikiem tak znacznego przyspieszenia tych prac może być jedynie kolejny „bubel legislacyjny”.

SUROWIEC

Projekt nowej ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” opracowany przez profesorów Michała Seweryńskiego i Jana Wojtyłę traktować należy, wg ministra Mirosława Handke, jako „surowiec”, który przetworzony zostanie dopiero we właściwy produkt przez zespół wiceministra Jerzego Zdrady. Stąd też projekt ten nie był jak dotąd rozpowszechniany, a jego założenia nie znane są nawet Radzie Głównej. Pewne informacje przeniknęły jednak za pośrednictwem Biuletynu Informacyjnego Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. W styczniowym numerze tego biuletynu przedstawiono sprawozdanie ze spotkania z autorami projektu, które zorganizowane zostało przez Krajową i Regionalną Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” w dniu 1 grudnia 1998 r. na terenie Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Warto więc może, w ślad za biuletynem, przedstawić niektóre tezy opracowanego projektu.

Nowa ustawa ma zintegrować trzy dotychczas obowiązujące akty prawne, a mianowicie: ustawę o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r., ustawę o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 12 września 1990 r. oraz ustawę o wyższych szkołach zawodowych z dnia 26 czerwca 1997 r. Wg nowej ustawy wszystkie szkoły wyższe z wyjątkiem szkół podległych MON i MSWiA oraz szkół wyznań religijnych podporządkowane zostaną Ministerstwu Edukacji Narodowej.

Dotychczasowe funkcje Rady Głównej przejmą: Krajowy Senat Akademicki utworzony przez szkoły autonomiczne, Konferencje Rektorów Szkół Wyższych rozumiane jako kolegia menadżerów oraz Akademicka Komisja Akredytacyjna, powoływana przez Premiera spośród kandydatów zgłoszonych przez szkoły wyższe. Komisja ta liczyć będzie 200–250 profesorów i doktorów habilitowanych, częściowo zwolnionych z obowiązków w podstawowym miejscu pracy i dobrze wynagradzanych. Komisja uprawniona będzie do kontroli uczelni, a ponadto przejmie również dotychczasowe funkcje Centralnej Komisji d/s Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych.

Przewiduje się znaczne wzmocnienie jednoosobowych organów władzy w szkołach wyższych: rektora, dziekanów i dyrektora administracyjnego. Wg autorów projektu powołany przez rektora dyrektor administracyjny wejdzie w skład senatu, uzyska prawo podejmowania samodzielnych decyzji, a nawet kontrolowania pracy rektora w zakresie swoich uprawnień. Zastrzeżenia co do działalności dyrektora rozstrzygać będzie senat.

Profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni zatrudnieni będą na stałe na podstawie mianowania, a pozostali nauczyciele akademicy – na podstawie umowy o pracę. Wynagrodzenia podstawowe asystentów, adiunktów, profesorów nadzwyczajnych i profesorów zwyczajnych ustalone będą w stosunku do średniego wynagrodzenia w gospodarce, w proporcjach 1:2:3:4 i corocznie waloryzowane. Fundusz premiiowy, przeznaczony dla pracowników szczególnie przydatnych uczelni stanowić będzie 20% funduszu płac nauczycieli akademickich i 10% funduszu płac pozostałych pracowników. Rezygnuje się z ustalania pensum dydaktycznego i godzin nadliczbowych, pozostawia natomiast możliwość dodatkowego zatrudnienia z zachowaniem wymogu powiadamiania rektora.

Z PRAC RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

W projekcie ustawy przewidziano zachowanie dotychczasowych stanowisk nauczycieli akademickich, stopni naukowych i tytułu naukowego. Na wszystkie stanowiska powoływać będzie rektor szkoły. Stopnie naukowe nadawane będą przez rady naukowe jednostek posiadających stosowne uprawnienia przyznawane przez Akademicką Komisję Akredytacyjną. Komisja ta wyznaczać będzie również uczelnie uprawnione do nadawania tytułu profesora. Wniosek o nadanie tego tytułu powinien być zaopiniowany przez senat uczelni posiadającej uprawnienia habilitowania w dyscyplinie będącej specjalnością kandydata. Nie przewiduje się nadawania tytułu profesora przez Prezydenta.

Zgodnie z Konstytucją studia mają być bezpłatne, ale tylko w tej części, na którą wystarczą środki przewidziane w dotacji budżetowej. Wymagać to będzie precyzyjnego określania kosztów kształcenia na każdym kierunku studiów i w każdej szkole oraz określenia wysokości koniecznych dopłat. Doktoranci uzyskują status studentów.

Jak widać, szereg rozstrzygnięć prezentowanych w projekcie ustawy odbiega znacznie od propozycji zawartych zarówno w tzw. „złotej książeczce” prof. Osiewskiego, jak i w opracowaniu KRASP redagowanym pod kierunkiem prof. Woźnickiego. Będzie więc niezmiernie interesujące jak „surowiec” ten przetworzony zostanie przez zespół wiceministra Jerzego Zdrady.

DOTACJA 1999

Ministerstwo Edukacji Narodowej przesłało Radzie Głównej do zaopiniowania dokument zatytułowany: „Zasady podziału w 1999 r. dla uczelni resortu edukacji narodowej dotacji na działalność dydaktyczną oraz limitów wynagrodzeń osobowych”. Dokument ten nie różni się istotnie od podobnych dokumentów obowiązujących w latach ubiegłych, a wprowadzone zmiany mają wyłącznie charakter kosmetyczny. Po raz pierwszy reguły algorytmiczne zastosowano do określenia wysokości dotacji dla Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, której finansowanie podjęto w roku ubiegłym, na podstawie ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. w wysokości ustalonej w uzasadnieniu do tej ustawy. Regułami algorytmicznymi nie objęto natomiast 9 państwowych wyższych szkół zawodowych, które utworzone zostały w drugiej połowie ubiegłego roku i które finansowane były jedynie przez 5 miesięcy.

Zgodnie z wcześniejszą sugestią Rady Głównej, przy ustalaniu przeliczeniowej liczby studentów wprowadzono ograniczenie sprowadzające się do nieuwzględniania studentów studiów wieczorowych i zaocznych na kierunkach, na których uczelnie nie prowadzi studiów dziennych. Określono ponadto tzw. „współczynniki kosztocłonności” kształcenia dla nowo utworzonych przez Radę Główną kierunków studiów przypisując kierunkowi „architektura krajoznawcza” wagę $k = 2,5$, kierunkowi „papiernictwo i poligrafia” wagę $k = 3,0$ oraz kierunkowi „zarządzanie i inżynieria produkcji” wagę $k = 2,0$. Kierunki studiów: „architektura wnętrz” oraz „dyrygentura”, które dotychczas nie były prowadzone w szkołach wyższych podległych MEN, zakwalifikowano do grupy kierunków o współczynniku kosztocłonności $k = 2,0$.

Rozpatrując kilkadziesiąt wniosków szkół wyższych z postulatami podwyższenia współczynników kosztocłonności dla wszystkich niemal kierunków studiów, Ministerstwo Edukacji Narodowej zdecydowało się uwzględnić jedynie wnioski postulujące likwidację współczynnika $k = 0,5$ i przeniesienie kierunki studiów o tej wartości współczynnika kosztocłonności do grupy kierunków o współczynniku $k = 1,0$. Dotyczy to łącznie trzech kierunków o nazwach: „teologia”, „prawo kanoniczne” i „nauki o rodzinie”. Warto tu pamiętać, że podwyższenie wartości współczynnika dla dowolnego kierunku studiów powoduje niejako automatycznie ob-

niżenie realnej wartości wszystkich pozostałych współczynników, bo pula do podziału nie ulega zmianie.

Jak zwykle, srogi wędzidła nałożono na sam algorytm przyjmując, iż niezależnie od mierzonych tym algorytmem osiągnięć szkoły, przyznana dotacja nie może być mniejsza niż 101% i większa niż 107% podstawy naliczania z 1998 r. Dla osoby nawet słabo orientującej się w niuansach stosowanego algorytmu jest więc oczywiste, że w stosunku do roku ubiegłego dotacja na działalność dydaktyczną dla „średniej” uczelni wzrośnie o 4%, a dla bardzo dobrej o 7%. Porównując to z inflacją planowaną na poziomie 8,5% widać wyraźnie jak wielką wagę przykładają państwo do rozwoju szkolnictwa wyższego.

Rada Główna, przypominając w podjętej uchwale o swojej negatywnej opinii dotyczącej budżetu stwierdziła, iż w tej sytuacji przyjmuje jedynie do wiadomości opracowany przez MEN dokument uważając jednak, że: „... zasady te, jak i związane z nimi formuły algorytmiczne, odzwierciedlają wielokrotnie krytykowaną w uchwałach Rady politykę ekstensywnego, dysharmonijnego rozwoju państwowego szkolnictwa wyższego w Polsce, która spowodowała wieloletowość zatrudnienia znacznej części samodzielnej kadry naukowej oraz zahamowanie rozwoju naukowego młodych pracowników naukowo-dydaktycznych, co nie pozostało bez wpływu na jakość kształcenia studentów”. Zdaniem Rady Głównej zachodzi pilna konieczność: „... wypracowania zasadniczych zmian systemu finansowania państwowego szkolnictwa wyższego, w tym ze środków budżetu państwa, które umożliwiłyby stymulowanie podnoszenia poziomu jakości kształcenia oraz polepszenie warunków pracy dydaktycznej i naukowej w uczelniach państwowych, połączone z kontynuacją głębokich reform wewnętrznych tego szkolnictwa”.

NIHIL OBSTAT

Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie podjęła starania o zmianę dotychczasowej nazwy na Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zgodnie z obowiązującymi w takich przypadkach zasadami Rada Główna uznała, że wniosek nie może dotyczyć jedynie zmiany nazwy bez równoczesnego przekształcenia akademii w uniwersytet. Ponieważ jednak ATK spełnia kryteria ustalone przez Radę Główną dla uniwersytetów, uruchomiono procedurę opiniodawczą i w rezultacie uzyskano pozytywne opinie od Senatów Uniwersytetów: Jagiellońskiego, Warszawskiego oraz im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jedynym problemem pozostaje więc status przyszłego uniwersytetu.

ATK utworzona została w latach 50-tych i uzyskała podwójny status uczelni państwowej i zarazem kościelnej. Władze PRL, likwidując wydziały teologiczne na uniwersytetach, uważały widocznie, że taki status szkoły zapewni im znaczący wpływ na proces kształcenia przyszłych elit katolickich zarówno duchownych, jak i świeckich. Obecnie rola państwa sprowadza się niemal wyłącznie do mecenatu, a rola Ministra Edukacji Narodowej ma jedynie charakter formalny.

ATK, podobnie jak inne uczelnie i wydziały kościelne, nie podlega ustawie o szkolnictwie wyższym, a zasady jej działania określa Konstytucja apostolska „*Sapientia Christiana*”, ustanowiona przez papieża Jana Pawła II w dniu 15 kwietnia 1979 r. Zgodnie z art. 2 tej Konstytucji „przez Uniwersytety i Wydziały kościelne rozumie się te, które erygowane kanonicznie lub zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, uprawniają i podają świętą doktrynę oraz nauki z nią związane, z prawem nadawania stopni akademickich powagą Stolicy Apostolskiej”. Głównym celem tych uczelni jest: „Poprzez badania naukowe uprawiać i rozwijać własne dyscypliny

Z prac Rady Głównej

Dokończenie ze strony 11

naukowe, a przede wszystkim dogłębnie badać Objawienie chrześcijańskie oraz wszystkie problemy z nim związane, systematycznie wyjaśniać jego prawdy, analizować w jego świetle nowe zagadnienia występujące z biegiem czasu i w sposób odpowiednio dostosowany przekazywać je ludziom współczesnym, żyjącym w różnych kręgach kulturowych”.

Kwestię swobody w podejmowaniu badań naukowych i w nauczaniu ujmują art. 39, w którym stwierdza się, że: „Należy uznawać właściwą swobodę w badaniach i w nauczaniu, tak aby można było osiągnąć prawdziwy postęp w poznaniu i rozumieniu prawdy Bożej. Jednocześnie niech będzie sprawą oczywistą, że: a) prawdziwa wolność w nauczaniu z konieczności musi się mieścić w granicach słowa Bożego tak, jak jest ono stale nauczane przez żywy Urząd Nauczycielski Kościoła; b) również prawdziwa wolność w procesie badawczym z konieczności opierać się musi na przyłgnięciu do słowa Bożego i posłusznej dyspozycyjności względem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, któremu zlecone zostało zadanie autentycznej interpretacji słowa Bożego”.

Zgodnie z art. 27, nauczyciele akademicy, „którzy wykładają dyscypliny odnoszące się do wiary i obyczajów winni otrzymać misję kanoniczną od Wielkiego Kanclerza lub jego delegata, po złożeniu wyznania wiary; nie nauczają oni bowiem własną powagą, ale na mocy misji otrzymanej od Kościoła. Natomiast inni wykładowcy winni otrzymać zezwolenie na nauczanie od Wielkiego Kanclerza lub jego delegata. Wszyscy wykładowcy, zanim otrzymają stałe zaangażowanie do pełnienia obowiązków lub zanim podniesieni zostaną na najwyższy stopień dydaktyczny, albo w obu tych przypadkach, muszą otrzymać, wedle określenia statutów, *Nihil obstat* od Stolicy Apostolskiej”.

Przedstawiony przez ATK projekt statutu nowego Uniwersytetu

wzorowany jest na dotychczasowym statucie ATK, opracowanym zgodnie z wymogami Konstytucji „*Sapientia Christiana*”. W statucie tym znaleźć można m.in. następujące stwierdzenia:

– Wielkim Kanclerzem Uniwersytetu jest rzymskokatolicki Arcybiskup Metropolita Warszawski (§6, ust.1). Wielki Kanclerz przedstawia Świętej Kongregacji dla Wychowania Katolickiego w Watykanie do zatwierdzenia nowo wybranego Rektora Uniwersytetu oraz przyjmuje od Rektora i Prorektorów wyznaczenie wiary i przysięgę „*de officio rite et fideliter implendo*” (§8). Cofnięcie przez Wielkiego Kanclerza zezwolenia na nauczanie w Uniwersytecie nauczycielowi akademickiemu powoduje rozwiązanie z nim stosunku pracy z końcem roku akademickiego (§ 102, ust. 6).

– Rektora Uniwersytetu wybiera senat spośród osób duchownych (§ 31, ust. 1). Wydział Uniwersytetu tworzy, przekształca bądź znosi Minister na wniosek Senatu, zaakceptowany uprzednio przez Stolicę Apostolską (§ 44, ust. 3 i 4).

– Osoby świeckie ubiegające się o przyjęcie na studia w Uniwersytecie przedkładają świadectwo moralności, ewentualnie opinię środowiskową, wystawioną przez właściwego proboszcza lub inną osobę kościelną (§ 143).

Obok uczelni kościelnych działają również liczne uczelnie katolickie jak np. Katolicki Uniwersytet Lubelski, które jakkolwiek kierują się doktryną Kościoła Rzymskokatolickiego nie objęte są jednakże Konstytucją „*Sapientia Christiana*”. ATK powinna więc zadeklarować jasno czy chce pozostać uczelnią teologiczną z dotychczasowym statusem i nazwą dostosowaną do tego statusu (np. uniwersytet teologiczny), czy przekształcić się w uniwersytet katolicki podobnie jak KUL zachowując jednak status uniwersytetu państwowego, czy wreszcie przekształcić się w typowy uniwersytet państwowy, w którym jedynie wydział teologiczny podporządkowany byłby regulacjom zawartym w Konstytucji „*Sapientia Christiana*”.

*Dla „Pryzmatu” przygotował
prof. Andrzej Hałas*

Warszawskie rozwiązania

(flaki po warszawsku)

*Orzeszkowa nakładała chłopom reformy
(Humor zeszytów szkolnych)*

Wprowadzenie *Ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym* budzi wiele wątpliwości i pytań ze strony środowisk akademickich. Dlatego też przedstawiamy działania, jakie podjęli Rektor i Senat Politechniki Warszawskiej dla uniknięcia i złagodzenia prawdopodobnych negatywnych zjawisk okresu wchodzenia w życie nowych rozwiązań w służbie zdrowia. Już **24 kwietnia 1998** roku powołano Rektorską Komisję ds. Akademickiej Służby Zdrowia, która przygotowała obszerny raport opisujący uwarunkowania i propozycje rozwiązań dotyczących tzw. akademickiej służby zdrowia. Po szerszej dyskusji, na podstawie dokumentów przygotowanych przez wspomnianą komisję, Senat PW przyjął *Program działań na rzecz ochrony zdrowia studentów, słuchaczy studiów doktoranckich oraz pracowników Politechniki Warszawskiej*, upoważniając jednocześnie Rektora do jego realizacji. Oto założenia tego programu:

1. Ułatwienie pracownikom, studentom i doktorantom uzyskiwania informacji o organizacji i zakresie usług medycznych oferowanych przez poszczególne Zakłady Opieki Zdrowotnej i Kasę Chorych. Ma temu służyć stworzenie punktów konsultacyjno-informacyjnych i pomoc w organizowaniu spotkań z przedstawicielami służb medycznych oraz Kasy Chorych.

2. Zapewnienie dostępu do usług medycznych na wysokim poziomie, także tych, które nie mieszczą się w standardzie podstawowym, a zatem częściowo płatnych. Planuje się poszukiwanie do-

datkowych źródeł finansowania tych usług medycznych, np. z funduszu socjalnego dla pracowników oraz funduszu pomocy materialnej dla studentów.

3. Utrzymanie ciągłości działania lecznictwa akademickiego w Warszawie oraz zachowanie nabytych uprawnień do usług lekarskich przez te grupy pracowników i emerytów, którzy je nabyli, przynajmniej w standardzie, w jakim były dotychczas dostępne.

Komisja określiła też działania, jakie należy podjąć w celu zachowania ciągłości i podniesienia usług medycznych. I tak:

1. Zaproponowano zawarcie umowy z powstającym Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych, a po okresie 3 miesięcy przeprowadzenie analizy jej wyników.

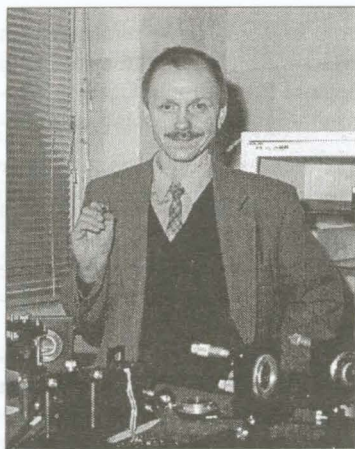
2. Zalecono zbadanie możliwości utworzenia własnego ZOZ-u jako Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Politechniki Warszawskiej i przedstawienie płynących stąd wniosków. Być może celowe okaże się zawarcie przez PW umowy na świadczenie usług lekarskich przez wyspecjalizowaną jednostkę świadczącą usługi medyczne.

3. Zastosowanie trybu przetargowego przy zlecaniu badań profilaktycznych jednostkom świadczących usługi medyczne. Zaleca się przy tym następujące kryteria wyboru placówki: kompleksowość i jakość usług lekarskich, ich dostępność, czas realizacji oraz poziom kosztów (badania profilaktyczne finansowane są przez uczelnię).

Politechnika Warszawska kieruje się zasadą gotowości do współdziałania z innymi uczelniami warszawskimi, zaś dokonując wyboru instytucji oferujących usługi medyczne – poziomem jakości i warunkami świadczenia tych usług.

Swoją opinię na przedstawiony temat przedstawili także członkowie Kolegium Rektorów Uczelni Warszawskich w postaci apelu skierowanego do władz państwowych. □

NOWO MIANOWANI PROFESOROWIE Z POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ



PROF. ANDRZEJ MINIEWICZ

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 1998 roku Prezydent RP nadał tytuł naukowy profesora nauk fizycznych dr hab.inż. Andrzejowi Miniewiczowi.

Profesor Andrzej Miniewicz urodził się w 1953 roku. Jest absolwentem IV Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu. W 1972 roku rozpoczął studia na Wydziale Podstawowych Problemów Techniki PWr, które ukończył w 1977 roku jako magister inżynier fizyki stosowanej. Pracę dyplomową wykonywał w Instytucie Fizyki PWr z zakresu fizyki ciała stałego pod kierunkiem dr inż. Piotra Becli. Praca ta dotyczyła technologii wytwarzania ogniw fotowoltaicznych na bazie półprzewodnika $CdTe_{1-x}Hg_x$ o zmiennej przerwie energetycznej. W latach 1977-80 był uczestnikiem studiów doktoranckich. W 1980 roku prof. Andrzej Miniewicz obronił pracę doktorską w Instytucie Chemii Organicznej i Fizycznej p.t. *Indukowane Termiczne Oscylacje Piezoelektryczne w Polarnych Organicznych Kryształach* uzyskując tytuł doktora nauk chemicznych. Promotorem tej pracy był prof.dr hab. Juliusz Sworakowski. W 1991 roku Andrzej Miniewicz złożył przed Radą Wydziału Podstawowych Problemów Techniki PWr kolokwium habilitacyjne na podstawie rozprawy pt. *Search for molecular-ionic and molecular crystals exhibiting ferroelectric and electrooptic properties* i uzyskał tytuł dr hab. nauk fizycznych. W 1995 roku został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej, gdzie pracuje do chwili obecnej.

Zainteresowania naukowe profesora Miniewicza są bardzo szerokie. Jego prace mają charakter eksperymentalny i obejmują badania elektrycznych, optycznych oraz spektroskopowych własności materiałów molekularnych, molekularno-jonowych kryształów, a ostatnio także ciekłych kryształów i polimerów. Profesor Miniewicz od ponad 10 lat zajmuje się problemami związanymi z nieliniową optyką, poszukiwaniem nowych materiałów o nieliniowych właściwościach optycznych oraz zastosowaniem nieliniowych zjawisk optycznych w przetwarzaniu informacji optycznej. Jego badania stoją więc na pograniczu inżynierii materiałowej, elektroniki molekularnej i fotoniki.

Początkowo badania prof. Miniewicza dotyczyły przewodnictwa i fotoprzewodnictwa molekularnych kryształów i kompleksów z przeniesieniem ładunku, był to wynik półtorarocznego pobytu na stażu naukowym w National Research Council of Canada w Ottawie (1981-82). W roku 1986 prof. Miniewicz nawiązał owocną współpracę z grupą prof.dr hab. Lucjana Sobczyka z Instytutu Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, a dokładniej z prof.dr hab. Ryszardem Jakuba-

sem, badając klasę molekularno-jonowych kryształów (halogenobimutanów i antymonianów alkiloamoniowych) bogatą w występowanie licznych faz ferroelektrycznych, piroelektrycznych i ferroelastycznych. Część badań, głównie metodami spektroskopii Ramana, spektroskopii w dalekiej podczerwieni i spektroskopii Brillouina wykonywał prof. Miniewicz w Groupe Matière Condensée et Matériaux na Uniwersytetach w Rennes i w Lille (Francja), gdzie spędził w sumie ok. 15 miesięcy. W wyniku współpracy z prof. dr hab. Ryszardem Jakubasem powstało kilkadziesiąt prac naukowych, a prof. Miniewicz uzyskał dwie Nagrody Ministra Edukacji Narodowej: indywidualną (III stopnia) i zespołową (I stopnia).

Po 1991 roku zainteresowania profesora ewoluują w stronę optyki nieliniowej i koncentrują się wokół nowoczesnie pojętej inżynierii materiałowej, w szczególności wokół zaawansowanych technologicznie materiałów organicznych dla celów fotoniki, optyki nieliniowej i elektroniki molekularnej. To względnie nowa tematyka w krajobrazie nauki polskiej, lecz równocześnie bardzo szeroko badana w najwyżej rozwiniętych krajach świata. Profesor Miniewicz podejmuje starania by w Instytucie Chemii Organicznej i Fizycznej powstała Pracownia Optyki Nieliniowej a w roku 1993 zostaje jej kierownikiem w nowo kreowanym Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej. Wkrótce w pracowni tej powstają pierwsze prace eksperymentalne z dziedziny optyki nieliniowej w materiałach organicznych. Zespół prof. Miniewicza prowadzi badania liniowego efektu elektrooptycznego, zjawiska fotorefrakcji, koniugacji fazowej oraz zajmuje się problemami związanymi z tzw. holografią w czasie rzeczywistym. Badania te prowadzone są w celu wykorzystania nowoczesnych materiałów do tworzenia stosowanych w praktyce urządzeń fotoniki: dynamicznych pamięci holograficznych, procesorów optycznych, modulatorów elektrooptycznych, lusterek z koniugacją fazową, wzmacniaczy optycznych, korelatorów optycznych i wielu innych. Za szczególnie cenne osiągnięcia naukowe profesora Miniewicza i jego współpracowników (dr Stanisława Bartkiewicza, dr Wojciecha Turalskiego i mgr Adama Januszki) można uznać prace poświęcone dynamicznej holografii w układach ciekłokrystalicznych. Badania te prowadzi we współpracy z Wojskową Akademią Techniczną i Centrum Badań Atomowych w Saclay. Projekt laboratoryjnego fourierowskiego korelatora optycznego, na bazie ciekłych kryształów, działającego w czasie rzeczywistym skonstruowany w grupie profesora i prezentowany na wystawach w Pittsburgu i Londynie zostaje nagrodzony międzynarodową nagrodą Golden Key Award. Wyniki jego ostatnich badań mają znaczenie praktyczne, co potwierdzone zostało przyznaniem patentu europejskiego i krajowego oraz zgłoszeniem jednego wniosku patentowego.

W ciągu 18 lat pracy na uczelni prof. Andrzej Miniewicz opublikował 85 prac naukowych, głównie w renomowanych czasopismach naukowych o obiegu międzynarodowym, jest też współedytorem książki p.t. „Electrical and Related Properties of Organic Solids”, NATO ASI Series, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1997. Ponadto brał czynny udział w licznych międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych prezentując komunikaty bądź wygłaszając wykłady (w tym wykłady zaproszone), co zaowocowało kilkudziesięcioma pracami opublikowanymi w materiałach konferencyjnych. Bywa zapraszany do komitetów naukowych konferencji międzynarodowych. Profesor Miniewicz był organizatorem i współdyrektorem międzynarodowej konferencji NATO ARW ERPOS'7 w 1996 roku, a obecnie przygotowuje konferencję *Electrical and Related Properties of Organic Solids*, ERPOS-8. Jest

Dokończenie na stronie 14

Nowi profesorowie ...

Dokończenie ze strony 13

recenzentem prac dla wielu czasopism naukowych, grantów KBN czy International Science Foundation, recenzował też dwie rozprawy doktorskie.

Profesor Miniewicz jest członkiem Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, International Society for Molecular Electronics and Biocomputing, członkiem Komisji Inżynierii Materiałowej PAN oraz European Optical Society.

Wypromował dwóch doktorów oraz 9 magistrów, a aktualnie prowadzi jeden przewodnik doktorski. W okresie 20 lat pracy dydaktycznej realizował wiele różnych form dydaktycznych na Wydziałach PPT i Chemii, w tym wykłady z optyki nieliniowej, technologii materiałów czy fotoniki oraz laboratoria i ćwiczenia audytoryjne z zakresu chemii fizycznej, analizy instrumentalnej, technologii materiałów, fizyki, optyki nieliniowej. Prowadził laboratoria z fizyki dla studentów Uniwersytetu w Rennes. W latach 1984-1987 był kierownikiem Pracowni Dydaktycznej Chemii Fizycznej w I-4, a od 1995 roku jest kierownikiem Zakładu Fizyki i Chemii Materiałów Molekularnych w I-30.

Od 1991 roku pełni obowiązki koordynatora programowego kierunku *Inżynierii Materiałowej* na Wydziale Podstawowych Problemów Techniki, uczestniczy w pracach komisji egzaminacyjnej tego kierunku, jest doradcą toku studiów i opiekuje się specjalizacją *Inżynieria Molekularna* w ramach *Inżynierii Materiałowej*. Prof. Miniewicz pełnił funkcję przewodniczącego Wydziałowej Komisji Wyborczej na WPPT.

Za swą działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną prof. Andrzej Miniewicz otrzymał trzy Nagrody Ministra Edukacji Narodowej, nagrodę Senatu PWR, wielokrotnie był nagradzany przez JM Rektora, dziekana i dyrektora instytutu. Jest odznaczony Srebr-

nym Krzyżem Zasługi.

Profesor Andrzej Miniewicz jest żonaty oraz ma dwie córki. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną, lubi czytać dobre książki i grać na gitarze. □

Nowy profesor na AR

Z przyjemnością odnotowujemy, że wśród nowo mianowanych profesorów znalazł się dr hab. Marian Rojek, prorektor Akademii Rolniczej, przewodniczący Kolegium Prorektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Zawdzięczamy mu doniesienia z obrad tego gremium.

Prof. Marian Rojek pracuje w Katedrze Meteorologii i Klimatologii na Wydziale Melioracji Wodnych Akademii Rolniczej. Jego zainteresowania naukowe dotyczą:

- warunków mikroklimatycznych łąnów roślin uprawnych oraz topo- i mikroklimatu okolic kopalni odkrywkowych węgla brunatnego i elektrowni ciepłych;
- czasowego i przestrzennego rozkładu parowania wskaźnikowego, klimatycznych oraz rolniczo-klimatycznych bilansów wodnych na terenie Polski;
- agrometeorologicznych prognoz plonów roślin uprawnych;
- modelowania procesu ewapotranspiracji aktualnej z uwzględnieniem funkcji wzrostu roślin i zmian wskaźnika ulistnienia.

Prof. Marian Rojek prowadzi zajęcia dydaktyczne na czterech kierunkach studiów. W latach 1978-1982 wykładał na Politechnice Wrocławskiej klimatologię i meteorologię dla studentów Inżynierii Środowiska.

Prowadził i prowadzi ożywioną działalność organizacyjną, społeczną i wychowawczą. Od roku 1980 jest członkiem NSZZ „Solidarność”. W latach 1989-1991 był przewodniczącym komisji uczelnianej, a w latach 1989-1990 członkiem RKW „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk. □

AKL po roku

W styczniu br. minął rok od reaktywowania Akademickiego Klubu Lotniczego na Politechnice Wrocławskiej. Klub liczy aktualnie 74 członków – studentów i pracowników, w tym kilkunastu pilotów szybowcowych i samolotowych.

W ubiegłym roku odbyło się szereg zebrań, zorganizowano dwie wyieczki dydaktyczne do Muzeum w Pradze i na Salon Lotniczy w Berlinie. Wspólnie z Aeroklubem Wrocławskim szkolono teoretycznie kandydatów na pilotów szybowcowych. Przeszli oni latem w aeroklubach praktyczne szkolenie w powietrzu.

Dzięki przychylności władz Uczelni: JM Rektora i dziekanów większości wydziałów, osoby szkolące się otrzymały znaczące wsparcie finansowe. Również zaawansowani piloci – studenci PWR startujący w zawodach ogólnopolskich otrzymali środki na ten cel. Czterech z nich wzięło udział w kursach instruktorskich w Górskiej Szkole Szybowco-

Przedstawiciele PWR na Krajowych Zawodach Szybowcowych o puchar prezydenta Ostrowa Wilk., 2-12 lipca 1998 r, lotnisko Michalków.



wej „Żar”, co pozwoli w przyszłym roku szkolić młodszych kolegów. Powstał też zespół AKL reprezentujący, jeszcze nieoficjalnie, Politechnikę Wrocławską na zawodach i zgrupowaniach szybowcowych. Jednym z ambitniejszych zamierzeń klubu jest uruchomienie – wspólnie z Aeroklubem Wrocławskim – motoszybowca „Ogar”, co pozwoliłoby na silnikowe loty szkolne i rekreacyjne. Niestety, brak silnika „Limbach” jest poważną przeszkodą w realizacji tego zamierzenia. Szukamy sponsorów...

Bogdan Ginter

Zasady ubruttowienia wynagrodzeń

Nowa ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przewiduje, że część składek obciąża ubezpieczonych, ale jednocześnie gwarantuje im otrzymywanie nie zmniejszonych dochodów. W związku z tym od 1 stycznia nasze płace zostały ubruttowione.

Składka ubezpieczeniowa nadal wynosi 45% naszego wynagrodzenia, zmieniła się jednak zasada opłacania składki ZUS-owskiej. Teraz jedną część – 23% płaci ubezpieczony, drugą – 22% płaci pracodawca. Składkę w całości będzie odprowadzał pracodawca.

Ubruttowienie polega na tym, że nasze wynagrodzenie powiększyło się o tę część składki (23%), którą sami powinniśmy zapłacić. I tak np., jeżeli do 1.12.1998 pracownik zarabiał brutto 1000 zł, jego wynagrodzenie zwiększyło się o 23 procent, czyli do kwoty 1230 zł. Tych dodatkowych pieniędzy nie otrzyma jednak do ręki, ponieważ pracodawca przekazuje je do ZUS jako składkę.

Te wspomniane 23 procent składki ubezpieczeniowej pracownika jest przeznaczane na: fundusz emerytalny (12%), rentowy (8%) i chorobowy (3%). 22-procentowa składka pracodawcy jest rozdzielona między fundusz emerytalny (12%), rentowy (8%) i wypadkowy (2%).

Wszystkie wymienione składki, tak jak do tej pory, są potrącane od wynagrodzenia pracownika przed opodatkowaniem. Podatek jest płacony od tego, co pozostało nam po odliczeniu składek. □

TENDENCJE W KSZTAŁCENIU INŻYNIERÓW

Motto:

*Dobry nauczyciel ma tylko jedno zmartwienie:
jak nauczać, by uczeń mógł się bez niego obejść.*

(André Gide 1869–1951) – noblista z roku 1947

W referacie, po wprowadzeniu w problematykę kształcenia inżynierów, przybliżono zasadnicze zmiany zaznaczające się w prze-myśle, a także wynikające stąd żądania co do wymagań stawianych absolwentom uczelni technicznych. Omówiono też kierunki reformowania uczelni oraz przedstawiono przykład reformy kształcenia inżynierów, rozważanej w Niemczech.

1. Wprowadzenie

Na temat kształcenia inżynierów trwa intensywna dyskusja, zarówno w wymiarze krajowym jak i międzynarodowym [1,2,3]. W krajach Unii Europejskiej, mimo wielu prób, a nawet deklaracji odnoszących się do ujednoczenia studiów technicznych, istnieją duże różnice, zwłaszcza między trzema wyraźnie różniącymi się modelami: anglosaskim, niemieckim i francuskim. Próby ujednoczenia kończą się w najlepszym razie przyjęciem określonego systemu punktów kredytowych, który umożliwiłby studentom zmianę uczelni lub kraju studiów.

W Polsce model kształcenia inżynierów, mimo wielu podobieństw, zwłaszcza do modelu niemieckiego, różni się jednak od niego, ale także od pozostałych dość istotnie, przede wszystkim warunkami, które można określić jako *porzątkowe czy brzegowe*. Do najważniejszych trzeba zaliczyć zbyt małe środki przeznaczone przez państwo na edukację, niski procent osób z wyższym wykształceniem wśród ogółu społeczeństwa, a także wyż demograficzny, który osiągnął już szkoły wyższe i będzie trwał jeszcze dobrych kilka lat. Równocześnie przemysł istniejący w Polsce ulega prywatyzacji i wiążącej się z tym restrukturyzacji. Ponadto, wobec nowych powiązań kooperacyjnych i włączenia Polski w sferę globalnego rynku, przemysł ten podlega prawom globalnej konkurencji, której jednym ze skutków są zmiany branżowe.

Te główne *warunki brzegowe* wymagają rozważnych, ale i zdecydowanych działań, jeżeli wykształcony u nas inżynier ma reprezentować dobry poziom i sprostać konkurencji z inżynierem wykształconym w krajach obecnej Unii Europejskiej, a przemysł w Polsce nie ma spaść do roli poddostawcy prymitywnych zespołów do skomplikowanych urządzeń. Problem jest bardzo ważny, bowiem dzisiejszy student I roku będzie jeszcze czynny zawodowo w 2040 roku, gdy Polska będzie już od wielu lat pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, o co dziś zabiegamy.

2. Tendencje w przemyśle

Podstawowym zagadnieniem pojawiającym się w czasie dyskusji nad planami i programami studiów jest pytanie: kształcić ogólnie, czy z większym naciskiem na specjalizację? Inaczej mówiąc: w jakim stopniu kształcenie inżynierów ma się dostosować do aktualnych potrzeb rynku pracy, a w jakim stopniu ma ono być podstawą do koniecznych zmian specjalizacji w czasie całego okresu życia zawodowego.

Rozwój przemysłu w ostatnich kilkudziesięciu latach charakteryzuje się szybkimi zmianami z wyraźną tendencją do bardzo intensywnego wdrażania coraz nowszych technologii, opartych o najnowszą wiedzę.

Co 4 lata podwaja się wiedza na świecie, zatem musimy zaopatrzyć przyszłego inżyniera nie tyle w wiedzę o charakterze erudycyjnym, ale i w umiejętność modyfikowania i rozszerzania zasobów posiadanych informacji. Trzeba się też bardzo poważnie zastanowić nad tym, jakie cechy powinien posiadać inżynier, bowiem właśnie wykształcenie uniwersyteckie powinno te cechy wykształ-

cić i ugruntować. Już dziś inżynier musi rozumieć znacznie więcej niż tylko techniczne zależności i związki. Albowiem, obok wiedzy o technicznej wykonalności produktu, musi się on orientować w problematyce socjologicznej, psychologicznej i ekologicznej.

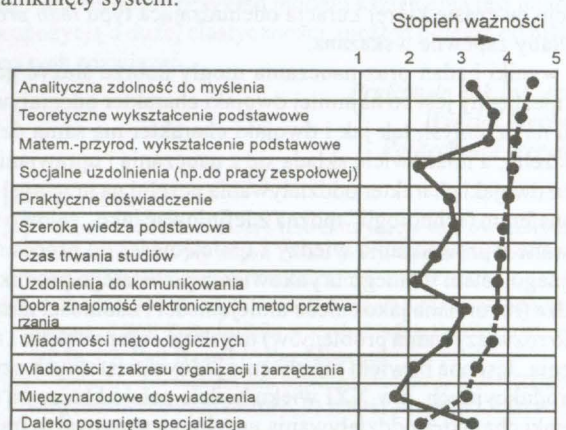
Zwłaszcza jako menedżer, musi inżynier mieć wiadomości z zakresu zarządzania, organizacji i prawa. Podstawowy cel pracy inżyniera pozostaje jednak niezmienny. Polega on bowiem na tym, by przy użyciu racjonalnych środków optymalnie rozwiązać postawione przed nim zadanie techniczne. Nadrzędnym celem w postępie technicznym staje się przy tym ochrona środowiska oraz wszelkich innych zasobów. Inżynier pracuje w otoczeniu coraz bardziej powiązanych z układem globalnym charakteryzującym się dynamicznymi zmianami gospodarczymi i socjalnymi. Zanikające ograniczenia handlowe, liberalizacja przepisów celnych, światowe sieci informatyczne, a także obniżające się koszty transportu – to cechy gospodarki naszej epoki.

Zmiany te doprowadziły do znacznej kompleksowości przedsiębiorstw i zdynamizowały ich otoczenie. Dla tego nowego otoczenia przedsiębiorstw sformułowano nawet nowe pojęcie „otoczenie turbulentne” [4].

Uwzględnienie wpływów otoczenia przedsiębiorstwa na wytwarzany produkt oraz wszelkie procesy zachodzące wewnątrz przedsiębiorstwa wywołują konieczność przetwarzania dużej ilości różnorodnych informacji potrzebnych do formułowania i podejmowania odpowiednich decyzji na poziomie przedsiębiorstwa, ale także w obszarze działania inżyniera. Swego rodzaju odpowiedzią na to zapotrzebowanie jest gwałtowny, o zasięgu światowym, rozwój sieci informatycznych, który z kolei czyni także wiedzę ogólnie i swobodnie dostępnym dobrem. Przekazywanie danych i obrazów, a więc rozwój komunikacji, tworzy – zarówno w zakresie gospodarczym jak i prywatnym – potencjał innowacyjny, trudny dziś jeszcze w pełni do właściwej oceny.

Aby zapewnić innowacyjność przedsiębiorstwa – cechą która umożliwiła jego rozwój i przetrwanie, trzeba wiedzę i informacje selektywnie gromadzić, rozumieć nowo powstające metody i narzędzia a także posiadać umiejętność ich zastosowania. Występujące w otoczeniu przedsiębiorstwa tendencje wymagają od ich użytkowników elastyczności i stosowania właściwych strategii, zwłaszcza w rozwoju produktów. Ważny jest przy tym całościowy sposób myślenia, który łączy poszczególne elementy. Innowacyjność produkcji zakłada z góry sposoby działania umożliwiające szybkie zmiany.

One z kolei wymagają dających się modyfikować procesów i systemów wytwórczych, a także adaptujących się do tych zmian struktur organizacyjnych. Z drugiej strony ta zdolność produkcyjna wspiera i wzmaga innowacyjność powstających produktów, tworząc pewien zamknięty system.



— spełnienie żądań
- - - - - żądania

Rys.1 Czego oczekują menedżerowie przemysłu od absolwentów uczelni, a co otrzymują

Jak z tych krótkich i pobieżnych rozważań wynika, następują już dziś bardzo szybkie zmiany w zakresie pracy inżyniera i można je ująć w kilka punktów, a to:

- umiędzynarodowienie produkcji,
- wzrost dostępności wiedzy, stała zmiana zakresu potrzebnej specjalizacji,
- zwiększony podział pracy, ale równocześnie wzrost kompleksowości procesów produkcyjnych,
- przyśpieszenie procesów wytwarzania.

Inne nieco ujęcie tego, czego oczekują już dziś menedżerowie przemysłu w krajach Unii Europejskiej od absolwentów uczelni oraz to, co otrzymują, przedstawiono na rys.1. Jak widać, tylko nieliczne żądania są spełnione lub bliskie spełnienia. W większości absolwent nie spełnia oczekiwań, przy czym odnosi się to zwłaszcza do umiejętności pracy zespołowej, zdolności do komunikowania się z otoczeniem czy doświadczenia w kontaktach międzynarodowych. Menedżerowie przemysłu uważają, iż kształci się w zbyt wąskich specjalnościach. Znaczy to, że uzyskiwana wiedza, wobec bardzo szybkich zmian, już po kilku latach staje się nieaktualna.

3. Kierunki reformowania uniwersytetów technicznych

Kształcenie, w rozumieniu uniwersyteckim, polega na przekazywaniu na najwyższym poziomie niezbędnych podstaw z zakresu nauk przyrodniczych oraz wiedzy technicznej właściwej dla określonego kierunku studiów. Jednakże poziom prowadzonych na uniwersytecie badań wpływa w sposób decydujący na poziom kształcenia akademickiego, a same badania są tym składnikiem, z którego nie można zrezygnować.

Te dwa cele istnienia uniwersytetu technicznego trzeba rozpatrywać równolegle, jeśli chce się reformować uczelnie. Choć nie miejsce tu na pełną diagnozę stanu polskich uczelni technicznych, to jednak nie sposób nie dotknąć tego problemu, jeśli zamierza się mówić o tendencjach w kształceniu inżynierów.

Wiele wyższych uczelni na świecie, ale także i u nas, przekształciło się w ostatnich latach, wobec znacznej liczby studentów, w swego rodzaju uniwersytety masowe, centralistycznie zarządzane. W takich instytucjach mamy na ogół do czynienia ze znaczną biurokracją oraz anonimowością studenta. Nauczyciele i studenci są od siebie izolowani, co nie sprzyja wykształceniu się u nauczanych zdolności do pracy zespołowej. W niektórych krajach pojawia się zatem tendencja do mniejszych uczelni, bądź też do podziału dużej uczelni na wydziały lub grupy wydziałów o dużej samodzielności. Uczelnie jako całość jawi się wówczas w postaci swego rodzaju holdingu. Takie mniejsze jednostki mogłyby zapewnić studentom lepszą opiekę oraz lepsze wykształcenie interdyscyplinarne. Można by nawet zaryzykować opinię, że tak jak przedsiębiorstwa przemysłowe również uniwersytety techniczne powinny przejść restrukturyzację, w czasie której kuracja odchudzająca typu *lean production* byłaby zapewne wskazana.

Aby wyniki badań oraz nauczania mogły dobrze służyć gospodarce, niezbędny jest co najmniej dwójaki charakter oddziaływania uczelni na przemysł, tak jak i dwójaki charakter ma sama działalność uczelni, a mianowicie składa się z nauczania i uprawiania nauki. Ten dwójaki charakter oddziaływania uczelni na przemysł zwany „transferem technologii” można zdefiniować jako „celowo ukierunkowane wprowadzanie wiedzy i umiejętności do procesu produkcyjnego celem udanego u rynkowania powstałego produktu”.

Wiedza (rozumiana jako całość umiejętności i zdolności niezbędnych do rozwiązywania problemów) uzyskuje coraz większe i nowe znaczenia. Jest ona bowiem już obecnie jednym z istotnych czynników produkcyjnych, a w XXI wieku będzie pełnić kluczową rolę.

Dwójaki charakter oddziaływania uczelni na przemysł to transfer wykształconych ludzi, posiadających najnowszą wiedzę, jak i bezpośrednie przekazywanie wiedzy w dziedzinie objętej współpracą nad określonymi projektami badawczymi czy wdrożeniowymi. Trzeba jednak pamiętać, że wiedza techniczna, którą przekazuje się studentom oraz ta, która nadawałaby się do bezpośredniego transferu,

ma źródło w badaniach prowadzonych na uczelni, ale także w doświadczeniach czysto przemysłowych. Tym, czym dla fizyka jest obserwacja przyrody, tym w zakresie wiedzy inżynierskiej jest obserwacja produkcji przemysłowej. Oznacza to, że badania techniczne (stosowane) powinny być wykonywane tylko we współpracy z przemysłem, ponieważ tylko w ten sposób można zdobyć wiedzę użyteczną w procesie nauczania, a także badania te prowadzić w kierunkach, które mogą mieć znaczenie dla praktyki.

Sumując, można by pożądaną zmiany na uczelniach technicznych ująć w kilku punktach:

- uniwersytety techniczne powinny elastyczniej, a przede wszystkim szybciej reagować na społeczne i gospodarcze zmiany,
- uczelnie powinny być poddane restrukturyzacji i ulec swego rodzaju decentralizacji,
- powinno też nastąpić większe otwarcie uniwersytetów na zewnątrz, dla badań oraz usług,
- dla zwiększenia motywacji jednostek uczelnianych do lepszego nauczania i do efektywniejszych badań powinny się pojawić różnego rodzaju zachęty, także natury finansowej.

4. Przykład reformy kształcenia inżynierów

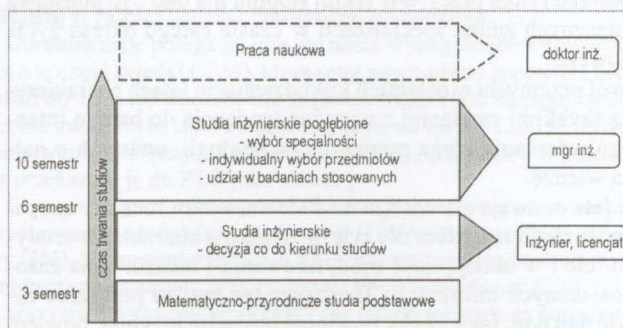
Związek Niemieckich Inżynierów (VDI) zaleca [4], by podstawowa struktura kształcenia inżynierów na uniwersytetach technicznych była ujęta w takie ramy czasowe, by 30% czasu nauczania było poświęcone podstawom matematyczno-przyrodniczym, 30% czasu podstawom technicznym, 20% przedmiotom ogólnym i nietechnicznym, a tylko 20% czasu przykładowej wiedzy specjalistycznej.

Jeśli miarę tą przyłożyć do naszych krajowych planów studiów inżynierskich, to nietrudno zauważyć, że wyraźnie więcej czasu poświęcamy wykształceniu specjalistycznemu, a mniej – przedmiotom nietechnicznym. Tymczasem trzonem wiedzy inżyniera ma być szeroka wiedza podstawowa, która ma stanowić bazę jego przyszłej zawodowej mobilności. Opanowanie podstaw w czasie studiów jest także dlatego tak ważne, że ich uzupełnienie w czasie pracy zawodowej jest bardzo utrudnione.

Uzyskana przez studenta wiedza podstawowa jest bazą dla przekazywanej mu wiedzy specjalistycznej opartej na pogłębionej analizie niewielu technicznych przykładów. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że ze względu na bardzo szybki postęp techniczny oraz ograniczony czas studiów fachowa wiedza specjalistyczna typu obiektowego powinna być tylko w takim stopniu przekazywana, w jakim jest ona niezbędna do udanego wejścia absolwenta w specyfikę danego zawodu.

Opierając się na tych przesłankach oraz próbując dostosować niemiecki model planu studiów do modelu anglosaskiego, rozprze-strzenionego nie tylko w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, profesor Günter Spur [5] proponuje taki model, który bardzo istotnie odbiega od dotychczasowego, ale który nie jest zbyt odległy od wielu dążeń przejawiających się w Polsce. To jest też główną przyczyną bliższego omówienia w tym opracowaniu tego modelu jako wyraźnej tendencji rozwoju, którą trzeba brać pod uwagę także w Polsce.

Model ten nazywany jest studiami w trzech fazach, a jego idea

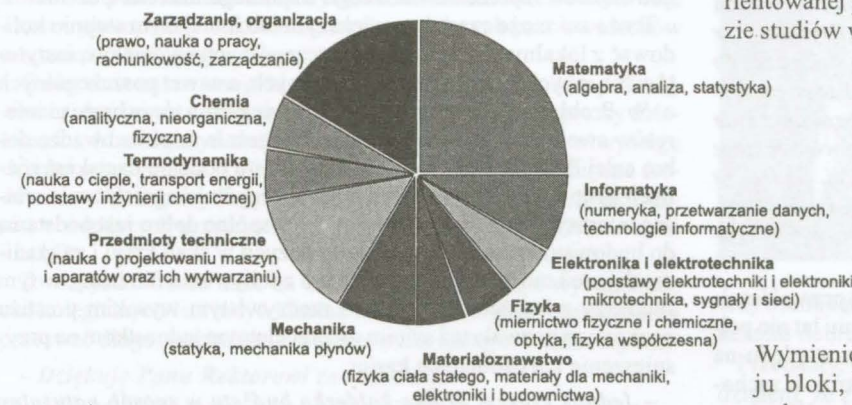


Rys.2. Studia inżynierskie w trzech fazach

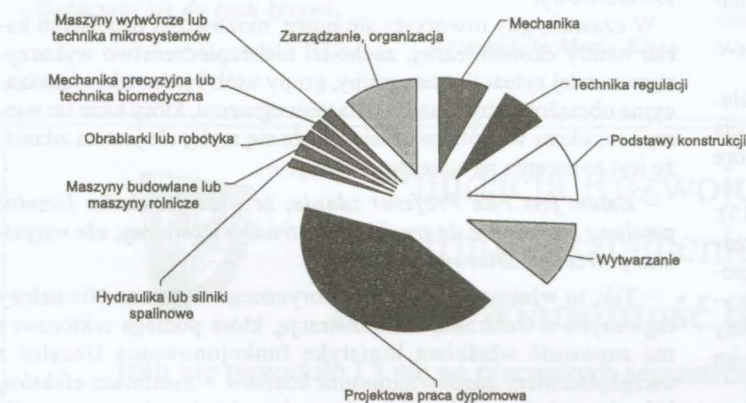
pokazana jest na rys.2.

I faza to tzw. studia podstawowe, matematyczno-przyrodnicze, wspólne dla około 10 kierunków studiów technicznych, poczynając od informatyki a kończąc na biotechnologii. II faza to studia licencjackie (bachelor) lub w naszym przypadku inżynierskie, a dopiero III faza to pogłębione studia magisterskie (master, Diplom-Ingenieur).

Przykładowy wykaz przedmiotów I fazy studiów, ich udział w całości tej fazy oraz hasłowo wyrażona zawartość pokazana jest na rys.3. Po I fazie zawartej w trzech semestrach studenci dokonują wyboru kierunku studiów i rozpoczynają II fazę, która także ma trwać 3 semestry. Dla jednego, wybranego kierunku „Budowa Maszyn”, odpowiadającego naszemu kierunkowi „Mechanika i Budowa Maszyn”, wykaz przedmiotów oraz ich udział w II fazie studiów pokazany jest na rys.4. W trakcie tej fazy studenci wybierają 5 spośród 10 przedmiotów specjalizujących. Absolwent II fazy stu-



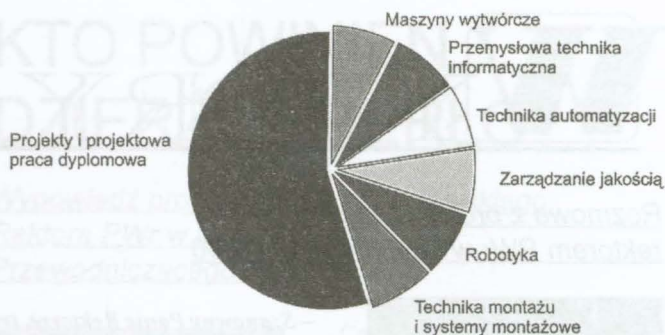
Rys.3 Udziały przedmiotów w I fazie studiów inżynierskich



Rys.4 Udziały przedmiotów w II fazie studiów inżynierskich (Budowa Maszyn)



Rys.5 Przyswajalność wiedzy i umiejętności poprzez projekty i wykłady



Rys.6 Udziały przedmiotów w III fazie studiów inżynierskich (Budowa Maszyn, specjalność systemy wytwarzania)

diów uzyskuje odpowiednie ukierunkowanie dzięki obiektowo zorientowanej pracy dyplomowej. Udział prac projektowych w II fazie studiów wynosi ponad 40%. Wykazano bowiem poprzez odpowiednie badania, iż zdolność przyswajania wiedzy i umiejętności w trakcie realizacji projektów jest dużo lepsza, obszerniejsza i wszechstronniejsza niż przez wykłady, a więc bierne uczestnictwo w zajęciach (rys.5).

III faza studiów to tzw. studia pogłębione lub magisterskie. Dla zilustrowania pokazano przykładowo specjalność *Systemy wytwarzania* w ramach kierunku *Budowa maszyn*. Wykaz przedmiotów oraz ich udział czasowy w tej fazie studiów pokazano na rys.6. Wymienione tu przedmioty należy rozumieć jako swego rodzaju bloki, którym się nadaje szczególną wagę. Równocześnie wskazano przez to na problematykę ważną dla rozwoju przemysłu maszynowego. W tej fazie studiów udział prac projektowych w całkowitym bilansie czasu zajęć studenta wynosi ponad 50%.

5. Podsumowanie

Postęp techniczny kreowany przez wiedzę podwajającą się co 4 lata jest bardzo szybki. Zmusza do wprowadzania w kształceniu technicznym istotnych innowacji pozwalających inżynierom łatwo adaptować się do tych szybkich zmian, jakie zajądą w okresie ich aktywności zawodowej. Te szybkie i w istocie ciągłe modyfikacje programów kształcenia będą tym łatwiejsze do przeprowadzania, im struktury uczelni technicznych będą elastyczniejsze.

Jednośc nauczania i uprawiania nauki, w tym także badań technicznych (stosowanych), pozostaje w dalszym ciągu gwarantem, iż przekazywana studentom wiedza będzie oparta o solidny fundament teoretyczny uwzględniający aktualne problemy praktyczne. Prezentowany przykład modelu kształcenia jest interesującą propozycją o dużej elastyczności, niezbyt odległą od niektórych naszych rozwiązań.

Prof.zw.dr hab.inż. Jan Koch
Wydział Mechaniczny
Politechniki Wrocławskiej

LITERATURA

- [1] Koch J., Modernizacja i restrukturyzacja studiów technicznych w świetle potrzeb i wymagań rynku pracy, Spotkanie Dziekanów Wydziałów Mechanicznych, Zielona Góra, 1997 r. str.5-11
- [2] Spur G., Für eine Erneuerung der ingenieurwissenschaftlichen Ausbildung, Z.W.F. Zeitschrift für wirtschaftlichen Fabrikbetrieb, 91 (1996) 1-2 str. i 7, Carl Hauser Verlag München
- [3] Spur G., Zur Reform des Ingenieurstudiums, Z.W.F. Zeitschrift für wirtschaftlichen Fabrikbetrieb, 93 (1998) 3 str.54,55, Carl Hauser Verlag München
- [4] Innovationsmanagement- Von der Produktidee zum Markterfolg, w: Wettbewerbsfaktor Produktionstechnik, Aachener Werkzeugmaschinen-Kolloquium, str.3-65 do 3-93, Düsseldorf:VDI-Verlag 1996
- [5] Spur G.: Reform des Ingenieurstudiums Vortrag (Wykład) WGP - Treffen-Mai 1998

WYBORY

organów jednoosobowych i kolegialnych na Politechnice Wrocławskiej na kadencję 1999 ÷ 2002

Rozmowa z prof. Janem Kmitą,
rektorem PWr w latach 1984 – 1990



– Szanowny Panie Rektorze, trzy lata temu, na wstępie ostatniej kampanii wyborczej, podzielił się Pan z przyszłymi kandydatami, a także z wyborcami swoimi przemyśleniami na temat cech potrzebnych przy pełnieniu najwyższej na uczelni godności. („Pryzmat” nr 46). Było to zresztą nawiązanie do Pańskiej wypowiedzi zamieszczonej w „Sigmie” na zakończenie Pańskiej kadencji, a więc jeszcze sześć lat wcześniejszej. Sądzę, że tradycja wymaga, aby i dziś pomówić o sprawach wyborów. Czy zgodzi się Pan?

– Jeżeli tradycja tego wymaga, to zgoda. Ja patrzę na sprawy Uczelni z nieustannym zainteresowaniem, chociaż od siedmiu lat nie pełnię w jej strukturach żadnych etatowych funkcji ze względu na emeryturę. Moje opinie kształtują się aktualnie w oparciu o zachowaną nieetatową aktywność akademicką na Politechnice Wrocławskiej oraz członkostwo w Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych oraz w Komitecie Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN. Pozwala mi to widzieć naszą Uczelnię na tle krajowych środowisk akademickich, głównie tych zajmujących się naukami technicznymi.

– Zatem co uważa Pan za znaczące przesłanie?

– Dziękuję, ale przesłanie to za wielkie słowo. Moje przemyślenia, opinie i wypowiedzi dotyczące problemów związanych z akcją wyborczą są zamieszczone w uczelnianych wydawnictwach, które zechciała Pani Redaktor tu przywołać, a także w wypowiedzi zamieszczonej w *Księdze 50-lecia Politechniki Wrocławskiej* (str. 115). Poziom ich aktualności jest różny, gdyż były formułowane w różnym czasie zmieniającej się naszej rzeczywistości. Nie widzę potrzeby szerszego tu ich przypomnienia. Zainteresowani nimi wyborcy i kandydaci na najważniejsze funkcje akademickie mogliby się z tymi opiniami, wypowiedziami zapoznać i sądzić, że by to im nie przyniosło szkody.

Rozumiem, że chciałaby Pani Redaktor usłyszeć coś ode mnie na temat obecnych wyborów rektora. Wymagałoby to przywołania moich poprzednich wypowiedzi, a nie chciałbym tego tu powtarzać. Ograniczę się tylko do dwóch uwag w nieco zmodyfikowanej formie:

- Kandydat do tej najwyższej funkcji i godności uczelnianej powinien sam chcieć być rektorem w wyniku własnych przemyśleń i po rozważeniu własnych aspiracji, po przeprowadzeniu autoanalizy co do osobistych predyspozycji oraz doświadczeń akademickich i życiowych i to bez nadmiernego ulegania własnym ambicjom. Funkcja rektora to bardzo wielki honor, ale też i bardzo trudna służba.

- Społeczność akademicka Uczelni poprzez wyłonionych przez siebie elektorów powinna łączyć z wyborem wolę współdziałania z rektorem dla dobra naszej Uczelni na dobre i złe czasy, jakie nas w tej kadencji czekają – bo chociaż pod jego kierownictwem, ale głównie praca całej społeczności zadecyduje o pozycji Politechniki w nowej kadencji.

Jest jednak według mnie szczególnie aspekt obecnych wyborów. Zmieniają się szybko nie tylko uwarunkowania zewnętrzne funk-

cjonowania szkolnictwa wyższego, ale i uwarunkowania wewnętrzne różnych uczelni. Politechnika nasza przeszła przez ostatnie kadencje transformację, zgodną zresztą z duchem obowiązującej ustawy, a zmierzającą w istocie do ukształtowania uczelni jako swego rodzaju federacji wydziałów. Dla dalszych losów Uczelni – obok wyborów rektora – stają się coraz bardziej interesujące i ważne wybory dziekanów i delegatów do Senatu, którzy razem z ekipą rektorską będą tworzyć merytoryczne Centrum odpowiedzialne za interesy całej Uczelni. Zarówno kandydaci jak i wyborcy powinni być świadomi, że wszystkie osoby wybrane na te stanowiska podejmują się obowiązków reprezentowania tego wspólnego interesu Uczelni.

Tenże zaś może czasem w większym lub mniejszym stopniu kolidować z lokalnymi interesami poszczególnych wydziałów, instytutów lub innych jednostek organizacyjnych, a nawet poszczególnych osób. Problemy te dość dobrze widzą dziekani, którzy broniąc interesów swoich wydziałów muszą jednocześnie mieć na uwadze dobro całej Politechniki. Są oni bardzo często poddani naciskom różnych grup i osób reprezentujących szczególnie egoistycznie własne interesy. Ale zdolność do troski o wspólne dobro jest podstawą do budowania prestiżu Uczelni, jej pozycji w skali kraju i za granicą; daje też możliwości łatwiejszego zdobywania funduszy, w tym funduszy z budżetu. Uczelnia o rzeczywistym wysokim prestiżu naukowym pozwala też swoim nieprzeciętnym jednostkom na przyspieszenie ich osobistych karier.

– Jednak czasem krótka kolderka budżetu w sposób naturalny kusi, by nieco przyspieszyć sukces finansowy.

– Chyba rozumiem, o co Pani chodzi, nie chciałbym jednak rozwinąć tego tematu, który według mnie jest wielowymiarowy i wielowarstwowy.

W czasach, gdy otworzyły się nowe możliwości osobistych karier natury ekonomicznej, zachodzi niebezpieczeństwo wykorzystywania tej sytuacji przez osoby, grupy osób i jednostki organizacyjne obciążone zbyt dużym balastem egoizmu, który każe im wierzyć w sukces w krótkim czasie. Może się mylę, ale jestem zdania, że jest to recepta na sukces nietrwały.

– Zatem jest Pan Profesorem zdania, że właśnie władze Uczelni powinny być zdolne do troski o taki trudno wymierny, ale wszystkim potrzebny zbiorowy sukces.

– Tak, to właśnie jest rola merytorycznego Centrum. Nie należy tego mylić z Centralną Administracją, która podlega rektorowi i ma zapewnić właściwą logistykę funkcjonowania Uczelni z uwzględnieniem zasady minimum kosztów – maximum efektów, która często nie podoba się wielu osobom i jednostkom, szczególnie przy rozliczaniu grantów, sprawozdań rocznych itp. Nie można jednak powiedzieć, że ten wielki obszar funkcjonowania Uczelni nie wymaga usprawnień.

– Czy to znaczy, że jest Pan zwolennikiem silnej władzy rektorskiej?

– Jestem zwolennikiem rektora, który ma naukowy autorytet, doświadczenie uczelniane i który nie obiecuje, że coś zrobi, a dzieli się przemyśleniami, co należy zrobić i umie pozyskać do swoich koncepcji wybrane formalnie centrum merytoryczne, a także naukowe i merytoryczne elity uczelni. (Ich istnienie jest faktem, choć nie stoi za nimi żadna formalna struktura. Ci ludzie są ważni nie dlatego, że się za ważnych uważają. Właśnie oni najmniej ekspozycją swoje znaczenie, ale są solą akademickiego środowiska.)

– A więc, wracając do osoby rektora,...

– Rektor jako szef nie musi budzić respektu, ale powinien budzić szacunek. Nie jest to dokładnie to samo. Respekt budzi w podtekście obawy, a szacunek – ufność i wiarę, że każda sprawa będzie

merytorycznie, w miarę sprawiedliwie i kulturalnie załatwiona, przy czym dobrym przypadkiem jest nieklamany szacunek ze szczytą respektu.

– Czy żywi Pan obawy, że środowisko nie reprezentuje pod tym względem zadawalającego poziomu?

– Dostrzegam tu pewne rozwarstwienie.

– Patrzy Pan na Politechnikę Wrocławską również z pozycji Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Jak prezentujemy się z tej perspektywy?

– Zupełnie dobrze się tam prezentujemy. W opinii członków CK pozycja PWr jest wysoka i to jest sukces, na który całe nasze środowisko zapracowało. O dobrej pozycji PWr świadczy też to, że w ogólnokrajowych, tajnych wyborach członków CK z naszej Uczelni weszło dziesięć osób, w tym pięć do Sekcji Nauk Technicznych, której przewodniczącym jest nasz profesor Henryk Hawrylak. Członkostwo to pozwala nam zobaczyć nasze wnioski awansowe, a więc i nasze prace, nasze dokonania, na tle podobnych prac i wniosków z uczelni całego kraju.

Generalnie nasze wnioski są dobre – trafiają się czasem potknięcia nie obniżające naszej rangi, ale dające impuls do poprawy działalności. Musimy być czujni w okresie walki o jakość, w wyścigu uczelni o pozycję w skali kraju. Wyrastają nowe, dynamiczne środowiska. W niektórych specjalizacjach mamy groźnych konkurentów w młodszych uczelniach, jak przykładowo Poznań, Zielona Góra i Lublin.

To wszystko trzeba mieć na uwadze, gdy myśli się o wyborach do ciał kolegialnych i na indywidualne funkcje. Na wysoki prestiż trzeba pracować długo, natomiast jego utrata może nastąpić bardzo szybko.

– Dziękuję Panu Rektorowi za rozmowę.

– Jeśli Pani Redaktor pozwoli, to na zakończenie chciałbym wszystkim wybranym na różne funkcje na czele z Rektorem życzyć sukcesów w pełnieniu tych funkcji w nowej, historycznej kadencji na przełomie tysiącleci.

– Dołączam się do tych życzeń.

Rozmawiała Maria Kiszka

KTO POWINIEN DZIERŻYĆ BERŁO?

Wypowiedź prof. Andrzeja Wiszniewskiego, Rektora PWr w latach 1990 – 1996, Przewodniczącego KBN



Coraz częściej pytają mnie o opinie na temat zbliżających się wyborów rektorskich. O to, jak postrzegam rolę rektora, zarówno z perspektywy moich sześcioletnich doświadczeń na tym stanowisku, jak też z pozycji Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych.

Uważam, że to nietławe pytanie, bo przecież nie chodzi o długą listę tych cech, które w moim przekonaniu powinien posiadać przyszły rektor, jak i tych, które dyskwalifikują kandydata na to najwyższe na uczelni stanowisko. Jak

tedy zamknąć w jednym zdaniu to wszystko, co czyni z profesora uczelni dobrego kandydata na rektorski fotel?

Przed laty, w swym pierwszym rektorskim przemówieniu powiedziałem, że z Politechniki Wrocławskiej można i należy być dumnym i w dużej mierze jest to zasługa tych wszystkich, których portrety zdobią salę Senatu. Sądzę, że to jest najlepsza wskazówka. Rektorem powinien być człowiek, z którego pracownicy uczelni mogą być dumni i który sprawi, że nadal będzie można odczuwać dumę mówiąc: „Jestem z Politechniki Wrocławskiej”.

Warszawa, 10 lutego 1999 r.



Fundacja Rozwoju Politechniki Centrum Kształcenia Ustawicznego Dobra wiadomość dla pechowców



Jeśli nie powiodło Ci się na pierwszym semestrze studiów, my Cię nie opuszczamy – masz nową szansę kontynuowania edukacji.

Akademicka Szkoła Umiejętności pod patronatem Politechniki Wrocławskiej ogłasza nowy nabór na semestr letni. Aktualnie prowadzone są zajęcia na kierunkach:

- diagnostyka samochodowa,
- multimedialne techniki komputerowe,
- technika biurowa w międzynarodowym przedsiębiorstwie,
- technika dokumentacji projektowej w architekturze z elementami konserwacji zabytków.

ASU jest policealną szkołą niepubliczną, dającą szansę kontynuowania edukacji na Politechnice Wrocławskiej. Przyjdź lub zadzwoń do ASU po komplet informacji.

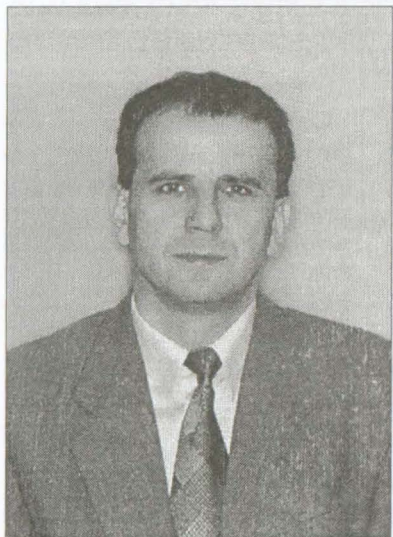
Nowy nabór – luty 1999 r.

Adres: ul. Szymanowskiego 7, Wrocław
tel. 348-42-30, 348-32-38

WYBORY

Kandydat
na stanowisko
Rektora

PROF. LUCJAN JACAK



Co skłania mnie do kandydowania, mimo że jestem prorektorem w ustępującej ekipie? Istotny jest tu argument programowy. Jestem przekonany, że nie można już dłużej kontynuować pasywnej i zachowawczej polityki. Jest ona tylko pozornie bezpieczna i w sytuacji silnej zewnętrznej konkurencji doprowadzić może do znacznego osłabienia pozycji naszej Uczelni. Wydaje się, że nikt nie ma wątpliwości, że Politechnika Wrocławska przeżywa regres – na ile on jest wspólny dla wszystkich uczelni, i w jakim stopniu można mu przeciwdziałać u nas – to problem otwarty. Konieczna jest jednak jasno określona wizja i strategia rozwoju Uczelni. Polityka drobnych kroków w rozmaitych kierunkach prowadzi w efekcie do bezruchu. Mniej ważne moim zdaniem jest zatem kto obejmie wysokie stanowiska w Uczelni, ważniejsze jest by przyjąć właściwy program i pilnie podjąć zdecydowane, spójne działania. Za najważniejsze strategiczne kierunki uważam: modernizację dydaktyki, zwiększenie troski wobec kadry naukowo-dydaktycznej, europeizację i wzmocnienie aktywności zewnętrznej Uczelni, w szerszej perspektywie rozbudowę i gruntowne unowocześnienie materialne Szkoły, oraz odzyskanie i utrzymanie czołowej pozycji w regionie i w kraju.

Wielki wzrost liczby studentów prowadzi do poważnego przeciążenia kadry. Kompromitująco niskie płace nauczycieli akademickich zmuszają wielu z nich do podejmowania dodatkowej pracy na zewnątrz Uczelni. W atmosferze przemęczenia i przeciążenia narasta frustracja, co grozi katastrofą. Z drugiej strony nie można zmniejszać liczby studentów, gdyż doprowadzić to może do upadku Uczelni. Rozwijający się wokół sektor szkół niepublicznych i zawodowych wypełniłby szybko tę lukę, nie wiadomo tylko czy z pożytkiem dla wykształcenia studentów. Utrzymujący się w kolejnych budżetach państwa katastrofalnie niski poziom finansowania szkolnictwa wyższego i nauki i powiązanie dotacji MEN z liczbą studentów nie pozostawia nam wyboru, zmusza jednak do określenia priorytetów i podjęcia szybkich i zdecydowanych kroków. Jestem przekonany, że nie można przeprowadzić skutecznej reformy i usprawnienia dydaktyki, bez zdecydowanego wzrostu dochodów zaangażowanej w nią kadry. Tylko wtedy można liczyć na konsekwentne wprowadzenie zmian, które pozwolą nam sprostać wymogom współczesności. Wszystkie zatem środki z dotacji związane

ze wzrostem liczby studentów (są to znaczne kwoty, około 5 mln zł. w ubiegłym roku) muszą być kierowane na te cele, w całości powinny wracać na Wydziały, tam gdzie zostały wykreowane! Jeśli do tego dołożyć część dochodów z operacji finansowych, to bez trudu można utworzyć celowy fundusz w wysokości 10 mln zł. (np. dla 400 osób to dodatkowe 2 500 zł. miesięcznie przez 10 miesięcy), co z powodzeniem uruchomi reformę dydaktyki. Nie należy tej sprawy traktować jednak wycinkowo (tylko uzupełnienie stawek za godziny nadliczbowe), ale w powiązaniu z jakością nauczania, zawartością programową skorelowaną z szybko zmieniającymi się preferencjami rynku pracy, właściwą relacją pracy własnej studentów a zajęciami zorganizowanymi, (często rozdrobnienie zajęć kreowane było dawniej, kiedy groziły redukcje kadry z powodu niedostatku studentów, obecnie sytuacja jest odwrotna).

Przejęciowo trzeba będzie jednak ograniczyć inne wydatki – np. nie „przerobić” remontami i inwestycjami 10 mln, a tylko 5 czy 6 mln rocznie – co spowoduje jak sądzę mniejszą rozrzutność (przypomnieć można, że jednego roku opala się okna i maluje, następnego wymienia na plastikowe, maluje się ogromne korytarze później „pruje” instalacje – bo tak wynika z planów...). Odnosi się to też do nad wyraz bezpiecznie dla administracji rozdętego fragmentu Funduszu Pomocy Materialnej na obsługę akademików, następnych ok. 10 mln rocznie, – nie ulega wątpliwości, że niezbędna jest tu również głęboka reforma, postulowana zresztą wielokrotnie przez studentów.

Środki na konieczne inwestycje i poważne remonty muszą być zdobywane (lub co najmniej posiłkowane) niezależnie od dotacji dydaktycznej Szkoły. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zaniedbania infrastruktury, przestarzałe laboratoria, ilość i stan pomieszczeń to bulwersujące i poważne problemy. Obniżający się poziom środków z MEN na te cele (także bibliotekę, wydawnictwo, jednostki usługowe, administrację, etc.) wynikał z trudności całej sfery szkolnictwa wyższego, ale po części też z pasywnej w tym względzie jednak postawy władz Szkoły. Brak zdecydowanych i konsekwentnych działań w centrali z wiarą, że centrala sama nas zauważy według starych reguł – to polityka obecnie nieskuteczna, czasy wyraźnie się zmieniły. Należy intensywnie ubiegać się zatem w ministerstwie i w regionie o poważną dotację na odnowę materialną całej Uczelni i jej filii, oraz budowę nowego kampusu. Jakże skutecznie można by to czynić z pozycji pierwszej Uczelni technicznej w kraju! Warto na tym kierunku zespolic wszystkie siły, zamiast je rozpraszać administracyjnymi, nierzadko skłócającymi wewnętrznymi działaniami, które pozornie porządkując w istocie niewiele wnoszą, a powodują poważne koszty zarówno finansowe jak i emocjonalne. Fronty sporów należy przenieść raczej do Warszawy i tam wspólnie występować zdecydowanie i konsekwentnie. Drugi front utworzyć należy w Brukseli, skorzystać z doprawdy wielkich indywidualnych wpływów licznych bardzo wybitnych członków społeczności akademickiej naszej Uczelni. Nie należy też unikać wzajemnego wspierania się z innymi uczelniami miasta – dziwi mnie narastanie nieporozumień zwłaszcza z Uniwersytechem (sam studiowałem na obu Uczelniach, tym bardziej jest to dla mnie rozczarowujące). Jednością można wiele wygrać – np. wspólnie z innymi uczelniami miasta planować budowę biblioteki, a nie brać tylko na siebie przerastający nas wielkością ciężar.

Jestem przekonany, że Politechnika Wrocławska ma przed sobą jednak właśnie teraz znakomitą okazję na dokonanie zdecydowanego kroku do przodu. W ciągu ostatnich 2 lat z czwartej pozycji przeskoczyła na drugą wśród wszystkich uczelni technicznych w Polsce (wg ocen czasopisma „Wprost”). Przyczyny tego sukcesu to dobra polityka rekrutacyjna, większy niż w innych uczelniach wzrost liczby studentów (dziennych), oraz niespotykana gdzie indziej poprawa warunków studiowania (w ocenach uwzględniane były m.in. opinie studentów i absolwentów). Prosty manewr z początku ka-

dencji przekazania na stypendia naukowe niewykorzystanych środków z Funduszu Pomocy Materialnej dla studentów (na co zdecydowałem się wtedy razem z Samorządem Studenckim), doprowadził do bardzo wysokich stawek tych stypendiów, które można było z kolei utrzymać w następnym okresie, ponieważ wystąpiło dodatkowe sprzężenie zwrotne z dotacją z ministerstwa na ten cel (wzrosła ona o 50%, bo wzrosły wyniki nauczania, i tym samym liczba uprawnionych do stypendium). Na wielu Wydziałach powstały atrakcyjne kierunki (np. Wydz. Mechaniczny z nowoczesnymi laboratoriami). Nowoczesna i szybka informatyzacja Uczelni (akcja „500 komputerów”), możliwości praktyk w zachodnich uczelniach (ponad pół tysiąca studentów odbyło semestralne staże w uczelniach europejskich), zwiększenie liczby godzin języków obcych – to tylko niektóre z argumentów branych pod uwagę przez świetnie obecnie zorientowanych młodych ludzi. Według tych samych ocen przed nami o włos plasowały się w ubiegłym roku AGH i Politechnika Warszawska – dwie porównywalne z nami uczelnie, i nic nie stoi na przeszkodzie abyśmy wspólnie z nimi zajmowali pierwsze miejsce, z wynikającymi z tego uprawnieniami do specjalnego traktowania.

Nasza sytuacja jest, wydaje mi się, korzystniejsza niż konkurentów. W Warszawie oferta pracy dla kadry poza uczelnią jest znacznie bogatsza niż u nas. Podobnie w przypadku AGH (zamykany przemysł górniczy to wieloletnie i intratne przedsięwzięcie). Przez to, sądzę, środowiska te są bardziej inercyjne, mniej zainteresowane zmianami wewnątrz uczelni. Naszą siłą jest mniej zaangażowana jeszcze na zewnątrz Uczelni kadra. Trzeba natychmiast stworzyć możliwości realizacji jej ambicji i aspiracji (w tym finansowych) w powiązaniu z rozsądnymi i nowoczesnymi zmianami w naszej Uczelni.

W sferze badań naukowych nie należy zbyt pochopnie wprowadzać zmian. Dobre grupy, zespoły, szkoły naukowe tworzą się przez długie lata – to rezultaty wspólnych wysiłków pokoleń wybitnych seniorów, ich uczniów i studentów. W wielu dziedzinach Uczelnia nasza jest poza konkurencją, w innych bywa różnie. Publikacje i cytowania dają nam 3–4 miejsce wśród politechnik – ale z pewnością znajdujemy się w grupie 4 wyraźnie najlepszych – i to z nimi musimy się porównywać (a z nie tymi raczej z końca, jak Politechniki w Koszalinie czy Szczecinie). Z innymi politechnikami powinniśmy oczywiście współpracować – dla przykładu w styczniu br. wspólnymi wysiłkami (działu nauczania) udało nam się zakończyć prace nad dwoma dużymi projektami europejskimi (z AGH i mniejszymi Politechnikami z Opola, Częstochowy, Zielonej Góry, Krakowa i Lublina i 10-cioma zachodnimi) – jeden na ujednoczenie tzw. punktów kredytowych, drugi na działania w kierunku kryteriów akredytacji (przed miesiącem otrzymaliśmy też dwa granty Tempusa na usprawnienie administracji dydaktyką, ocenę jakości nauczania i promocję w wys. 0.3 mln ECU, a kończymy realizację projektu za 1mln ECU – głównie wyjazdy studentów i laboratoria).

Nowym problemem w sferze nauki są tworzące się centra (sam uczestniczyłem w tworzeniu jednego z nich) – uważam, że nie powinny one korzystać z pieniędzy wewnątrzuczelnianych. Adresem ich aspiracji ma być KBN, firmy, fundusze europejskie – zwłaszcza V Program Ramowy (niepokoi mnie brak do tej pory wspólnych działań na szczeblu Uczelni w kierunku tego programu!). Pieniądze na badania statutowe i własne nie powinny być też przeznaczane pochopnie na dofinansowanie budżetu dydaktycznego – grozi to zapaścią badań naukowych. Pozytywnie naukowe muszą przekładać się w środowisku akademickim na właściwe relacje. Uczelnia musi uprawiać znacznie silniejszą niż obecnie promocję osiągnięć w tym względzie. Należy bardziej doceniać ogromne wysiłki i sukcesy ludzi na polu nauki, i to w znaczący finansowo sposób (choćby przez zwiększenie nagród). Należy promować dobre grupy, rozwijać studia doktoranckie – 50-ciu doktorantów to zaledwie około

0.5 mln zł. rocznie, czyli mniej więcej tyle ile deficyt stołówki, który można zlikwidować podnosząc o złotówkę cenę obiadu (zwłaszcza, że ze stołówki korzysta w bardzo dużym stopniu Akademia Rolnicza).

Najbardziej zaniedbana sfera to współpraca międzynarodowa. Tu nadzwyczaj pilnie należy podjąć szerokie działania, zwłaszcza europejskie, ale nie z egzotycznymi i raczej prowincjonalnymi partnerami, ale przede wszystkim z najpoważniejszymi uczelniami głównych krajów europejskich, w tym sąsiedzkich. Konieczne jest tu zespolenie wysiłków najwybitniejszych indywidualności Uczelni – to strategicznie najważniejszy kierunek działania. Okazją jest z pewnością V program ramowy, ale należy wykorzystać też atuty położenia miasta. Prostszy do osiągnięcia jest kierunek współpracy poprzez wymianę studentów (wtedy należy jednak uruchamiać częściowo kształcenie w językach obcych).

Na Politechnice nauka często wiąże się ze sferą innowacyjności i przedsiębiorczości. Tu powinna nastąpić wzorem wielu podobnych uczelni w świecie (nawet polskich, np. AGH) zdecydowana liberalizacja. Uczelnia może obrastać rozmaitymi firmami swoich pracowników i zapewniać właściwą atmosferę w tej sferze, a nie przestrzegać taką działalność w kategoriach wyłącznie nadużyć, czy nawet przestępstw – wymagane są tu jasno określone regulacje prawne. Dotyczy to także udziału studentów w takiej działalności.

Jak praktycznie usprawnić zarządzanie? Kluczowe decyzje finansowe powierzyć kolegium rektorsko-dziekańskiemu, projektowanie budżetu przed obradami senackimi powinno odbywać w tym gremium, pieniądze powinny trafiać na Wydziały z zachowaniem tylko minimalnych rezerw centralnych (znacznie mniejszych niż obecnie). Powołać 5-ciu prorektorów do spraw: nauki, nauczania, współpracy z zagranicą, spraw studenckich i spraw ogólnych. Wzmocnić rolę Senatu w sprawach strategii, rozwoju i pozycji Uczelni. Silnie uaktywnić współpracę międzynarodową. Podjąć zdecydowane starania w ministerstwie i regionie o pilne dofinansowanie (inwestycje, remonty, nowy kampus). Filie muszą być wreszcie uwzględnione w finansowaniu przez ministerstwo i częściowo utrzymywane także przez lokalne władze. Podjąć działania oszczędnościowe i usprawniające dydaktykę. Uruchomić studia interdyscyplinarne. Zwiększyć nabór na studia doktoranckie (o 100 rocznie). Silnie zwiększyć promocję nauki. Wesprzeć wreszcie zdecydowanie środowisko studenckie. Zreformować gruntownie administrację domów studenckich. Usprawnić i unowocześnić administrację, ograniczyć wpływ administracji centralnej na decyzje finansowe i osobowe. Profesjonalnie prowadzić obsługę finansową i zoptymalizować zyski z lokat i operacji finansowych. Przeprowadzić ogólnouczelniane referendum co do sposobu wykorzystywania funduszu socjalnego.

Listę tę można by wydłużać, ale sądzę, że ustalenie rozmaitych konkretnych działań to zadanie dla poszerzonej ekipy władz, wspartej radą, autorytetem i doświadczeniem dużej grupy wybitnych seniorów Uczelni, których wpływy daleko przekraczają mury Szkoły i w istocie stanowią o jej pozycji. Z pewnością należy też znaleźć możliwości pokonania trudności na mniejszych Wydziałach, ale niezwykle ważnych właśnie dla uniwersalności Uczelni i unikatowych w skali kraju, takich jak Architektury, Górnictwa, czy Mechaniczno-Energetycznym.

Życząc wszystkim kandydatom powodzenia w tych wyborach, jeszcze raz podkreślam, że niezależnie od ich wyniku, konieczne jest podjęcie wreszcie istotnych strategicznych problemów – gdyż unikanie ich i zatrzymywanie Uczelni w miejscu to jej cofanie. Ważne jest to by na tej Uczelni chciało się pracować i uczyć, można było zarabiać, a studenci byli dumni, że tu studiują, a po studiach mogli z powodzeniem konkurować na rynku pracy.

Wrocław, 10 lutego 1999r.

Lucjan Jacak

WYBORY

Kandydat
na stanowisko
Rektora
PROF. ANDRZEJ MULAK

Politechnika Wrocławska – stan obecny, wyzwania najbliższej przyszłości



Politechnika Wrocławska jest jedną z największych uczelni technicznych w Kraju, uczelnią o ogólnie szanowanych tradycjach i uznawanym dorobku w zakresie kształcenia inteligencji technicznej i w zakresie badań naukowych. W ważnej chwili zmiany kadencji władz uczelni, ranga naszej uczelni zobowiązuje całą społeczność akademicką do:

- dokładnego zbadania kondycji uczelni, diagnozy jej silnych a przede wszystkim słabych stron;
- dokładnego zbadania całego

otoczenia społecznego, gospodarczego i politycznego szkolnictwa wyższego, zmieniającego się szybko w procesie transformacji;

- wyciągnięcia istotnych, ogólnych i szczegółowych wniosków i podjęcia na ich podstawie działań, składających się na ewolucję uczelni prowadzącą do rozwinięcia w pełni jej możliwości spełniania misji społecznej i utrzymania wysokiej rangi.

Jeszcze do niedawna powszechnie uważano, że uczelnie, które uzyskały znaczną autonomię mają swobodę w wyborze dróg rozwoju, potęgowaną jeszcze przez mit nadchodzącego XXI wieku. Wiek XXI zacznie się jednak już za kilkaset zwykłych dni (niektórzy historycy mówią, że już się nawet zaczął), a autonomia wyraźnie została ograniczona przez materialne warunki funkcjonowania uczelni, konieczność konkurowania na rynku edukacyjnym i rynku badań naukowych.

Nie pora dziś na autorskie, jedynie słuszne programy funkcjonowania uczelni, których dziwnym trafem nikt do tej pory nie zdołał odkryć, np. żadna z 24 polskich uczelni technicznych intensywnie z sobą współpracujących i wymieniających doświadczenia. Dziś trzeba moźolnie zająć się tym wielkim gospodarstwem, jakim jest uczelnia, prześwietlić go we wszystkich kierunkach i usprawniać. Są usprawnienia proste związane z rezerwami prostymi, konieczne są też działania fundamentalne, długoterminowe czyli strategiczne.

Strategia rozwoju uczelni

Główny problem strategii rozwoju uczelni technicznych w Polsce wiąże się z koniecznością uzyskania przez nie charakteru uniwersyteckiego. Wskazuje na to doświadczenie wielu uczelni europejskich i nie tylko, a także części uczelni polskich (Politechnika Warszawska, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie).

Problem konieczności uzyskania charakteru uniwersyteckiego zaczyna osaczać uczelnie techniczne z wielu stron i staje się coraz to bardziej aktualny.

Po pierwsze – klasyczna politechnika najprawdopodobniej z biegiem lat utraci w znacznym stopniu możliwości rekrutacyjne; po drugie – klasyczna politechnika będzie miała kłopoty z prowadzeniem nowoczesnych, interdyscyplinarnych badań naukowych; po trzecie – na klasycznych politechnikach spocznie, tak jak i na uniwersytetach, obowiązek przeciwdziałania rozdrobnieniu szkolnictwa wyższego w kraju poprzez utworzenie struktur federacyjnych.

W każdym z wymienionych przypadków dochodzimy do konieczności rozszerzenia palety prowadzonych kierunków kształcenia i uprawianych dyscyplin o kierunki i dyscypliny podstawowe: matematykę, fizykę, biologię – a z drugiej strony o nauki ekonomiczne, socjologiczne i humanistyczne.

ne, socjologiczne i humanistyczne.

Można powiedzieć, że nowoczesny produkt myśli inżynierskiej powstaje często przy znacznym udziale nauk podstawowych, a o jego kształcie decydują uwarunkowania ekonomiczne, socjologiczne a nawet humanistyczne. **A więc przyszłością politechnik jest formuła nowoczesnego uniwersytetu, na którym rozkwitałyby także wszystkie tradycyjne dyscypliny techniczne.**

Należy zająć się bliżej ową ewolucją, zbadać jej uwarunkowania i stworzyć wokół tej ewolucji przychylną atmosferę.

Można więc przewidywać, że oprócz uniwersytetów ze średnio-wieczną tradycją pojawią się uniwersytety nowego typu, będące politechnikami w zaawansowanym stadium rozwojowym. **Powinno się wśród nich pojawić Politechnika Wrocławska, by nie odstępować wysokiego miejsca zajmowanego wśród uczelni technicznych.**

Struktura Uczelni

Politechnika Wrocławska posiada nietypową w kraju strukturę wydziałowo-instytutową, akceptowaną nadal przez społeczność Uczelni. W ostatnim roku zreorganizowano 5 instytutów t.zw. międzywydziałowych, wchodzących łącznie w skład 8 wydziałów. W ten sposób usunięto istotne naruszenie Ustawy o Szkolnictwie Wyższym i uzyskano czytelną strukturę wewnętrzną. **W tych warunkach możliwie jest konsekwentne przeprowadzenie decentralizacji zarządzania Uczelnią i przekazanie istotnych uprawnień dziekanom. Ciągłemu choć wolnemu, odchudzaniu ulega centralna administracja. Jej rola i zmieniające się w czasie zadania nie są szeroko znane na Uczelni. Są podjęte i będą kontynuowane działania mające na celu poddanie centralnej administracji kontroli komisji senackiej i Senatu.**

„Twarda” struktura wydziałowo-instytutowa powinna być rozszerzona w miarę potrzeb o zespoły interdyscyplinarne, międzyinstytutowe i międzywydziałowe, działające bez zbytnich usztywnień biurokratycznych. Tak postępuje wiele uczelni i takie formy zaczęły się pojawiać także u nas. **Powinien być kontynuowany proces wyprowadzania poza Uczelnię jednostek słabo z nią związanych. Wszystkie zmiany na Uczelni powinny się dokonywać w warunkach zgody społecznej.**

Priorytety, baza materialna

Działanie Uczelni i jej rozwój uzależnione są w ścisły sposób od jej możliwości materialnych – od aktywów finansowych. Mizeria finansowa szkolnictwa wyższego w kraju jest powszechnie znana i nie wiele wskazuje by zasadnicza poprawa była możliwa w ciągu kilku nadchodzących lat. Politechnika Wrocławska należy do grupy uczelni dających sobie tradycyjnie niezłe radę z kłopotami ekonomicznymi, chociaż jak wszystkie polskie uczelnie narażona jest na dysproporcję między realnymi kosztami działalności dydaktycznej, a otrzymywaną dotacją dydaktyczną.

Przez wiele lat poprzednich kadencji bezwzględnym priorytetem finansowym Uczelni było podwyższone bezpieczeństwo Uczelni wiążące się z utrzymywaniem znacznej kwoty oszczędności. Na drugim miejscu stawiano inwestycje i remonty budowlane. Płace pracowników utrzymywane były na średnim poziomie, a maksymalna wysokość zarobków pracowników nie wyczerpywała możliwości stwarzanych przez MEN.

W bieżącej kadencji płace pracowników uczyniono głównym priorytetem i wykorzystano pełny zakres taryfikatorów MEN. Bezpieczeństwo Uczelni nie wymaga już tak dużego zabezpieczenia ze względu na ustabilizowanie się gospodarki krajowej. Wśród inwestycji i remontów zachowano priorytet potrzeb dydaktycznych, z powodu niemal 3-krotnego wzrostu liczby studentów. Podobny priorytet utrzymywany jest też dla aparatury dydaktycznej i unikalnej aparatury naukowej. **Taki układ priorytetów powinien być w najbliższym czasie utrzymany.**

W bieżącym roku przewiduje się przystąpienie do budowy budynków Wydziałów Mechanicznego, Informatyki i Zarządzania i kontynuowanie budowy Wrocławskiego Centrum Transferu Technologii. Rozważa się możliwość budowy Auditorium z dużymi salami i zapleczem konferencyjnym oraz ewentualne rozpoczęcie, po zapewnieniu finansowania przez MEN i KBN, wstępnego etapu

budowy Biblioteki Głównej.

Nasza Uczelnia posiadając łącznie 100 ha gruntu w 100 działkach zmuszona jest szukać w obrębie Wielkiego Wrocławia rezerwy dla przyszłego kampusu. Prowadzone są w tej sprawie negocjacje z Prezydentem Miasta, Starostą Ziemi i Wojewodą Dolnośląskim.

Niekonsekwencja i niejasność systemu prawnego i finansowego, w którym zmuszona jest funkcjonować Uczelnia, jest powodem wielu kłopotów w codziennym racjonalnym sterowaniu pracą Uczelni. W ostatnich 2 latach włożono dużo wysiłku w uproszczenie i uporządkowanie wielu procedur, usprawnienie algorytmów regulujących pracę poszczególnych jednostek i komórek. Opracowano nowy regulamin organizacyjny, dokonując przeglądu całej struktury Uczelni. Stworzono podstawy pozwalające konstruować budżet Uczelni w sposób bardziej nowoczesny. *Doskonalenie tego procesu jest kolejnym ważnym zadaniem.*

Działalność dydaktyczna

Działalność dydaktyczna – główny rodzaj działalności każdej uczelni wiąże się dzisiaj z dramatycznymi napięciami. Prawie 3-krotny wzrost liczby studentów – nie zmieniające się z roku na rok nakłady na kształcenie, ograniczoność bazy materialnej (lokale, aparatura) wyznaczają ramy tego dramatu. Największym niebezpieczeństwem jest *duży spadek jakości kształcenia i frustracja kadry nauczającej.*

Postuluję następujące drogi wyjścia z tej trudnej sytuacji:

- racjonalizacja programów i siatek dydaktycznych, odchodzenie od nadmiernej specjalizacji,
- racjonalizacja wielkości grup studenckich i organizacji prac dyplomowych,
- priorytet inwestycji służących dydaktyce,
- *dbanie o uposażenia pracowników* (przeciwdziałanie drenażowi kadry),
- poszukiwanie pozabudżetowych środków finansowych wspierających dydaktykę.

Utrzymanie wysokiej rangi w zakresie dydaktyki wymaga:

- aktywnego wprowadzania nowych kierunków i specjalności,
- wprowadzania kierunków i specjalności interdyscyplinarnych w szczególności związanych z nową rozszerzoną strukturą uniwersytecką,
- wspólnych inicjatyw edukacyjnych z renomowanymi uczelniami,
- uruchamiania studiów w językach obcych.

Działalność naukowa i techniczna

Rozwój badań naukowych wymaga specjalnych starań, w szczególności:

- uruchomienia badań w zakresie dyscyplin związanych z nową rozszerzoną formułą uniwersytecką Uczelni,
- uruchomienia zespołów interdyscyplinarnych w zakresie najbardziej aktualnej tematyki badawczej,
- *aktywnego pozyskiwania grantów krajowych i zagranicznych* (V Program Ramowy WE),
- rozwoju współpracy z jednostkami gospodarczymi (przemysł krajowy, zagraniczny, aktywne zaangażowanie w Parku Technologicznym),
- dbania o dopływ unikalnej aparatury naukowej dla najlepszych zespołów naukowych,
- aktywnego uczestnictwa pracowników Uczelni w pracach krajowych i zagranicznych organów zajmujących się organizacją badań naukowych.

Studenci

Spółeczność studencka, nadająca każdej Uczelni sens istnienia powinna być w nierozdzielny sposób wpleciona w życie Uczelni w oparciu o zasadę partnerstwa. Współdziałanie, oprócz oczywistego zakresu dydaktyki, powinno dotyczyć także badań naukowych, życia społecznego, kulturalnego i oczywiście towarzyskiego. Nie stać nas na wspólny kampus, który zamieszkiwaliby studenci i pracownicy z rodzinami w harmonii międzypokoleniowej, wynikłej z ducha akademickiego.

Ale stać nas na otwarty na co dzień rektorat i ofertę współzarczą-

dzania Uczelnią w tych wszystkich sytuacjach, w których uprawnienia potwierdzone zostaną wzięciem na siebie części odpowiedzialności za wspólne dobro – uczelnię.

Cieszy wspaniałą dorobek sportu studenckiego, duże osiągnięcia organizacji studenckich IAESTE, ASPD, NZS i innych. Martwi pewne zacięcie w kontaktach z najwyższym szczeblem Samorządu Studenckiego. Ale i tu pełna współpraca wydaje się być w zasięgu ręki.

Zdaję sobie sprawę z wielu trudności życia studenckiego, z kłopotów materialnych, niskich stypendiów, drogiej domów akademickich, ciasnoty na zajęciach, długich czasem kolejek w dziekanatach. Wierzę, że wiele z tych problemów można wspólnie rozwiązać. To jedno z najpilniejszych zadań najbliższej przyszłości.

Pracownicy

Rangę Uczelni mierzy się przede wszystkim przygotowaniem naukowym i oddaniem jej pracowników. Politechnika Wrocławska służy się wspaniałą kadra naukowców i pracowników ich wspierających. Niski status materialny pracowników szkolnictwa wyższego Uczelnia próbuje chociaż częściowo zrównoważyć priorytetem dla plac pracowniczych, dbałością o warunki życia seniorów, stworzeniem jak najlepszych warunków dla doktorantów i młodych pracowników naukowych. *Te kierunki działań będą zdecydowanie popierane.*

Cieszę się, że wiele z tych działań, w szczególności tych o charakterze socjalnym, stanowi wspólny dorobek Związków Zawodowych, Przedstawicielstwa Pracowniczego i Władz Uczelni. Deklaruję wolę dalszego rozwijania tej ważnej dla naszej społeczności i przynoszącej wyniki współpracy.

Misja Uczelni

Należy podkreślić, że duża, państwowa uczelnia nie jest zwykłą szkołą i co należy podkreślić ze specjalnym naciskiem, nie jest też przedsiębiorstwem rozliczanym wyłącznie z zysku i efektywności finansowej – *jest za to instytucją wyższej użyteczności społecznej, instytucją o wielu celach, składających się na jej misję społeczną.* Politechnika Wrocławska wraz z pozostałymi 10 uczelniami wrocławskimi stanowi zaplecze intelektualne Wrocławia, pozwalające na pełnienie przez Wrocław funkcji metropolii w Regionie Dolnośląskim. Udział w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym Wrocławia i Dolnego Śląska – Politechnika Wrocławska realizuje bezpośrednio poprzez niezliczone kontakty i poprzez udział w pracach Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola.

Mając 3 duże filie w miastach dolnośląskich, Politechnika Wrocławska jest predestynowana do odegrania kluczowej roli w uporządkowaniu i rozwoju szkolnictwa wyższego na Dolnym Śląsku.

Specjalną rolę Politechnika Wrocławska odgrywa w stymulowaniu i wspieraniu rozwoju gospodarczego Wrocławia i Dolnego Śląska. Politechnika Wrocławska jest udziałowcem i współorganizatorem Wrocławskiego Parku Technologicznego. Ogniwem łączącym Park Technologiczny z Uczelnią jest wchodzące w skład Politechniki Wrocławskiej Centrum Transferu Technologii. Uczelnia nasza bierze udział w negocjacjach, mających na celu sprowadzenie do naszego miasta zagranicznych firm reprezentujących wysokie technologie. *Działania tego typu w najbliższym czasie ulegną nasileniu.*

Politechnika Wrocławska odgrywa aktywną rolę w Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz w Europejskiej Konferencji Rektorów, zrzeszającej 400 największych europejskich uniwersytetów.

I jeszcze końcowa refleksja. Wiedza o działaniu całości Uczelni w wymiarze szczegółowym jest wiedzą trudną, wymagającą ponadczłowiecznego okresu studiowania, kształtowania wyobrażeń, nawiązywania i utrwalania wielu kontaktów zewnętrznych. Wiedzy tej nie można nabyć poza gabinetem rektorskim. Przekroczenie progu tego gabinetu wiąże się z surową weryfikacją wielu wcześniej przyjętych opinii. Wiedzę o Uczelni nabywa się pod ciśnieniem wielkiej odpowiedzialności, pamiętając, że Politechnika Wrocławska to nasz wielki wspólny obowiązek.

Andrzej Mulak

WYBORY

Kandydat
na stanowisko
Rektora

PROF. PAWEŁ ŚNIADY

Notka Biograficzna



Prof. dr hab. inż. Paweł Śniady jest profesorem zwyczajnym na Wydziale Budownictwa Lądowego i Wodnego.

Studia na Politechnice Wrocławskiej ukończył w 1964 roku.

W latach 1964–1967 pracował jako inżynier budowy w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 8 we Wrocławiu. W latach 1965–1969 studiował zaocznie matematykę na Studium Zaocznym Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Od 1967 pracuje na Politechnice Wrocławskiej, początkowo w Katedrze Mechaniki Budowli, a po reorganizacji w Instytucie Inżynierii Lądowej.

W roku 1973 obronił pracę doktorską w Instytucie Inżynierii Lądowej PWr, za którą otrzymał nagrodę Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki, a w roku 1976 Rada Wydziału Budownictwa Lądowego PWr nadała mu stopień doktora habilitowanego.

W roku 1986 otrzymał tytuł profesora (wówczas profesora nadzwyczajnego). Jest specjalista z zakresu mechaniki budowli i niezawodności konstrukcji, a także inżynierii ruchu i transportu.

Po obronie pracy doktorskiej kierował tworzonymi przez siebie zespołami naukowo-dydaktycznymi. Inicjował całkowicie nowe w Instytucie Inżynierii Lądowej kierunki badań naukowych z zakresu dynamiki budowli, stochastycznej mechaniki konstrukcji, niezawodności konstrukcji, inżynierii ruchu i inżynierii transportu. W latach 1974–1986 na zlecenie Instytutu Inżynierii Lądowej stworzył od podstaw zespół, który zajmował się całkowicie nową w Instytucie problematyką z zakresu inżynierii ruchu i transportu.

Pełnił różne funkcje organizacyjne. W latach 1978–1981 był zastępcą dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej d/s kształcenia kadry naukowej, w latach 1987–1990 zastępcą dyrektora Instytutu d/s współpracy z przemysłem, w latach 1990–1993 pełnił funkcje dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej. W chwili obecnej jest również dyrektorem Instytutu Inżynierii Lądowej oraz kierownikiem Zakładu Statyki i Bezpieczeństwa Budowli.

Opublikował ponad 120 prac, z tego połowę w czasopiśmie i wydawnictwach zagranicznych. Ma 58 lat. Jest żonaty i ma syna. Hobby: sport, żeglarstwo, wycieczki, teatr. W niedawnej młodości uprawiał lekkoatletykę (najlepszy jego wynik na 100 m to 10,6 s).

Zalety: szybki w pracy i w działaniu. Wady: są.

Ma 58 lat. Jest żonaty i ma syna.

Hobby: sport, żeglarstwo, wycieczki, teatr. W niedawnej młodości uprawiał lekkoatletykę (najlepszy jego wynik na 100 m to 10,6 s).

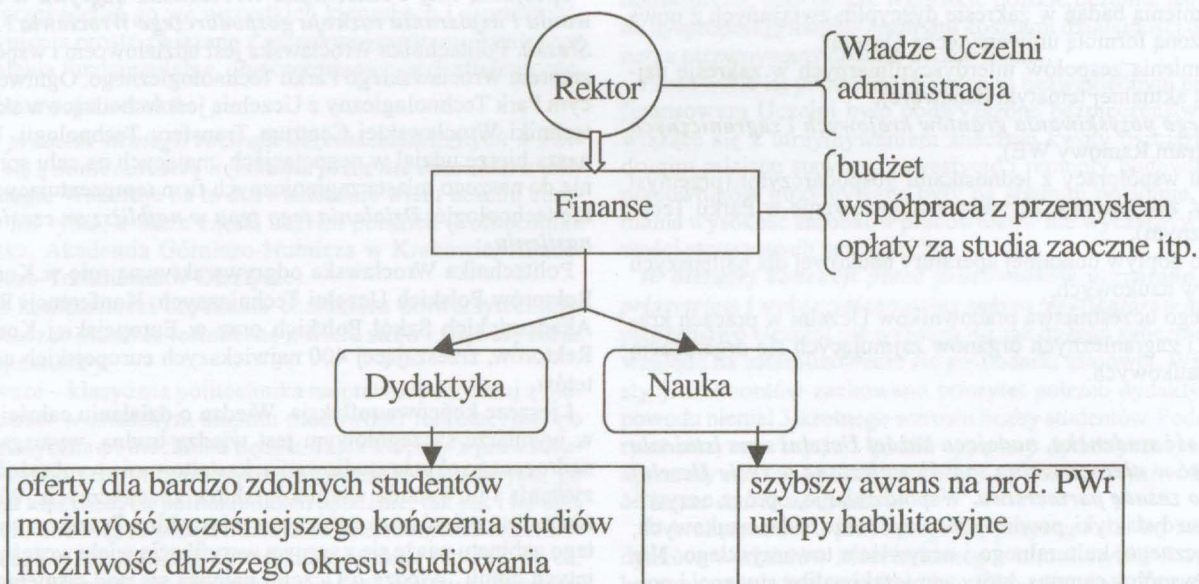
Zalety: szybki w pracy i w działaniu.

Wady: są.

GDYBYM BYŁ REKTOREM ...

Politechnika Wrocławska jest jedną z największych i najważniejszych uczelni technicznych w Polsce, ma znaczące osiągnięcia dydaktyczne, naukowe, techniczne i od lat cieszy się dobrą opinią w kraju i poza nim. Byłbym zaszczycony, gdybym stanął na jej czele i starłbym się, aby pomimo trudnych warunków zewnętrznych i

różnych braków wewnętrznych nadal była to jedna z najlepszych uczelni. Jestem drugą kadencją członkiem Senatu PWr i mam świadomość, że problemy związane z zarządzaniem taką Uczelnią jak nasza z perspektywy różnych wydziałów i różnych grup naszej społeczności wyglądają inaczej. Skupiłbym się na trzech moim zdaniem najważniejszych problemach: finanse, dydaktyka, nauka. Można to przedstawić następująco:



Najważniejszym problemem, przed którym staje Uczelnia jest poprawienie stanu finansów i likwidacja narastającego deficytu. Musimy mieć świadomość, że w najbliższych latach nie nastąpi znaczący wzrost nakładów środków budżetowych na szkolnictwo wyższe i naukę. Stąd należy szukać rozwiązań w ramach samej uczelni. Istotną sprawą warunkującą dalszy rozwój Uczelni jest prowadzenie takiej polityki, która dostosowałaby w większym stopniu Politechnikę Wrocławską do warunków rynkowych. Można to osiągnąć przez dalsze zwiększenie samodzielności i równocześnie odpowiedzialności za skutki działania Wydziałów i innych jednostek organizacyjnych. Mam nadzieję, że taka polityka wywoła intensyfikację działań i racjonalizację wykorzystania uzyskanych środków. Generalną zasadą powinno być zarówno na poziomie zakładu, instytutu czy wydziału preferowanie w przyznawaniu środków najbardziej aktywnych pracowników, zespołów itp. Aktywność powinna być potwierdzona uzyskiwanymi wynikami. Ważną sprawą jest zachowanie równowagi między dużą samodzielnością jednostek organizacyjnych a integrowaniem ich w ramach Uczelni.

Głównym zadaniem Uczelni jest prowadzenie działalności dydaktycznej. Dydaktyka jest głównym elementem, który decyduje o środkach budżetowych przyznawanych Uczelni. To właśnie było przyczyną znacznego wzrostu liczby studentów w ostatnich latach. Wywołało to nowe problemy związane z procesem dydaktycznym (sale, wyposażenie laboratoriów, bibliotek itp.) oraz z zapleczem socjalno-bytowym dla studentów. Musimy zdawać sobie sprawę, że sytuacja ekonomiczna studentów jest bardzo różna. Stąd należy stworzyć możliwość wcześniejszego kończenia studiów np. po czterech latach ze stopniem inżyniera. Wielu studentów jest w takiej sytuacji ekonomicznej, że musi podejmować (szczególnie na wyższych latach) dodatkową pracę zarobkową. Należy zapewnić im możliwość normalnego studiowania w okresie dłuższym niż pięć lat, np. poprzez dopuszczenie realizowania programu jednego semestru w ciągu dwóch semestrów.

Oddzielną sprawą jest opracowanie interesującej oferty programowanej dla studentów ambitnych, zdolnych, chcących studiować w szerszym zakresie niż studia standardowe. Powinno się zachęcać do tworzenia takich ofert zarówno przez władze centralne, poszczególne wydziały i grupy wydziałów. Studia o poszerzonym programie dobrze byłoby powiązać ze studiami doktoranckimi.

Przejdźmy do spraw związanych z nauką. Jest rzeczą oczywistą, że o prestiżu Uczelni w dużej mierze decydują jej osiągnięcia naukowe. Należy szczególnie intensyfikować takie działania związane z nauką, które preferowałyby zespoły najlepsze, które mają publikacje i osiągnięcia techniczne, zwłaszcza o zasięgu międzynarodowym. Trzeba także pamiętać, że Politechnika Wrocławska jest uczelnią techniczną i ważnym elementem jest działalność inżynierska wielu osób i zespołów. Uważam, że na tym polu najważniejszą sprawą jest prowadzenie elastycznej polityki, szczególnie finansowanej w ten sposób, aby opłacało się prowadzenie działalności inżynierskiej przede wszystkim w ramach Uczelni, a nie poza nią.

Ze spraw związanych z rozwojem kadry chciałbym zwrócić uwagę na następujące sprawy. Należy prowadzić taką długofalową politykę kadrową, aby pracownicy nie byli przeciążani zajęciami dydaktycznymi. Ma to ważne znaczenie dla właściwej obsługi studentów. Chciałbym zachęcać do szerszego korzystania z urlopów habilitacyjnych co pozwoliłoby przyspieszyć awans adiunktów.

Uważam, że należy odchodzić od biurokratycznych ograniczeń awansów. Przykładowo, powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego powinno zależeć od kryteriów ustalonych przez Rady Wydziałów, a nie od liczby profesorów tytularnych.

Jako przyszły Rektor kierowałbym się zasadą, którą stosuję dotychczas, a więc żyj i daj żyć innym.

Paweł Śniady

Wrocław, 27 stycznia 1999 r.

WYBORY

Komunikat nr 1 Uczelnianej Komisji Wyborczej

Wyniki konsultacji wydziałowych dotyczących kandydatów na Rektora Politechniki Wrocławskiej

Na podstawie § 45 ust. 2 pkt 5 Statutu Politechniki Wrocławskiej ogłaszam listę osób, które w toku konsultacji przeprowadzonych na wydziałowych zebraniach profesorów, docentów i doktorów habilitowanych, dotyczących kandydatów na Rektora Politechniki Wrocławskiej otrzymały kolejno najwięcej i łącznie 70% głosów konsultacyjnych. Oddano łącznie 282 głosy konsultacyjne, w tym 8 pustych i 1 nieważny.

	Liczba głosów	% liczby 273
Prof. dr hab.inż. Andrzej Mulak	66	24,18%
Prof. dr hab.inż. Jerzy Zwoździak	40	14,65
Prof. dr hab.inż. Ryszard Grząślewicz	20	7,33%
Prof. dr hab.inż. Henryk Górecki	19	6,96%
Prof. dr hab.inż. Jan Koch	18	6,59%
Prof. dr hab.inż. Paweł Śniady	15	5,49%
Prof. dr hab.inż. Lucjan Jacak	14	5,13%
razem	192	70,33%

*Prof. Ryszard Grząślewicz
Przewodniczący
Uczelnianej Komisji Wyborczej*

Wrocław, 9 lutego 1999 r.

Komunikat nr 2 Uczelnianej Komisji Wyborczej

Uczelniana Komisja Wyborcza informuje, że do dnia 9 lutego 1999 r. następujące osoby wyraziły zgodę na kandydowanie w wyborach na stanowisko Rektora Politechniki Wrocławskiej:

Prof. dr hab. inż. Lucjan Jacak
Prof. dr hab. inż. Andrzej Mulak
Prof. dr hab. inż. Paweł Śniady
Prof. dr hab. inż. Jerzy Zwoździak

*Prof. Ryszard Grząślewicz
Przewodniczący
Uczelnianej komisji Wyborczej*

Komentarz do komunikatów

Uczelnia ma 387 pracowników uprawnionych do udziału w tzw. konsultacjach przed wyborami rektorskimi. Z powodu grypy oraz innych poważnych obowiązków nie wszyscy mogli się stawić, więc w głosowaniu uczestniczyły 282 osoby. Po odjęciu 9 głosów, które nie zawierały jednoznacznych treści (8 głosów pustych, 1 nieważny), Uczelnianej Komisji Wyborczej pozostały do zanalizowania 273 głosy.

Komisja ujawnia z założenia nazwiska tylko tych osób, które znalazły się w czołówce listy, to znaczy zebrały w sumie 70% głosów. Pierwszych siedmiu kandydatów otrzymało 192 (70,33%) z 272 głosów.

Nieujawnione w komunikacie o sondażu pozostają dalsze 82 głosy, a więc liczba większa, niż zdobył którykolwiek ze zgłoszonych profesorów.

Aby stać się kandydatem, wystarczy odpowiedzieć TAK na pytanie przewodniczącego UKW. Osoby, które nie znalazły się w czołówce listy wyłonionej w drodze konsultacji, mogą zostać kandydatami w wyniku zgłoszenia ich nazwisk na posiedzeniu Kolegium Elektorów. Ponieważ jednak wybory elektorów to długa i zawiła procedura, pełny skład Kolegium zbiera się po raz pierwszy na tydzień przed wyborami rektora, a więc 5 marca 1999. Tak więc osoba zgłoszona w tym trybie musi się liczyć ze wszystkimi niedogodnościami bardzo krótkiej kampanii wyborczej.

Aby ułatwić elektorom decyzję wyborczą, Uczelniana Komisja Wyborcza zamierza udostępniać materiały programowe, a także dyskusyjne na swojej tablicy mieszczącej się w hallu Gmachu Głównego. Jak nas zapewnił przewodniczący UKW, prof. Ryszard Grząślewicz, komisja nie ma przy tym zamiaru przekształcać tego miejsca w bezpieczny słupek ogłoszeniowy. Oznacza to, że osoby chcące wywiesić swoje materiały, powinny przedstawić je UKW.

WYBORY

Kandydat
na stanowisko
Rektora

PROF. JERZY ZWOŹDZIAK



Prof. dr hab. inż. Jerzy Zwoździak studia wyższe ukończył w roku 1976 na Wydziale Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej. W latach 1976–1978 odbył studia doktoranckie w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w 1979 roku, doktora habilitowanego w 1986 roku, a profesora w 1996 roku. Pracę w Politechnice Wrocławskiej rozpoczął w 1978 roku, początkowo na stanowisku starszego asystenta, potem adiunkta (1979), następnie docenta (1987), od 1991 roku profesora nadzwyczajnego. Odbył

staże w Center for Hazardous Materials University of Pittsburgh, USA, w International Center for Environmental Technology Transfer, Yokkaichi, Japan i w Imperial College of Science Technology and Medicine w Londynie.

W latach 1981–1990 był kierownikiem zespołu badawczego, a następnie w latach 1990–1993 pełnił funkcję Dyrektora Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej. Od 1993 roku jest dziekanem Wydziału Inżynierii Środowiska. W 1992 roku został powołany na doradcę Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, a w 1998 roku na Radcę Ministra Gospodarki. Obecnie jest członkiem KBN Trzeciej Kadencji, przewodniczy Radzie Fundacji Rozwoju Politechniki Wrocławskiej, uczestniczy w pracach Rady Naukowej w Instytucie Podstaw Inżynierii Środowiska w Zabrzu oraz w Komitecie Inżynierii Środowiska PAN. Jest redaktorem czasopism naukowych: *Archiwum Ochrony Środowiska* (PAN) oraz *Environment Protection Engineering* (Politechnika Wrocławska). Jest również członkiem Rady Programowej Krajowego Systemu Zapobiegania Zanieczyszczeniom, Europejskiego Stowarzyszenia d/s Badań nad Aerozolami oraz Europejskiego Stowarzyszenia d/s Badań nad Zanieczyszczeniem Atmosfery.

W pierwszym okresie swojej pracy naukowej prof. dr hab. Jerzy Zwoździak zajmował się zagadnieniami zanieczyszczenia środowiska metalami śladowymi. Dysponując dużą bazą danych eksperymentalnych dociekania naukowe podążyły następnie w dwóch kierunkach, w kierunku rozwinięcia metod analizy i prognozy stężeń zanieczyszczeń oraz metod identyfikacji zanieczyszczeń napływowych. Prof. Jerzy Zwoździak zajął się badaniem zależności skutkowo-przyczynowych, czyli modelami statystycznymi wykorzystującymi wyniki pomiarów stężeń zanieczyszczeń w celu wyznaczenia empirycznych relacji receptor-źródło. Wyniki badań prowadzonych przez zespół kierowany przez Profesora oraz jego osobiste zaangażowanie przyczyniły się do uruchomienia międzynarodowego programu „Czarna Trójkąt” w 1989 roku.

Wieloletnie badania prowadzone w górach skłoniły Profesora Jerzego Zwoździaka do zainteresowania się wieloma problemami z dziedziny rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń i ich przemian chemicznych w atmosferze w terenie o bardzo złożonej topografii. Zagadnienia związane z chemią chmur, procesami konwersji dwutlenku siarki do jonów siarczanowych oraz z wyjaśnieniem gradientu stężeń zanieczyszczeń w górach analizował w ramach projektów KBN oraz międzynarodowego projektu EASE (Emission Abatement Strategy and the Environment – Strategie Ograniczania Emisji Zanieczyszczeń Powietrza i Środowisko). Kierował jednym z czterech subkontraktów tego projektu.

W ramach projektu EASE podjął współpracę z Imperial College of Science Technology and Medicine w Londynie, z Charles University w Pradze, z Institute of Landscape Ecology w Czeskie Budejovice oraz z Branderburgian Technical University w Cottbus.

Efektom wnikliwych dociekań Profesora Zwoździaka nad wyjaśnieniem dużej zmienności stężeń zanieczyszczeń w atmosferze jest monografia „Metody prognozy i analizy stężeń zanieczyszczeń w powietrzu w Regionie Czarnego Trójkąta” oraz książka „Meteorologia w ochronie powietrza”, której jest współautorem. Ponadto opublikował

ponad 90 prac naukowych.

Obecne zainteresowania koncentrują się wokół problemów ocen oddziaływania zakładów przemysłowych na środowisko, strategii obniżania emisji zanieczyszczeń, wdrażania nowoczesnych metod i technologii w ochronie środowiska, opracowywania sposobów kompleksowej utylizacji odpadów przemysłowych, wdrażania skutecznych metod rekultywacji terenów ekologicznie zagrożonych, zarządzania i ekonomiki w ochronie środowiska.

Prof. Zwoździak prowadził wszystkie formy zajęć dydaktycznych z następujących przedmiotów: Podstaw Inżynierii Środowiska, Systemów Kontroli Środowiska, Rozprzestrzeniania się i Oddziaływania Zanieczyszczeń na Środowisko, Meteorologii i Klimatologii i Prognozowania Stężeń Zanieczyszczeń. Pod jego kierunkiem wykonano liczne prace dyplomowe. W ciągu ostatnich lat był promotorem pięciu prac doktorskich i obecnie jest promotorem siedmiu następnych.

Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Politechniki Wrocławskiej, Złotą Odznaką dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, licznymi nagrodami Rektora Politechniki Wrocławskiej i Dyrektora Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska oraz odznakami resortowymi. Uzyskał nagrodę Ministra Edukacji Narodowej oraz trzykrotnie nagrodę Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Prof. Jerzy Zwoździak jako hobby traktuje fotografowanie i malowanie. Wolny czas dzieli między rodzinę (żonę i dwie córki, 20 lat i 9 lat), tenisa i narty. Interesuje się malarstwem polskim okresu międzywojennego.

Wrocław, 10 lutego 1999

POLITECHNIKA WROCLAWSKA – SZANSA NA SUKCES

Przystępując do tworzenia programu funkcjonowania Uczelni w takiej skali jak Politechnika Wrocławska, warto przypomnieć rzeczy pozornie oczywiste, lecz często zapominane. Podstawowym jest pytanie o sens istnienia instytucji, o misję społeczną, której służy. W moich oczach, misja Politechniki Wrocławskiej to przede wszystkim ponadregionalne centrum kształcenia wysoko kwalifikowanej kadry inżynierskiej oraz naukowo-badawcze zaplecze przedsiębiorczości czerpiące inspirację do rozwoju z doświadczeń i potrzeb regionu.

Dostosowanie funkcji Politechniki do zmieniających się gwałtownie realiów społecznych i gospodarczych w Polsce, i w całej Europie Środkowej jest wyzwaniem na najbliższe lata dla społeczności akademickiej.

Politechnika Wrocławska przetrwała okres intensywnych zmian ustrojowych:

- nieznacznie modyfikując swoją strukturę organizacyjną,
- zdecydowanie zwiększając liczbę studentów bez poprawy jakości i warunków kształcenia,
- nie zmieniając zasad organizacji badań naukowych,
- nie zwiększając zasobów materialnych,
- zachowując stan i strukturę zatrudnienia oraz
- tracąc wcześniejszą pozycję ośrodka naukowo-dydaktycznego w regionie i kraju.

W okresie zmian ustrojowych nie sprecyzowano jednoznacznie celu i kierunków zmian oczekiwanych przez społeczność akademicką i środowisko w którym Politechnika działa.

Brak jednoznacznie zdefiniowanego celu i jego konsekwentnej realizacji są przyczyną, że nie wszystkie możliwości pojawiające się w okresie zmian ustrojowych zostały wykorzystane.

Cel strategiczny, jaki stoi przed nami, to wkomponowanie Politechniki w region dolnośląski i jego naturalne europejskie otoczenie oraz wykreowanie wyrazistego wizerunku uczelni, która przez swój potencjał kadrowy, zaplecze badawcze i tradycje sięgające pierwszej polskiej politechniki we Lwowie, zajmować powinna czołowe miejsce wśród krajowych uczelni technicznych.

Wymienię trzy, moim zdaniem najważniejsze, perspektywiczne zadania, na których proponuję budować program realizacji przedstawionego celu. Są to:

- Unowocześnienie poziomu i struktury kształcenia wg sprawdzonego, światowego modelu trzystopniowego: inżynier - magister - doktor;
- Rozwijanie badań naukowych łączących potrzeby przedsiębiorczości w kraju i w regionie z możliwościami, oferowanymi przez światowy postęp techniczny;
- Stworzenia ośrodka rozwijającego i przyciągającego kadrę na-

ukową poprzez korzystne warunki pracy naukowej, trwałe kontakty robocze ze środowiskiem przemysłu oraz pracę nauczycielską wśród studentów motywowanych poszukiwaniem życiowego sukcesu.

Wszystkie trzy zadania należy traktować z jednakową powagą, choć istnieje między nimi naturalna hierarchia. Truizmem byłoby twierdzenie o konieczności prowadzenia badań naukowych, tak na poziomie podstawowym jak i na poziomie wdrożeniowym, jeżeli chcemy kształcić kadre, która ma rozwijać polską gospodarkę w warunkach coraz większej konkurencji międzynarodowej. Jednocześnie nie uda się zrealizować na przyzwoitym poziomie ani kształcenia, ani prowadzenia badań naukowych, jeżeli będą realizowane sfrustrowani i nie widzący w tym własnego interesu pracownicy.

Realizacja nakreślonego programu wymaga w pierwszej kolejności określenia widocznych lub przewidywalnych zagrożeń. Już sama ich likwidacja w istotny sposób przybliży nas do realizacji celu. Aby pójść dalej trzeba zdefiniować i efektywnie wykorzystać posiadane atuty i istniejące sposobności.

Do najważniejszych zagrożeń zaliczam:

➤ Znaczny wzrost liczby studiujących przy aktualnie ograniczonych możliwościach rozwoju Uczelni oraz widoczne obniżenie poziomu kształcenia.

➤ Brak klarownej polityki finansowej niezbędnej dla racjonalnego wykorzystania środków budżetowych oraz brak systemowych metod pozyskiwania środków z innych źródeł.

➤ Zmniejszone zapotrzebowanie na działalność naukowo-badawczą oraz konsultingową jednostek Politechniki i szczupłość płynących z tego źródła dochodów, niewystarczających dla utrzymania potencjału uczelni.

➤ Niedostateczne wykorzystywanie zaplecza materialnego Uczelni do wspierania procesu kształcenia inżynierów, magistrów i doktorów.

➤ Niewielka skuteczność realizowanej polityki naukowej, widoczna w postępującej degradacji prestiżu pracy twórczej, pozycji uczelni oraz jej kadry.

➤ Niewystarczające wykorzystanie kontaktów międzynarodowych dla wymiernych i trwałych efektów w zakresie organizacji badań naukowych oraz kształcenia.

➤ Brak dopływu młodych pracowników naukowo-dydaktycznych.

➤ Mała efektywność współpracy z władzami miasta i regionu.

Do głównych atutów i sposobności zaliczam:

➤ Kadre o ustalonej renomie w kraju i za granicą utrwalały obraz Politechniki, jako centrum myśli naukowo-technicznej;

➤ Operatywność i zaangażowanie przedstawicieli Politechniki Wrocławskiej w KBN, CK oraz Radzie Głównej, kreujących pozytywny wizerunek Uczelni w tych instytucjach;

➤ Lokalizację Uczelni w regionie o wysokim stopniu uprzemysłowienia i udział przedstawicieli Politechniki we władzach miasta i regionu;

➤ Bliskość granic, dobra współpraca z wieloma europejskimi uczelniami technicznymi.

➤ Sąsiedztwo innych uczelni we Wrocławiu stwarzające potencjalną możliwość realizacji interdyscyplinarnych programów, na styku klasycznych dyscyplin, np.: techniki i medycyny, ekologii i rolnictwa, informatyki i zagadnień prawnych, nauk ścisłych i filozofii, technologii i etyki itp.

➤ Szybko rozwijająca się gospodarka w warunkach zwiększającej się konkurencji, co wymusza szukania nowych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych.

Na podstawie przeprowadzonej wstępnej analizy zagrożeń, atutów i sposobności, przyjmując za konieczne oraz możliwe podjęcie w nadchodzącej kadencji władz uczelni następujących trzech celów bezpośrednich:

➤ Opracowanie i wdrożenie programów kształcenia trójstopniowego w łączności z przyszłym środowiskiem pracy absolwentów;

➤ Osiągnięcie wiodącej pozycji realizatora prac naukowych, badawczych, studialnych, doradczych itp. na rzecz małej i średniej przedsiębiorczości, przemysłu, regionu, administracji terytorialnej i rządowej. Działania takie powinny przynosić realizatorom wymierne korzyści, na równi z pracami o charakterze ściśle naukowym..

➤ Systematyczne promowanie pozycji Politechniki jako ośrodka opiniotwórczego mającego do wypełnienia misję cywilizacyjną w sprawach ważnych dla miasta, regionu i kraju.

Przedstawiony potrójny cel bezpośredni wymaga realizacji wielu zadań szczegółowych, do których Politechnika jest znakomicie przy-

gotowana. Będą to między innymi:

➤ Poniesienie poziomu kształcenia absolwentów w wyniku:

• analizy programów pod kątem planowanej krajowej akredytacji kierunków, analizy efektywności i jakości kształcenia w zestawieniu z zapotrzebowaniem rynku pracy;

• unowocześnienia programów nauczania poprzez ich uzupełnianie o niezbędne inżynierowi podstawy wiedzy prawnej i ekonomicznej;

• stworzenia oferty studiów interdyscyplinarnych drogą współpracy międzywydziałowej, stymulowanej spójnym systemem rozliczeń finansowych;

• przygotowania absolwentów do zadań i obowiązków zawodowych poprzez odnowienie praktyk studenckich oraz ofertę prac dyplomowych wykonywanych na zamówienie jednostek gospodarczych;

• wyważonego wzrostu liczby studentów na trzech poziomach kształcenia: (inżynierski, magisterski, doktorancki) przy zachowaniu stałego potencjału kadrowego;

• priorytetu finansowania dla rozwoju infrastruktury dydaktycznej (sale dydaktyczne, biblioteki i czytelnie);

• wypracowania nowej, finansowo korzystnej formuły wykorzystania filii, przy współpracy z władzami regionu;

• analizę celowości wyodrębnienia w strukturze Uczelni nowych wydziałów, tworzących warunki dla koncentracji kadry i przyciągania studentów do kierunków, które uzyskały już uznaną pozycję na rynku pracy;

➤ Dozbrojenie uczelni w nowoczesne laboratoria i instrumenty naukowe, przez aktywną politykę względem KBN, fundacji oraz programów europejskich.

➤ Wdrożenie systemu decyzyjnego uwzględniającego kluczową rolę wydziałów w gospodarce finansowej uczelni. Jasny rozdział procesu podejmowania decyzji (stanowiska akademickie) od funkcji wykonawczych (administracja).

➤ Decentralizacja zarządzania przez podział kompetencji między trzy naturalne szczeble zarządzania: centrum, wydziały, jednostki w każdym obszarze działalności uczelni.

➤ Wprowadzenie nowoczesnego systemu informacyjnego, który usprawni instrumenty zarządzania i ułatwi dokonywanie optymalnych wyborów rozwiązań i podejmowania decyzji.

➤ Planowanie i budżetowanie wszystkich form działalności jednostek organizacyjnych. Wdrożenie nowoczesnej formuły konstrukcji budżetu Uczelni umożliwiającej koncentrację środków finansowych wokół planowanych zadań.

➤ Wypracowanie czytelnych zasad dystrybucji środków finansowych pochodzących z budżetu oraz zasad rozliczania kosztów działalności jednostek.

➤ Otwarta dyskusja nad sposobami stymulacji aktywności zawodowej kadry w obszarze nauczania, badań naukowych oraz działalności konsultingowej.

➤ Odbudowa pozycji Politechniki jako centrum kulturalnego przez czynne wspieranie aktywności studenckiej w tej dziedzinie.

➤ Wspieranie rozbudowy własnego zaplecza sportowo rekreacyjnego dla studentów i udziału studentów w masowej działalności sportowej i turystycznej.

➤ Opracowanie planu rozwoju przestrzennego kampusu w perspektywie 10–15 lat. W pracach studialnych powinni brać udział specjaliści oraz studenci Politechniki.

➤ Promocja rozwiązań technicznych i organizacyjnych w zakresie gospodarki komunalnej, transportu i komunikacji, ochronie środowiska itp. oraz przedsięwzięć propagujących osiągnięcia nauki i techniki jak park technologiczny, muzeum nauki i techniki.

Historia i dokonania Politechniki Wrocławskiej są fundamentem, na którym budujemy. Przyszłość uczelni widzimy jako otwartą, pełną różnorodnych możliwości kreowanych na naszych oczach w procesie transformacji gospodarczej i społecznej kraju. Swoje zadanie pojmujemy jako wykorzystanie bogactwa okoliczności jakich dostarcza dzień dzisiejszy – pomost między świetną przeszłością Politechniki, a jej przyszłością, za której kształt wszyscy ponosimy odpowiedzialność.

Jerzy Zwoździak.

Posiedzenia komisji KBN

13 i 14 stycznia odbyły się posiedzenia Komisji Badań Stosowanych i Podstawowych KBN.

Komisje zaakceptowały uchwałę o przyznaniu jednostkom naukowym i badawczorozwojowym dotacji na dofinansowanie działalności statutowej w okresie od stycznia do kwietnia 1999 roku. Jest to wymóg art. 73 ustawy o finansach publicznych z 26 listopada 1998 roku, która nie zezwala na przyznawanie zaliczek. Dotacje w tym okresie wyniosą 1/3 dotacji z 1998 rok.

Zapoznano zebranych z decyzją przewodniczącego o przesunięciu pozostałych pod koniec ubiegłego roku środków finansowych na inwestycje.

Podsumowano wyniki oceny i kategoryzacji jednostek. Podsekretarz stanu dr J.K. Frąckowiak przedstawił wariantowe koncepcje kategoryzacji jednostek. Przewodniczącą zespołów omówili wnioski z prac nad oceną parametryczną. Podkreślano zalety kategoryzacji. Przyznanie wysokiej kategorii będzie dla jednostki – obok perspektywy wyższej dotacji – również promocją. W głosowaniach ustalono opinię większości na szereg szczegółowych rozwiązań.

Przyjęto następujące uchwały, których propozycję przedstawił Departament Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej:

- o dofinansowaniu prac prowadzonych w ramach międzynarodowych projektów badawczych ze środków przeznaczonych na specjalne programy lub urządzenia badawcze (SPUB) na łączną kwotę 215 000 zł (tylko KBS),

- w sprawie przyznania środków finansowych na składki na rzecz instytucji międzynarodowych w 1999 roku w ramach współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą wynikającej z umów międzyrządowych na równowartość w złotych kwoty 1 106 356 USD.

Departament Studiów i Polityki Naukowej poinformował o realizacji przez podmioty działające na rzecz nauki zadań dofinansowanych w roku 1997 ze środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania (DOT). Komisje zaakceptowały przedłożony im projekt uchwały w sprawie rozdysponowania środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania (DOT) podmiotów działających na rzecz nauki.

KBP omówiła przedstawiony przez prof. Macieja Żylicza projekt nowego kwestionariusza projektu badawczego.

Posiedzenie Komisji Badań Stosowanych i Podstawowych 10 i 11 lutego rozpoczęło się od uczczenia minutą ciszy pamięci zmarłego 9 lutego br. profesora Aleksandra Gięsztorza.

Obie komisje omówiły zasady podziału pomiędzy zespoły komisji środków na finansowanie działalności statutowej w 1999 roku. Departament Badań przygotował pięć wariantów pierwotnego podziału środków. Wariant 0 (porównawczy) różni się od ubiegłorocznego tylko o wskaźnik inflacji i

zmiany wynikające z przenoszenia jednostek między zespołami. Pozostałe warianty różniły się wskaźnikami kosztochłonności Q_i . Wariant I miał wskaźnik Q_i przyjęty na podstawie ustaleń Komitetu z 1996 roku (od 1,0 do 3,5). Wariant II – Q_i (od 1,0 do 3,0) oparto na danych GUS o nakładach na finansowanie jednostek w latach 1994 -96 odniesionych do przeliczeniowej liczby uczestniczących w badaniach (uśrednionej dla lat 1994-96). W wariantcie III przyjęto wskaźnik Q_i według danych GUS dotyczących nakładów wewnętrznych bieżących przypadających na ekwiwalent pełnego czasu pracy (EPC) osób uczestniczących w ba-

Wiadomości z KBN

daniach (wskaźnik zmienia się od 1,0 do 2,6). Po dyskusjach KBS opowiedziała się za wariantem III, zaś KBP – za II.

Obie komisje zaakceptowały projekt dofinansowania w 1999 roku prac prowadzonych w ramach międzynarodowych projektów badawczych ze środków przeznaczonych na specjalne programy i urządzenia badawcze (SPUB-M).

Departament Studiów i Polityki Naukowej przedstawił:

- ocenę wykonania przez podmioty działające na rzecz nauki zadań dofinansowanych w 1997 roku ze środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania (DOT). Komisje uznały za rozliczone kolejne 42 umowy.

- projekt uchwały rozdysponowującej część środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania (DOT). Obie komisje zaakceptowały przydzielenie 3.216.140 zł trzydziestu dziewięciu wnioskodawcom (wnioskowano o 4.671.342 zł). Negatywnie oceniono wnioski 11 podmiotów na łączną kwotę 680.979 zł.

Komisje zaakceptowały przystąpienie do programu TEN-155 (*Trans European Network* - niekomercyjna, europejska sieć eksperymentalna 155 Mb/s) i przyznały 10,5 mln zł Instytutowi Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu na realizację połączenia z TEN-155 w bieżącym roku. Przyjęto też kryteria przyznawania środków na utrzymanie centrów komputerów dużej mocy (KDM) oraz dla jednostek wiodących MAN i użytkowników końcowych.

Min. M. Kozłowska omówiła konsekwencje wejścia w życie ustawy o finansach publicznych. Pełna informacja zostanie przedstawiona na kolejnym spotkaniu.

Na posiedzeniu KBP przedstawiono wnioski powołanej wcześniej komisji opracowującej nowe propozycje podziału pierwotnego na XVII konkurs projektów badawczych. Ustalono, że dyskusja będzie kontynuowana na wspólnym posiedzeniu z KBS.

Posiedzenie takie zaplanowano na 10 i 11 marca br. (tz)

Posiedzenie Komitetu

20 stycznia odbyło się posiedzenie KBN, obradom (do przerwy) przewodniczył prof. Andrzej Wiszniewski, zaś po przerwie – zastępca przewodniczącego KBN prof. Bogdan Marciniak.

Przewodniczący pogratulował wyboru nowemu Prezesowi PAN prof. Mirosławowi Mossakowskiemu, którego powitano oklaskami.

Komitet zaakceptował przedstawiony przez Departament Badań projekt uchwały dotyczącej podziału między komisje i zespoły komisji Komitetu środków finansowych przeznaczonych na projekty badawcze zgłoszone do XVI konkursu. Z łącznej kwoty 77.670.425 zł na finansowanie projektów osób rozpoczynających pracę naukową oraz projektów zgłaszanych przez promotorów prac doktorskich przeznaczono 10.279.075 zł. Pozostałą kwotę podzielono między Komisję Badań Podstawowych (31.675.559 zł) i Komisję Badań Stosowanych (35.715.791 zł).

Departament Współpracy i Integracji Europejskiej przedstawił do rozpatrzenia projekt uchwały Komitetu w sprawie kryteriów i trybu przyznawania środków na dofinansowanie zadań dotyczących uczestnictwa polskich zespołów w projektach 5 Programu Ramowego Badań i Rozwoju Technicznego Unii Europejskiej w latach 1999 – 2002. Zaproponowano w niej, by działania organizacyjno-informacyjne wspomagające przygotowania polskich zespołów, zwłaszcza szkolenia, usługi ekspertów i upowszechnianie informacji stanowiły wyodrębnione zadanie w ramach środków na działalność ogólnotechniczną (DOT). Na realizację postanowiono wydzielić 500 000 zł. Zaproponowano, by wytypowane przez Komitet jednostki jako narodowe punkty kontaktowe sieci wspomagającej otrzymały dofinansowanie stosowne do zakresu zadań. Przyjęta jednogłośnie uchwała ma na celu zapewnienie sprawniej realizacji zadań objętych 5 Programem Ramowym UE.

Sekretarz KBN, podsekretarz stanu dr Jan Krzysztof Frąckowiak zreferował projekt postanowienia KBN w sprawie uzupełniających kryteriów i trybu przyznawania środków finansowych na wybrane specjalne programy międzynarodowe (SPUB-M). Zaakceptowane przez Komitet kryteria uzupełniające stanowią między innymi, że wnioski w ramach SPUB-M będą składane przez jednostki uczestniczące w niżej wymienionych programach, których lista może zostać rozszerzona przez Komitet o inne programy multilateralne. Obecnie są to:

- 5 Program Ramowy Badań, Rozwoju Technicznego i Prezentacji Unii Europejskiej (5PR),

- inne programy Unii Europejskiej,
- Europejski Program Współpracy w Dziedzinie Badań Naukowo-Technicznych (COST), Inicjatywa Eureka, Program "Nauka dla Pokoju" NATO, programy Inicjaty-

wy Środkowo-Europejskiej, Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych (CERN).

Ustalono też wysokość dofinansowania kosztów ponoszonych przez jednostkę (nie obejmujących środków zagranicznych) w okresie realizacji projektu:

- dla projektów 5PR przedstawionych na wezwanie Komisji Europejskiej (*calls for proposals*) ogłoszone w:

- 1999 r. – do 90 proc. tych kosztów,
- 2000 r. – do 80 proc. tych kosztów,
- 2001 r. – do 70 proc. tych kosztów,
- 2002 r. – do 60 proc. tych kosztów,

- dla pozostałych projektów – do 60 proc. tych kosztów,

- dla projektów zgłoszonych do 5PR, nie przyjętych do realizacji, a ocenionych przez Komisję Europejską jako co najmniej dobre – w wysokości 15 000 zł, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów kontynuowania współpracy z partnerami.

Komitet przyjął uchwałę przyznającą 3 330 000 zł na współpracę naukową i naukowo-techniczną z zagranicą określoną w umowach i porozumieniach zawartych przez PAN z zagranicznymi narodowymi akademiami i organizacjami równorzędnymi, z przeznaczeniem na wymianę osobową.

Po dłuższej dyskusji Komitet przyjął do pilotowego wprowadzenia projekt nowego kwestionariusza recenzji projektu badawczego. Zastosują go przy ocenie wniosków w XVI konkursie zespoły, które wyrażą taką wolę.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej przedstawił informację na temat działań prowadzonych w celu przystąpienia Polski do 5 Programu Ramowego Badań, Rozwoju

Technicznego i Prezentacji Unii Europejskiej. Przedstawiony przez Komisję Europejską na początku grudnia ub. r. projekt decyzji Rady Stowarzyszenia UE – RP, która będzie stanowić podstawę prawną udziału Polski w 5 Programie Ramowym UE, został poddany konsultacjom międzyresortowym przez urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Między innymi Ministerstwo Finansów zakwestionowało zapis stwierdzający, że "Działania objęte Decyzją będą zwolnione z polskich podatków pośrednich, ceł, zakazów i ograniczeń importu i eksportu w odniesieniu do towarów, które mają być wykorzystane w takich działaniach". Sugestia uKIE, by usunąć kwestionowany zapis spotkała się z kategoryczną odmową ze strony Dyrekcji Generalnej XII Komisji Europejskiej, gdyż zapis ten stanowi część prawa wspólnotowego (*acquis communautaire*), które kraje kandydujące do UE muszą przyjąć.

Skoordynowane działania urzędów KBN i KIE oraz Przedstawicielstwa RP przy UE w Brukseli przyniosły pożądany rezultat. 8 stycznia br. Ministerstwo Finansów poinformowało, że zostanie przygotowana zmiana rozporządzenia MF z 15 grudnia 1997 r. wprowadzająca zwroty podatku VAT (lub w niektórych przypadkach stawka wynosi 0%) przy zakupach dokonywanych w ramach programów badawczo-rozwojowych finansowanych z budżetu Unii Europejskiej, według zasad obowiązujących dla bezzwrotnej pomocy zagranicznej. 12 stycznia br. oficjalnie poinformowano Komisję Europejską, że Polska akceptuje projekt Decyzji Rady Stowarzyszenia w sprawie przystąpienia do 5PR. Jest to tym istotniejsze, że

22 grudnia ub. r. Rada Ministrów UE przyjęła ostatecznie dokumenty potrzebne do uruchomienia 5PR, a na przełomie lutego i marca br. Komisja zamierza ogłosić pierwsze konkursy (*calls for proposals*) w poszczególnych programach.

Dyrektorka Departamentu Ekonomicznego omówiła decyzję budżetową Przewodniczącego KBN z 31 grudnia ub. r. Po ostatecznym zbilansowaniu środków w 1998 roku pozostały wolne środki w kwocie 25.551.541 zł, które mogły być przesunięte między poszczególnymi działaniami. Przewodniczący – zgodnie z rekomendacjami komisji Komitetu – postanowił przeznaczyć te środki na inwestycje aparaturowe.

Ponadto Komitet:

- został zapoznany z treścią listu przewodniczącego Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w sprawie kategoryzacji jednostek naukowo-dydaktycznych i badawczych

- przyjął kilka szczegółowych rozwiązań dotyczących kategoryzacji jednostek przeprowadzanej przez zespoły

- wysłuchał informacji w sprawie uruchomienia przekazywania środków finansowych w 1999 roku

- zapoznał się z założeniami podziału środków na finansowanie działalności statutowej pomiędzy zespoły Komitetu

- wyraził zgodę na propozycję wydzielenia z rezerwy Przewodniczącego KBN 2 000 000 zł na dofinansowanie przedsięwzięć ujętych w projektach programu PHARE SCI-TECH II.

Kolejne posiedzenie Komitetu zaplanowano na 17 lutego 1999 roku. (tz)

Politechnika Wroclawska wykonuje badania dla Koncernu DAEWOO

UMOWA Z DAEWOO

Politechnika Wroclawska podpisała 20 listopada 1998 r. kontrakt z południowokoreańską fabryką DAEWOO Heavy Industry na badania produkowanych przez nią obrabiarek. Kontrakt ten sięga końca roku 2000. Stronę koreańską reprezentowali: dyrektor Centrum Badawczego DHI inż. Jae-Yoon Lee, główny konstruktor inż. Tae-Hyoung Kim oraz dr Jae-Yong Ha, Politechnikę Wroclawską zaś: rektor prof. Andrzej Mulak, prorektor prof. Jerzy Zdanowski oraz kierownik Zakładu Konstrukcji Obrabiarek prof. Jerzy Jędrzejewski.

Fabryka DAEWOO Heavy Industry, znany w świecie producent precyzyjnych, wysoko zautomatyzowanych obrabiarek, znajduje się w Changwon, położonym na południu Republiki Korei. Zakład jest bardzo nowoczesny, liczy zaledwie 22 lata, a niektóre jego wydziały produkcyjne kilka lat i produkuje rocznie około 1500 obrabiarek sterowanych numerycznie, głównie tokarek i centrów obróbkowych, w tym również o nanometrycznej dokładności. Zakład dysponuje bardzo nowoczesną bazą produkcyjną i zapleczem konstrukcyjno-badawczym. O dużych sukcesach DHI świadczy fakt, że we wrześniu ub. r. na światowych targach obrabiarek w Chicago fabryka DHI wygrała przetarg na dostawę do USA 240 obrabiarek sterowanych numerycznie.

Zakład Konstrukcji Obrabiarek Instytutu

Technologii Maszyn i Automatykacji Politechniki Wroclawskiej podjął się wykonania analiz obliczeniowych i eksperymentalnych elektrowrzceni i centrum obróbkowego – bardzo sprawnej i precyzyjnej obrabiarki sterowanej numerycznie. Prace te, według założeń fabryki, mają doprowadzić do znacznego zmniejszenia błędów obróbki produkowanych przez nią obrabiarek. Fabryka oczekuje, że błędy wywołane nagrzewaniem się i odkształceniami cieplnymi zmniejszą się trzykrotnie. Z tak udoskonalonymi obrabiarkami, wyposażonymi w wysokoobrotowe i zoptymalizowane przez Politechnikę jednostki wrzecionowe, DHI zamierza wyjść na rynek na początku XXI wieku.

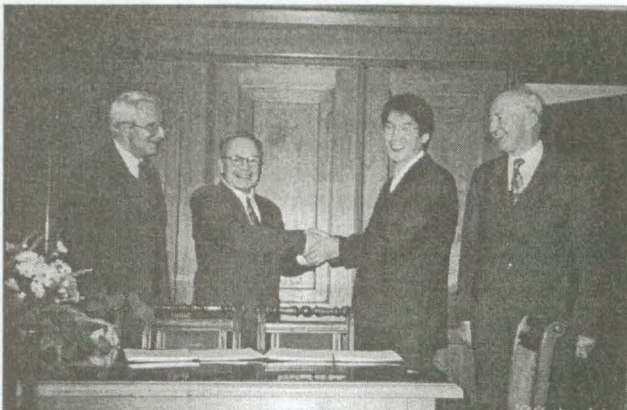
Zakład Konstrukcji Obrabiarek dysponuje doświadczonymi specjalistami z dziedziny badań cieplnego zachowania się obrabiarek, posiada precyzyjne urządzenia pomiarowe, wyspecjalizowane systemy obliczeniowe, w tym systemy własnego autorstwa oraz odpowiednie pomieszczenie termostatyczne do badań eksperymentalnych zespołów i całych obrabiarek. Potencjał ten dotychczas był wielokrotnie angażowany przez polskich producentów obrabiarek przy projektowaniu i badaniu ich prototypów.

W trakcie podpisywania

umowy strona koreańska przyznała, że jej wybór padł na Politechnikę Wroclawską ze względu na opinię o Zakładzie Konstrukcji Obrabiarek ITMiA PWr jako o czołowym w świecie ośrodku naukowym, wyspecjalizowanym w optymalizowaniu własności cieplnych precyzyjnych obrabiarek.

Informację o podpisaniu umowy wraz z ilościowym zdjęciem i komentarzem o wysokiej pozycji Politechniki Wroclawskiej w nauce światowej zamieściło kilka czołowych dzienników koreańskich zajmujących się problematyką gospodarczą. Świadczy to o dużej wadze przywiązywanej przez DAEWOO do nawiązanej współpracy. (jj)

Tradycyjny uścisk dłoni rektora Mulaka i dyrektora Lee po podpisaniu kontraktu – w towarzystwie prorektora J. Zdanowskiego i prof. Jędrzejewskiego.



FILIA WAŁBRZYSKA

13.01.99 r. na terenie Wałbrzyskiej Strefy Ekonomicznej odbyło się spotkanie dyrekcji filii z zarządzeniem firmy Grossman. Tematem spotkania były sprawy związane z zatrudnieniem studentów i organizacją praktyk studenckich.

22.01.99 r. na zaproszenie dyrekcji filii w jej murach goszczono prezydenta Wałbrzycha – Lecha Bukowca i wiceprezydenta Wałbrzycha – Henryka Gołębiowskiego. Omawiano sprawy: dalszego kształcenia politechnicznego, ewentualnego uruchomienia studiów doktoranckich, uruchomienia laboratorium materiałów i konstrukcji kompozytowych, utworzenia Akademickiego Ośrodka Kulturalnego oraz gościnnej pobytu w Wałbrzychu prof. Maurice'a Cotte'a, dyrektora Ecole de Mines de Douai i DRIRE (Direction Regionale d'Industrie et de la Recherche de l'Environnement).

29.01.99 r. na terenie filii odbyło się spotkanie z dyrektorem Biura Wdrażania Programów Regionalnych Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. Barbarą Burytą. Spotkanie dotyczyło projektu utworzenia Centrum Transferu Technologii w Wałbrzychu.

Koniec semestru zimowego to również podsumowanie działalności grupy turystycznej w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu filii. Była ona niezwykle atrakcyjna i przede wszystkim bardzo udana ku zadowoleniu wszystkich jej uczestników. W minionym semestrze odbyło się pięć wycieczek na różnych trasach turystycznych. Były to:

- Pogórze Wałbrzyskie (10.10.98 r.),
- Rudawy Janowickie (25.10.98 r.),
- G. Wałbrzyskie – Trójgarb (4.11.98 r.),
- Kotlina Kamiennogórska (7.11.98 r.),
- Góry Wałbrzyskie – Borowa, Przełęcz Kozia (21.11.98 r.).

Wszyscy uczestnicy stwierdzili, że każda trasa to prawdziwa perełka krajobrazu Ziemi Wałbrzyskiej. Choć w wycieczkach brali przede wszystkim studenci z najbliższych rejonów kraju, towarzyszyli im też wałbrzyskanie, którzy na nowo odkrywali uroki swojego regionu. W grupie pozostającej pod opieką mgr Elżbiety Bator i mgr Janusza Batora rej wodził organizator turystyki PTTK, student III roku Informatyki i Zarządzania – Andreas Paraskiewas. Na podkreślenie zasługuje niezwykle przyjazna atmosfera w grupie, dyskretna i subtelna opiekuńczość nad słabszymi, stąd do celu wędrowki wszyscy docierali razem, razem też wracali. Dziś razem cieszą się wspomnieniami oraz planami na semestr letni – też bogaty, urozmaicony, a więc atrakcyjny dla wszystkich. Zapraszamy do udziału studentów i pracowników Politechniki Wrocławskiej. □

60. urodziny i 40-lecie pracy naukowej prof. Zdzisława Bubnickiego

Uroczysta sesja

Profesor Zdzisław Bubnicki – członek Prezydium PAN i prezes jej Wrocławskiego Oddziału, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Badań Systemowych, przewodniczący Komitetu Automatyki i Robotyki PAN, członek Komitetu Informatyki PAN i Komitetu PAN ds. Współpracy z Europejską Fundacją Nauki PAN, a także członek Zespołu Elektroniki, Telekomunikacji, Informatyki i Automatyki w KBN jest dobrze znany pracownikom Politechniki Wrocławskiej jako nauczyciel akademicki działający na Wydziałach Elektrycznym, Elektroniki oraz Informatyki i Zarządzania, tworca szkoły systemów sterowania i informatyki, organizator i wieloletni dyrektor Instytutu Sterowania i Techniki Systemów.

Międzynarodowa pozycja organizowanych tu konferencji SYSTEMS SCIENCE jest chlubą nie tylko Politechniki, ale i całego ośrodka wrocławskiego.

Wśród najważniejszych osiągnięć naukowych profesora Bubnickiego wymienia się:

- prace z zakresu dyskretnych i cyfrowych systemów sterowania (nowe warunki stabilności i syntetyczne opracowanie zbieżności procesów aproksymacji w systemach dyskretnych – mające znaczenie przy projektowaniu komputerowych systemów sterowania),
- prace z zakresu rozpoznawania i identyfikacji (sformułowanie algorytmu rozpoznawania LI, a także stworzenie i rozwinięcie teorii identyfikacji globalnej; znacząca publikacja z tej dziedziny to książka Z. Bubnickiego *Identification of Control Plants*, wyd. Elsevier),
- prace z zakresu zastosowań badań operacyjnych w automatyce i informatyce (stworzył i rozwinął ważny dział teorii sterowania kompleksem operacji z zastosowaniami do systemów informatycznych oraz sterowania i zarządzania produkcją),
- prace z zakresu inżynierii wiedzy i komputerowych systemów ekspertowych (oryginalne podstawy systemów opartych na bazie wiedzy, a szczególnie metoda logiczno-algebraiczna zwana *metodą Bubnickiego*; wyniki ww. prac zawarte są m.in. w książce profesora Bubnickiego *Wstęp do systemów ekspertowych* (PWN).

Prezentacja ta nie przedstawia całości dorobku prof. Bubnickiego, który jest autorem pięciu książek i około 150 publikacji, z których większość zamieszczono w renomowanych periodykach o zasięgu światowym. Prace te są rozwijane przez jego uczniów i współpracowników.

Z okazji 60 urodzin i 40-lecia pracy



naukowej profesora Zdzisława Bubnickiego odbyła się 4 grudnia ub.r. sesja naukowa „Problemy Automatyki i Informatyki”. Jej organizatorem był Instytut Sterowania i Techniki Systemów PWr, Komitet Automatyki i Robotyki PAN oraz Oddział PAN we Wrocławiu.

Imponujący był skład Honorowego Komitetu, w którym znaleźli się: minister edukacji narodowej Mirosław Handke, prezes PAN Leszek Kuźnicki, przewodniczący KBN Andrzej Wiszniewski, wojewoda wrocławski Witold Krochmal, prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski, przewodniczący kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola Roman Duda, rektor PWr Andrzej Mulak, komendant WAT Andrzej Ameljańczyk, rektor AGH Ryszard Tadeusiewicz, prezydent Międzynarodowej Federacji Informatyki IFIP Kurt Bauknecht, i prezydent-elekt tej organizacji Peter Bollerslev, a także prezydent-elekt Międzynarodowej Federacji Automatyki IFAC Pedro Albertos.

Na sesję przybyli liczni przedstawiciele placówek naukowych zajmujących się informatyką i automatyką, członkowie PAN, dyrektorzy instytutów naukowych, koledzy i przyjaciele Jubilata.

W pierwszej części sesji profesorowie Jan Węglarz i Adam Grzech przedstawili sylwetkę zawodową i scharakteryzowali osiągnięcia profesora Bubnickiego. Następnie zaprezentowano 6 referatów z dziedziny automatyki i informatyki:

K.Czechowicz „Dyskretnie i cyfrowe systemy sterowania”,

J.Świątek „Identyfikacja”,

J.Józefczyk „Rozpoznawanie i zastosowania medyczne”,

J.Węglarz „Kompleksy operacji”,

J.Józefczyk „Systemy z reprezentacją wiedzy. Systemy ekspertowe”,

L.Borzemski „Systemy informatyczne. Zastosowania.”

Materiały z sesji zamieszczono w pierwszej części okolicznościowego wydawnictwa „Problemy automatyki i informatyki” (Ossolineum 1998). Druga część książki zawiera dedykowane Jubilatowi oryginalne prace naukowe czołowych polskich uczonych zajmujących się omawianymi dziedzinami. □

Wykorzystano teksty z „Nauki Wrocławskiej”:
• nr 3-4/98 – autor: J.Węglarz, • nr 9-10/98 – autor: Donat Orski.

Mechanicy bawią się i pracują



W dniu 16.01.1999 r. w Klubie A-1 odbył się BAL MECHANIKA zorganizowany przez Koło Zakładowe SIMP przy Politechnice Wrocławskiej. Bal rozpoczął się o godz.



Na balu dała popis odwagi pani Elżbieta Sulima, która przyozdobiła swoją kreację pięknym boa.

20-tej. Następnie przewodniczący Koła inż. A. Bielański podziękował JM Rektorowi i Dziekanowi Wydziału Mechanicznego oraz powitał 160 uczestników, z których znaczna część wywodziła się z innych środowisk (np. lekarze). Tańce rozpoczęły się polonezem, który poprowadził prof. Joachim Potrykus. Atrakcją balu były występy pomykaczy ognia oraz taniec z węzami. Atmosfera na balu była wspaniała, a goście bawili się znakomicie.

W dniu 22.01.1999 r. na Politechnice Wrocławskiej odbyła się prelekcja i pokaz nt. „Doczołowe łączenie rurociągów z tworzyw sztucznych”, którą zorganizowało Koło Zakładowe SIMP. Prelekcję prowadziła firma PUH TAKO sp. z o.o., która jest przedstawicielem firmy GEORG FISCHER. W imprezie uczestniczyło ponad 100 osób, głównie studentów.

dr inż. Zbigniew Smalec

JESZCZE O BARBÓRCIE...

Wydział Górniczy zakończył obchody Dnia Górnika zaczynające się tradycyjnie Tablicą Piwną i Czombrem Babskim we Wrocławiu, a kończące się takimi samymi imprezami w Filii Politechniki w Legnicy.

Główna Tablica Piwna oraz Czombr Babski odbyły się 27 listopada 1998 r. Znacomie goście zaszczycili swą obecnością imprezę, która odbyła się w Pałacyku. Przybyli: JM Rektor Politechniki Wrocławskiej – prof. A. Mulak, Prorektor – dr inż. L. Jankowski, Dziekani Wydziałów oraz zaproszeni goście, reprezentujący górnictwo miedzi i węgla brunatnego. Licznie przybyli pracownicy Instytutu i Wydziału Górniczego oraz studenci V roku. Pod okiem Wysokiego, a w Sprawach Piwnych Nigdy Nieomylnego Prezydium (dr inż. Z. Nędz), Kontrapunktów oraz Kantora poddano surowemu egzaminowi zaproszonych gości, który to egzamin został zaliczony zadowalająco i odpowiednio nagrodzony. Przy śpiewach przeplatanych facecjami czas szybko upłynął. Zebrani, śpiewając „Staśmy wszyscy wraz...”, składali sobie serdeczne życzenia i umawiali się na następne spotkanie „...w przyszłym roku, gdy nadejdzie czas.” Zakończenie Tablicy Piwnej zbiegło się z zakończeniem imprezy babskiej, rzą-

dzanej twardą ręką osobiście przez panią dziekan – prof. Monikę Hardygórę, toteż obie podochocone strony spotkały się na wspólnej zabawie przy muzyce, która zakończyła się dopiero nad ranem.

Finał obchodów święta górniczego na Wydziale Górniczym miał miejsce 15 stycznia 1999 r. w budynku Filii Politechniki w Legnicy. Tam na Tablicy Piwnej i Czombrze Babskim bawili się zaproszeni przez Dyrektora dr inż. Henryka Bartoszewicza, studenci i pracownicy naszej Uczelni, a także goście reprezentujący przemysł miedziowy oraz różne instytucje Legnicy. Śpiewy i facecje opowiadane przy piwie, pomimo złośliwości przedmiotów martwych (awaria nagłośnienia w czasie Tablicy Piwnej), przez dwie godziny bawiły zebranych. Zwieńczeniem obu imprez była zabawa trwająca do późnych godzin nocnych. Ech, będzie co wspominać...

mgr Jerzy Cygan

Prof. Barbara Madeja-Strumińska i student Wydziału Górniczego w czasie Tablicy Piwnej w Legnicy



NA WYDZIAŁACH

ELEKTRONIKA

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 20.01.1999 r. postanowiono wystąpić o tytuł naukowy dla dr hab. Huberta Trzaski, prof. ndzw.

Wyznaczono recenzentów dorobku naukowego kandydatów, którzy przystąpili do konkursów na 3 stanowiska profesorów zwyczajnych w dyscyplinie Informatyka. Postanowiono ogłosić kolejne konkursy: na stanowisko profesora zwyczajnego oraz nadzwyczajnego.

Wyznaczono dodatkowego recenzenta pracy habilitacyjnej dr inż. Z. Ulmana z Politechniki Gdańskiej.

Otwarto przewod habilitacyjny i powołano recenzentów pracy habilitacyjnej dr inż. Mariana Urbańczyka z Politechniki Śląskiej.

Wyznaczono również recenzentów pracy doktorskiej mgr inż. Leszka Wolaniuka.

Rozstrzygnięto konkursy na 3 stanowiska adiunktów naukowo-dydaktycznych (po jednym w I-6, I-28 i Katedrze Metrologii). Ogłoszono konkursy na 2 stanowiska asystentów naukowo-dydaktycznych i adiunkta w I-28.

Zatwierdzono tematy prac dyplomowych dla studentów IV roku kierunku Informatyka.

Omawiano sprawy związane z zmianami wymiaru zatrudnienia emerytów.

ARCHITEKTURA

Na posiedzeniu Rady Wydziału dnia 27.01.1999 r. nadano stopnie doktora nauk technicznych:

- Ewie Jasińskiej w wyniku obrony pracy doktorskiej zatytułowanej: „Rozwiązywanie problemów odpadów komunalnych na terenach miejskich – historia i współczesność” (promotor: prof. dr inż. arch. Ryszard Żabiński),

- Jadwidze Urbanik w wyniku obrony pracy doktorskiej „Osiedle wrocławskiej wystawy Mieszkanie i miejsce pracy (WUWA-1929) na tle innych wzorcowych osiedli wrocławskich” (promotor: dr hab. inż. Wanda Kononowicz),

- Hashemowi Esshakowi w wyniku obrony pracy doktorskiej „Kształtowanie zespołów mieszkaniowych w krajach arabskich na obszarze Jemenu (tradycja, współczesność) z uwzględnieniem czynników społeczno-kulturowych i ekonomicznych. Architektura i urbanistyka” (promotor: prof. dr inż. arch. Zbigniew Bać). □

NA WYDZIAŁACH

CHEMIA

Na posiedzeniu Rady Wydziału 25.11.1998 r. jednomyślnie zatwierdzono przedstawione przez prof. A. Matynię tematy prac dyplomowych realizowanych na wydziale w roku akademickim 1998/99.

Prof. A. Matynia przedstawił również sprawozdanie dotyczące dydaktyki i spraw studenckich w roku akad. 1998/99.

W wyniku głosowania jednomyślnie powołano:

- prof. dr hab. inż. Stefana Zielińskiego na stanowisko przewodniczącego rady kierunku *Technologii Chemicznej*,
- dr inż. Romana Gancarza na stanowisko kierownika specjalności *Chemii środowiska*,
- dr inż. Piotra Nowaka na stanowisko kierownika specjalności *Fototechniki*,
- dr inż. Piotra Falewicza na stanowisko kierownika specjalności *Metallurgii chemicznej i korozji metali*.

W głosowaniu jawnym jednomyślnie zatwierdzono przedstawione przez prof. A. Matynię specjalności na kierunkach kształcenia na Wydziale Chemicznym oferowane do wyboru studentom na rok akademicki 1999/2000.

Dzianek prof. H. Górecki, przedstawił obszerne informacje z zakresu polityki płacowej Wydziału.

W głosowaniu tajnym poparto wnioski o powołanie Komisji w sprawie:

- wszczęcia postępowania o nadanie tytułu naukowego profesora dr hab. Zygmunta Wirpisy z Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu,
- wszczęcia przewodów habilitacyjnych dr inż. Piotra Synowca i dr inż. Mariana Czerwińskiego.

W związku z rozstrzygnięciem konkursu na stanowisko profesora nadzwyczajnego w dziedzinie *inżynierii chemicznej i procesowej* Rada Wydziału poparła wniosek komisji w sprawie zatrudnienia dr hab. inż. Antoniego Kozioła na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Politechnice Wrocławskiej na czas nieokreślony.

Podjęto uchwałę w sprawie ogłoszenia konkursów:

- na stanowisko profesora nadzwyczajnego w zakresie *biotechnologii*,
- na stanowisko profesora nadzwyczajnego w zakresie *inżynierii chemicznej i procesowej*.

Dokończenie na stronie 33

Bogaty program KRPUT w Gdyni

System punktowy i zagadki konstytucyjne

Przez pięć blokad rolniczych musiał przeдрzeć się JM Rektor Politechniki Wrocławskiej, by dojechać na posiedzenie Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych w Gdyni. Inny rektor – rekordzista przekroczył aż 11 przeszkód! A posiedzenie zapowiadało się bardzo ciekawie, ponieważ tu właśnie miały zapaść ważne decyzje dotyczące wprowadzania jednolitego systemu ocen.

Tradycyjnie na spotkania KRPUT przybywają przedstawiciele MEN i KBN. Tak było i tym razem.

Gośćmi rektorów byli: minister Mirosław Handke i sekretarz KBN Jan K. Frąckowiak, a także prof. Wilibald Winkler (MEN) i prof. Andrzej Pelczar (RGSzW).

Obrady odbywały się od 28 do 30 stycznia. Gospodarzami były dwie uczelnie „mundurowe”: Akademia Marynarki Wojennej i Wyższa Szkoła Morska.

• W murach Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni w dniu 28 stycznia 1999 r. rektorzy 24 uczelni technicznych podpisali „Porozumienie o zasadach systemu punktowego w elastycznym systemie studiów trzystopniowych”.

Ma ono być zatwierdzone przez senaty poszczególnych uczelni.

Zasady przyjętego systemu punktowego są wspólne dla wszystkich rodzajów studiów dziennych i zgodne z systemem European Credit Transfer System (ECTS). Student w semestrze powinien „zarobić” 30 punktów. Ocena uzyskana za dane zajęcia nie wpływa na ilość zdobytych punktów, ale średnia ocena z przebiegu studiów obliczana jest jako średnia ważona uwzględniająca „wagę” przedmiotu.

Choć punkty są zasadniczo przyporządkowane całemu przedmiotowi, bez rozbicia na poszczególne formy zajęć (wykłady, ćwiczenia, laboratoria, projekty), nie powinny obejmować zajęć z różnych semestrów. Zatem gdy zajęcia z danego przedmiotu trwają dłużej, punkty mogą być też przyporządkowane poszczególnym jego częściom.

Do zapisania się na kolejny semestr student musi wykazać się uzyskaniem wymaganej liczby punktów i spełnienie wymagań programowych. Oznacza to, że w systemie punktowym nie istnieje pojęcie rejestracji warunkowej, a zastępuje je rejestracja ze zmniejszoną, ale określoną dla danego etapu studiów, liczbą punktów. Uczelnie mogą wprowadzić „punkty kontrolne” oceny postępów studiów (np. po 4 i po 8 semestrach).

Rady wydziałów mogą określić dodatkowe warunki zapisania studenta na dane za-

jęcia (uzyskanie zaliczenia z przedmiotów poprzedzających, tzw. prerekwizyty). Warunkiem uzyskania dyplomu jest spełnienie wymagań programowych i uzyskanie odpowiedniej liczby punktów (liczba semestrów nominalnego czasu studiów pomnożona przez 30).

Porozumienie zaleca ujednoczenie wartości punktowych przedmiotów tworzących minima programowe, zwłaszcza przedmiotów podstawowych. Wartość punktowa takich przedmiotów nie powinna być mniejsza niż 3.

Warunki odbywania części studiów poza macierzystym wydziałem wraz z zasadami transferu punktów mają być określone w przyszłych dwu- lub wielostronnych porozumieniach zainteresowanych uczelni.

• Minister Edukacji Narodowej omówił stanu prac nad *Prawem o szkolnictwie wyższym*, czyli jednolitym systemem przepisów obejmujących całą dziedzinę. Oczekuje się realizacji tych zamierzeń już od dłuższego czasu. Prof. Handke zapowiedział, że prezentacja wyników dotychczasowych działań nastąpi na początku kwietnia, wtedy też planowana jest roczna konferencja na temat projektu ustawy.

Ze względu na upływające terminy aktualizacji istniejących norm prawnych pod kątem zgodności z nową konstytucją konieczne jest złożenie do 17 października znowelizowanych ustaw w sejmie w postaci przedłożenia rządowego.

Następnie minister omówił 10 głównych kwestii wiążących się z przygotowywaną ustawą:

1. zakres regulacji zawarty w ustawie

Przyjmuje się, że zastąpi ona dotychczasowe trzy ustawy: o szkolnictwie wyższym, o tytule naukowym i stopniach naukowych oraz o wyższych szkołach zawodowych, natomiast bardziej szczegółowe kwestie, np. sprawa kredytów dla studentów, będą przedmiotem innych uregulowań.

2. powiązanie szkolnictwa wyższego z MEN

Proponuje się, by wszystkie szkoły wyższe znalazły się w jednym resorcie, choć uczelnie, które dotąd nie podlegały MEN, zachowałyby specyficzne powiązania ze swoimi „macierzystymi” ministerstwami. Co ciekawe, poszczególne typy uczelni mają w tym względzie różne stanowiska: o ile uczelnie wojskowe chętnie akceptują takie rozwiązanie, akademie medyczne dystansują się od niego.

3. sprawa tytułów

Proponuje się, by procedura nadawania habilitacji i tytułów profesorskich była je-

dynie domeną uczelni. PAN i JBRY (które będą w przyszłości prywatyzowane) zostałyby pozbawione tych uprawnień.

4. współodpłatność za studia

W kraju są zwolennicy różnych rozwiązań, które mieszczą się między dwoma skrajnościami:

- studia finansowane przez budżet państwa, a co za tym idzie limitowana liczba studentów (300-400 tysięcy osób),
- pełna odpłatność za studia + fundusz wspierający.

Ministerstwo proponuje rozwiązanie pośrednie, które zapewne będzie polegało na wprowadzeniu ryczałtu na niektóre formy dydaktyczne, np. niektóre zajęcia laboratoryjne. Szczegóły nie są jednak jeszcze znane.

Wydaje się możliwe, że udział finansowy studenta będzie wynosił około 1000 zł rocznie. Zatem nadal gros środków na dydaktykę pochodziłaby z MEN.

5. problemy z funduszem pomocy materialnej

Ponieważ do funduszu pomocy materialnej, z którego utrzymywane są m.in. domy akademickie, muszą mieć dostęp również studenci niepaństwowych uczelni, trzeba również ich uwzględniać przy rozdziale środków na ten cel. Nie jest to obecnie poważny problem, gdyż liczba studentów niepaństwowych uczelni to około 300 tysięcy osób. W przyszłości może się to zmienić.

6. fundusz osobowy, płace

Państwo chce się wycofać ze szczegółowych taryfikatorów, natomiast gwarantować minimalne płace. Proponuje się, by rektor musiał wyrażać zgodę na dodatkowe zatrudnienie pracownika i mógł premiować wyłączność zatrudnienia. Byłaby to metoda obrony przeciwko podkupowaniu kadry. Możliwe byłoby przyznawanie „stypendiów profesorskich” jako premii za rezygnację z dalszych etatów.

7. uprawnienia socjalne

Nie przewiduje się starań o branżowy system emerytur. Zaleca się natomiast, by uczelnie zainteresowały się możliwościami oferowanymi przez tzw. trzeci filar.

8. doktoranci

Studia doktoranckie będą rozwijane, ale nie tyle z myślą o rozwoju młodej kadry naukowej, co na potrzeby firm, które chcą szkolić swoich pracowników. Nowe przepisy zwiększą zapewne obciążenia dydaktyczne doktorantów.

9. wzrost roli dydaktyki w dorobku

Przewiduje się zwiększenie wagi dorobku dydaktycznego nauczycieli akademickich w ocenach związanych z awansami.

10. nowe gremia

Przewiduje się powołanie Krajowego Senatu Akademickiego, który pełniłby rolę nowej Rady Głównej, a także Akademickiej

Komisji Akredytacyjnej mającej kontrolować jakość szkolnictwa wyższego (ocena ta decydowałaby o przyznawanych uczelni kwotach z budżetu). Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych zapewne pozostanie w dotychczasowej formie.

W dyskusji zwrócono uwagę na znaczenie tematyki związanej z ideą tworzenia federacji uczelni bez utraty osobowości prawnej przez poszczególne podmioty. Taka koncepcja może być antidotum na rozdrobnienie środowisk akademickich.

Poruszano też problem trudności, jakie mają uczelnie, studenci i doktoranci w związku z wdrażaniem reformy służby zdrowia. (brak przepisów wykonawczych, ubezpieczenia doktorantów itd.)

• Reprezentujący KBN **min. J.K. Frąckowiak** omówił wstępny projekt nowej ustawy o Komitecie Badań Naukowych.

Na wstępie spotkał się z zarzutem, że projekt nie był prezentowany na konferencjach rektorów. Minister zastrzegł się jednak, że byłoby to zbyt wczesne stadium.

Nowa ustawa wzmacnia kompetencje ministra (przewodniczącego KBN), który dokonuje pierwotnego podziału środków finansowych na 12 zespołów. Dalsza dystrybucja nadal pozostaje w rękach wybieralnych zespołów.

Przewiduje się usprawnienie procedury wyborów do KBN, a w przyszłości, czyli za 3 do 5 lat, powołanie Ministerstwa Nauki i Technologii, które już nie opierałoby swojej działalności na wybieranych przedstawicielach kadry naukowej.

• Rektorzy przyjęli stanowisko w sprawie skutków finansowania badań lekarskich.

STANOWISKO

w sprawie skutków finansowych badań lekarskich i obowiązkowych ubezpieczeń zdrowotnych

Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych zwraca się do Ministra Edukacji Narodowej z wnioskiem o uwzględnienie w dotacji dla uczelni na rok 1999 skutków finansowych wynikających z:

- przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 1997 o służbie medycyny pracy.
- odprowadzania przez uczelnie składek z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego uczestników studiów doktoranckich pobierających stypendium.

*Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki
Przewodniczący KRPUT*

- Ponadto przedstawiono zebrany szereg stanowisk szczegółowych. Zapoznano

Dokończenie na stronie 34

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 32

W wyniku rozstrzygnięcia konkursu powołano dr Wojciecha Bartkowiaka na stanowisko adiunkta naukowo-dydaktycznego w Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej.

Poparto wnioski w sprawie powołania:

- dr inż. Piotra Falewicza na stanowisko kierownika Zakładu Elektrochemii i Korozji,

- dr inż. Piotra Nowaka na stanowisko kierownika Zakładu Fotochemii.

Pozytywnie zaopiniowano podania dr inż. Bogdana Szczygła i dr inż. Józefa Hoffmana o przyznanie stypendiów habilitacyjnych.

Ogłoszono konkurs na stanowisko asystenta naukowo-dydaktycznego w Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej.

Jednomyślnie poparto wniosek dziekana w sprawie powołania prof. dr hab. Wiesława Żyrnickiego na kierownika zaocznych studiów doktoranckich na Wydziale Chemicznym.

Posiedzenie Rady zakończyły informacje dziekana o bieżącej działalności Wydziału.

Na posiedzeniu Rady Wydziału 9.12.1998 r. zatwierdzono przedstawione przez prof. A. Matynię (ciąg dalszy z posiedzenia Rady Wydziału z dn. 25.11.98 r.) tematy prac dyplomowych aktualnie realizowanych przez studentów V roku.

Na podstawie analizy struktury zatrudnienia na Wydziale Chemicznym przedstawionej przez prof. P. Kafarskiego przeprowadzono dyskusję, w której poruszono problemy zatrudnienia adiunktów i asystentów na Wydziale.

W głosowaniu tajnym poparto wniosek o przeniesienie pracowników z etatów naukowo-badawczych na etaty naukowo-dydaktyczne:

- dr Andrzeja Albiniaka, dr Barbary Pniak i dr Marka Stolarskiego – na wniosek dyrektora Instytutu Chemii i Technologii Nafty i Węgla:

- dr Izzydora Dreli – na wniosek dyrektora Instytutu Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych;

- dr Grażyny Kędziory – na wniosek dyrektora Instytutu Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych.

Powołano Wydziałową Komisję Wy-

Dokończenie na stronie 34

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 33

borczą w składzie:

- prof. dr hab. Danuta Żuchowska – przewodnicząca Wydziałowej Komisji Wyborczej,
- dr Elżbieta Nowińska – przedstawicielka pozostałych nauczycieli akademickich,
- mgr Małgorzata Milewska – przedstawicielka pozostałych pracowników,
- Paweł Dąbrowski – przedstawiciel studentów.

W głosowaniu jawnym jednomyślnie podjęto uchwałę o powołaniu grupy inicjatywnej do utworzenia Środowiskowego Centrum Biotechnologii i Bioinżynierii Środowiska. W jej skład weszli: prof.dr hab. Barbara Lejczak, prof.dr hab. Henryk Górecki, dr hab. Andrzej Kołtuniewicz, dr hab. Andrzej Ożyhar, prof.dr hab. Paweł Kafarski – przewodniczący.

Dr hab. Maria Cieślak-Golonka przedstawiła Radzie Wydziału aktualny stan prenumeraty czasopism zagranicznych na rok 1999 w Bibliotece Wydziałowej.

Na zakończenie obrad w ramach informacji dziekana prof. H. Górecki zapoznał Radę z treścią listu pochwalnego dziekana Wydziału Mechanicznego, dotyczącego wysokiego poziomu zajęć dydaktycznych prof. Władysławy Mułak prowadzonych dla studentów Wydziału Mechanicznego. Następnie przedstawił listę rankingową czasopism krajowych opracowaną przez Instytut Oceny Czasopism Uniwersytetu Jagiellońskiego na zlecenie KBN.

ELEKTRYCZNY

Na posiedzeniu Rady Wydziału 9.11.1998 r. uroczystie uruchomiono komputerowy system biblioteczny w bibliotece wydziałowej. Została ona włączona (jako pierwsza placówka sieci bibliotecznej) w zintegrowany system biblioteczny ADiN. Dziekan prof. Z. Wróblewski przedstawił historię prac związanych z komputeryzacją biblioteki.

W roboczej części posiedzenia Rada Wydziału zapoznała się z wynikami letniej sesji egzaminacyjnej na studiach dziennych i zaocznych we Wrocławiu i filiach.

W głosowaniu tajnym większością głosów poparto wniosek o dopuszczenie dr inż. Jerzego Lewickiego do ko-

Dokończenie na stronie 35

Dokończenie ze strony 29

się z dwoma stanowiskami Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich przyjętymi na posiedzeniu styczniowym. Pierwsze z nich stwierdza, że Prezydium KRASP postanawia włączyć się do działania zainicjowane przez Konferencję Rektorów Akademii Medycznych w Polsce, a mające na celu utworzenia branżowo-medycznej Kasy Chorych. Drugi dokument zawiera wniosek do Ministra Edukacji Narodowej o przyspieszenie prac nad ustawą o szkołach wyższych ze szczególnym uwzględnieniem problemu „odpłatności za niektóre usługi edukacyjne” (jak to ujmuje Konstytucja RP). Chodzi tu o kwoty sięgające 10 do 30% przychodów uczelni. (Do tej sprawy nawiązuje też uchwała nr 224 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z 13.1.99 stwierdzająca, że przepis artykułu 70 ust.2 Konstytucji stwarza

zagrożenie dla rozwijania zasady powszechnego dostępu do wyższego wykształcenia. „Ograniczenie odpłatności za studia wyższe spowoduje także zahamowanie rozwoju ważnych dla przyszłości oświaty, nauki i kultury publicznych szkół wyższych.” – stwierdza uchwała.)

Zapoznano się z uchwałą Senatu PRZ krytykującą stanowisko RGSzW z 19.11.98 w sprawie utrzymania odpowiednich standardów kształcenia w szkołach wyższych.

• Spotkanie w Gdyni miało wiele dodatkowych interesujących elementów, np. zwiedzanie okrętów w porcie wojennym, pobyt w zamku Jana III Sobieskiego w Rzucewie i prezentację sytuacji Marynarki Wojennej RP w obliczu bliskiego wejścia do NATO. Był też specjalny *ladies program*. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali pamiątkowe zdjęcia. □



W sprawie remontu w SNJO

Drodzy Studenci!
 Kiedy napisaliśmy w 114 numerze „Pryzmatu”, że w Studium Nauki Języków Obcych „ściany już nadają się do renowacji”, niektórzy nabrali cichej nadziei, że budynek zostanie oddany do remontu. Nic bliźniejszego! Prace budowlane zostały wykonane właściwie i starannie. Rzeczywiście chcieliśmy zwrócić uwagę na pobrudzone ściany, na których widać odciski butów do wysokim rozwoju naszej dorodnej młodzieży (gorzej może o obyczajach). Napotykalmy też na ślady po plecakach. tynk w kontakcie z barwieńskie kolory, ale nie

wszystkich to cieszy.
 Dla tego przypominamy:
 kto chce uczyć się w nowych, ładnych salach,
 powinien je szanować!!!
 I życzymy miłej nauki.
 Redakcja

Propozycje Akademii Rolniczej

Wrocławska Akademia Rolnicza zorganizowała 3 lutego br. konferencję poświęconą roli tej uczelni w gospodarce żywnościowej regionu. Zaproszono przedstawicieli władz samorządowych województwa, przedstawicieli ośrodków doradztwa rolniczego, izb rolniczych, giełd i agencji, Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, przemysłu rolno-spożywczego oraz właścicieli gospodarstw rolnych.

Rektor AR – prof. Tadeusz Szulc w swym wystąpieniu stwierdził, że przemiany ustrojowe i związane z nimi przejście do gospodarki rynkowej szczególnie boleśnie dotknęły polską wieś i nasze rolnictwo. Jest ono nieefektywne i niedostosowane do wymogów jednoczącego się rynku, wymaga głębokich przeobrażeń. Nastąpiła zapaść gospodarki żywnościowej, co też przyczyniło się do jego upadku. Dochody rolników zmalały do 40% w stosunku do poziomu z roku 1990, natomiast koszty produkcji wzrosły o kilkanaście do kilkudziesięciu procent. Brak jest spójnej polityki państwa w tej dziedzinie.

Prof. T. Szulc podkreślił, iż istotnym warunkiem efektywnej transformacji polskiego rolnictwa jest odpowiedni poziom wykształcenia i fachowe kwalifikacje ludzi zatrudnionych w całym sektorze gospodarki żywnościowej. Obecnie jedynie 1-2% mieszkańców wsi ma

wyższe wykształcenie, a co setne dziecko chłopskie podejmuje studia. Bez doradztwa, permanentnych kursów i szkoleń rolniczych oraz szybkiego przepływu informacji i wdrażania nowoczesnych rozwiązań technicznych i ekonomicznych nie będziemy w stanie sprostać konkurencji. Dlatego też zadaniem uczelni jest nie tylko nauczanie studentów, ale także ścisła współpraca z rolnictwem i całym sektorem gospodarki żywnościowej, co oznaczać powinno również kształcenie na innych szczeblach edukacji rolniczej.

Akademia Rolnicza we Wrocławiu powołała

Fragmety przemówienia premiera Jerzego Buzka na spotkaniu Rady Konsultacyjnej ds. Reformy Edukacji Narodowej (22 stycznia 1999 r.)

„(...) mniej niż 10 procent młodzieży wiejskiej ma pełne wykształcenie średnie, a raptem jeden procent młodzieży wiejskiej kończy studia wyższe. Od wielu lat obserwujemy spadek zainteresowania zdobywaniem wyższego wykształcenia przez młodych mieszkańców wsi. (...) Znacznie niższy też niż w mieście jest odsetek wiejskiej młodzieży legitymującej się obecnie świadectwem szkoły średniej lub policealnej.

„(...) Nie ma nowoczesnej Polski bez nowoczesnej wsi. Realizacji tej idei służy Narodowy Program Rozwoju Wsi Polskiej przyjęty przez rząd. Mamy przy tym pełną świadomość, że nigdy nie poradzimy sobie z modernizacją całej Rzeczypospolitej, jeśli wszyscy młodzi Polacy nie staną przed możliwością ukończenia dobrej szkoły: od zerówki do licencjatu czy magisterium.

„(...) Nie możemy pozostawić oświaty narodowej na dotychczasowym poziomie, bo przegramy wyścig z zamożnymi krajami świata.”

(Przedruk za *Tygodnikiem AWS* z dnia 7 lutego 1999 r.)

ła dwa miesiące temu Fundację na Rzecz Edukacji i Doradztwa oraz Gospodarki Przestrzennej, a także jednostkę uczelni o nazwie Centrum Edukacji, Innowacji i Wdrożeń. Proponuje ono studia dyplomowe, organizuje kursy i szkolenia dla rolników. Zorganizowano ponad 40 konferencji. Obecnie z formy kształcenia ustawicznego korzysta około 800 osób. Wrocławska uczelnia chce podjąć współpracę z władzami regionalnymi przy tworzeniu strategicznego programu rozwoju, który pomógłby dostosować nasze rolnictwo do standardów Unii Europejskiej. Padła propozycja stworzenia szerokiego forum akademicko-gospodarczego, które wspierałoby wiedzę i doświadczeniem rolnictwo i gospodarkę żywnościową Polski południowo-zachodniej.

W dyskusji stwierdzono, że wieś sama nie jest w stanie się zrestrukturizować. Konieczna jest tu praca organiczna u podstaw, spójna polityka i pomoc państwa.

KRASP we Wrocławiu

Na brak zadań nie może narzekać Komisja ds. Legislacyjnych KRASP. Nie zakończyły się jeszcze ostatecznie prace nad projektem ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” (autorski projekt prof. Michała Seweryńskiego i prof. Jana Wojtyły przesłany został do Ministerstwa Edukacji Narodowej), a już rozpoczęto opiniowanie założeń nowelizacji ustawy o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych oraz ustawy o Państwowym Instytucie Badawczym. Na kolejnym posiedzeniu poświęconym tym kwestiom obradowano we Wrocławiu 21 stycznia 1999 r. w gmachu Akademii Rolniczej. W spotkaniu uczestniczyli: prof. Tadeusz Szulc (AR

Wrocław), prof. Jerzy Woźnicki (UW), prof. Jerzy Majer (Politechnika Łódzka), prof. Zdzisław Kleinrok (AM Lublin), prof. Stefan Jurga (UAM Poznań), prof. Wojciech Kurpiak (ASP Warszawa) oraz Piotr Militz, radca prawny Politechniki Warszawskiej, pełniący funkcję doradcy prawnego komisji.

Komisja legislacyjna KRASP wyszła z założenia, iż zamiast cząstkowego ustawodawstwa o KBN, PAN, PIB potrzebna jest jedna spójna ustawa o nauce. Dlatego też zamiast opiniować przedłożone założenia postanowiła przygotować własne stanowisko, które zawierać będzie ocenę stanu nauki polskiej i wnioski na przyszłość oraz części szczegółowe dotyczące instytucji sfery nauki, resortu nauki oraz prawa o nauce.

(Głos Uczelni, luty '99)

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 34

lokium habilitacyjnego i wyznaczono temat wykładu habilitacyjnego.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie poparto wnioski o wszczęcie przewodu habilitacyjnego dr inż. Janiny Pospiesznej i powołano zespół ds. prowadzenia przewodu habilitacyjnego.

W głosowaniu tajnym wybrano recenzentów rozprawy doktorskiej mgr inż. Macieja Jaroszewskiego. W głosowaniach jawnych wybrano członków komisji egzaminacyjnej i przedmioty egzaminacyjne. Upoważniono komisję egzaminacyjną do wyznaczenia terminu egzaminów i terminu publicznej obrony.

Jednogłośnie postanowiono otworzyć przewód doktorski mgr inż. Pawłowi Żyłce. Na promotora powołano prof. Bolesława Mazurka.

W głosowaniu tajnym większością głosów poparto wnioski o zatrudnienie mgr inż. Rafała Kaweckiego na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego w I-8.

Postanowiono otworzyć konkurs na stanowisko adiunkta w Zakładzie Przyrządów i Systemów Pomiarowych oraz wybrano członków komisji konkursowej.

Poparto wnioski dr inż. Krystiana Chrzana o przedłużenie stypendium habilitacyjnego o 6 miesięcy.

Dyskutowano nad zasadami zlecenia zajęć dydaktycznych pracownikom naukowym wydziału.

Dziekan poinformował, że wydział otrzymał z rezerwy JM Rektora dofinansowanie funduszu osobowego. Przypomniał też, że – jak co roku – Fundacja Dzieciom zwróciła się do wydziału o wsparcie finansowe chorych dzieci.

INFORMATYKA I ZARZĄDZANIE

Na posiedzeniu Rady Wydziału 15.12.1998 r. powołano recenzentów dorobku naukowego dr hab. Czesława Daniłowicza, który zgłosił się na konkurs na stanowisko profesora PWr w dziedzinie Informatyka w dyscyplinie Systemy informacyjne.

Poparto wnioski o:

- przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania tytułu profesora dr hab. Janowi Mikusiowi, prof. PWr.,
- udzielenie dr Piotrowi Madejskiemu stypendium habilitacyjnego,

Dokończenie na stronie 36

NA WYDZIAŁACH***Dokończenie ze strony 35***

• udzielenie mgr inż. Bożenie Mielczarek urlopu na dokończenie rozprawy doktorskiej.

Przyjęto i dopuszczono do publicznej obrony rozprawy doktorskie mgr inż. Salema Mohameda Ouna, mgr inż. Khaleda M. G. Noamana, mgr inż. Ibrahima Abdulraba Ahmeda oraz Grażyny Hołodnik-Janczury. Wyznaczono terminy obron.

Powołano recenzentów prac doktorskich mgr inż. Lesława Gniewka, mgr inż. Romana Zajdla, mgr Mohameda Al-Dweiba i mgr inż. Dariusza Gattnera. Wyznaczono zakresy egzaminów doktorskich. Powołano komisje egzaminacyjne i komisje ds. przeprowadzenia przewodów doktorskich.

Po dyskusji zatwierdzono tematy prac dyplomowych dla specjalności: *Inżynieria Oprogramowania, Systemy Sterowania, Systemy Informacyjne* oraz dla kierunku *Zarządzanie i Marketing*.

W wyniku wyborów uzupełniających wybrano studentkę Justynę Chmiel do Wydziałowej Komisji Wyborczej.

Podjęto uchwałę, aby wszyscy samodzielni pracownicy naukowcy (jest ich na wydziale ponad 30) wchodzili w skład Rady Wydziału kadencji 1999 ÷ 2002.

Postanowiono, że głosowania w najbliższych wyborach do władz uczelni będą odbywać się na zebraniach wyborczych pod nadzorem komisji skrutacyjnych i nie będą miały charakteru urnowego. □

GÓRNICZY

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 13.01.1999 r. wszczęto przewodnik doktorski mgr inż. Tadeusza Głowackiego zatytułowany „Baza danych w dynamicznym modelowaniu obiektów inżynierskich na terenach górniczych”.

Przyjęto i dopuszczono do publicznej obrony rozprawę doktorską mgr Jacka Bigosińskiego pt. „Wpływ zawartości rozdzielanych składników na wzbogacanie metodą flotacji”.

Wyrażono zgodę na udzielenie urlopu naukowego dr J.Sawickiemu w semestrze letnim 1998/99 w celu zakończenia pracy habilitacyjnej.

Na kadencję 1999 ÷ 2002 zatwierdzono liczbę trzech prodziekanów.

Podjęto uchwałę w sprawie praktyk

Dokończenie na stronie 37

**SPOTKANIE
NOWOROCZNE
SENIORÓW**

W dniu 11 stycznia 1999 r. odbyło się uroczyste *Spotkanie Noworoczne* emerytów i rencistów Politechniki Wrocławskiej. Udział w nim wzięli również JM Rektor – prof. Andrzej Mulak, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa – ks. Zbigniew Szymerowski, przedstawiciele wszystkich związków zawodowych oraz Przedstawicielstwa Pracowniczego PWr.

Honory gospodarza pełnił doc. Bogusław Bałaziński. Miłą atmosferę tworzyły nie tylko świątecznie zastawione stoły, dzielenie się opłatkiem, ale także występ Chóru Klubu Seniora, poprzedzony słowem wstępnym wygłoszonym przez mgr inż. Andrzeja Ostoję-Soleckiego. Tym razem dyrygenta chóru – prof. Andrzeja Kordeckiego zastąpił jego syn – dr Wojciech Kordecki (I-18). Solowe partie tenorowe wykonał dr Eugeniusz Grozik (I-19), a jako akompaniator wystąpił dr Adam Łuczkiwicz (I-8). Repertuar odpowiadał charakterowi spotkania. Były to koledy. Niektóre z nich śpiewano wspólnie z publicznością. □

SEMINARIUM**CENTRUM****MATERIAŁÓW ZAAWANSOWANYCH I NANOTECHNOLOGII
Politechniki Wrocławskiej**

zaprasza na seminarium, które odbędzie się

24 lutego 1999 roku**o godzinie 13¹⁵ w sali 321 budynku A-1****PROF.DR HAB.INŻ. BENEDYKT LICZERSKI**
z Instytutu Techniki Mikrosystemów
Politechniki Wrocławskiej

wygłosi referat pt.

**„Materiały zaawansowane
i nanotechnologie w elektronice”****Rada ds. Badań
i Wykorzystania Odnawialnych Źródeł Energii**

przy

Fundacji Rozwoju Politechniki Wrocławskiej

zaprasza na

drugie SEMINARIUM**„Odnawialne źródła energii”.**

Dr inż. Jan Danielewicz wygłosi referat pt.

„Wykorzystanie energii słonecznej w warunkach polskich”Seminarium odbędzie się **26 lutego 1999 r. o godz. 11⁰⁰ w sali 241 A-1,**
Politechnika Wroclawska,
Wybrzeże Wyspiańskiego 27

PLEBISCYT SPORTOWY ROZSTRZYgniĘTY

Jak co roku, „Życie Akademickie”, pismo pracowników i studentów wrocławskiej AWF, ogłosiło plebiscyt na sportowca i trenera roku. W tym roku wśród sportowców najpopularniejsi okazali się: Urszula Włodarczyk (wielobój), Rafał Kubacji (judo) i Bartosz Gruman (lekka atletyka). Trenerzy, którzy otrzymali najwięcej głosów to: Marek Kubiszewski i Tomasz Tłustochowski (lekka atletyka) oraz Kazimierz Witkowski (judo). Redakcja „Życia Akademickiego” uhonorowała dr Juliusza Migasiewicza (kierownika sekcji lekkoatletycznej AZS AWF) pucharem ufundowanym przez Wojewódzką Federację Sportu.

Uroczyste ogłoszenia wyników i losowanie nagród dla uczestników plebiscytu miały miejsce podczas Balu Sportowca 25 stycznia.

ERGOWIOSŁA'99

24.01.1999 r. odbyły się w hali Akademii Rolniczej ERGOWIOSŁA'99. Była to już ósma edycja tej imprezy. Uczestniczyło w niej 146 zawodników z 17 klubów wioślarskich z Polski i Niemiec. Reprezentacja Wrocławia ma się czym pochwalić.

W kategorii studentów (wyścig na 1000 m.) trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy z Politechniki Wrocławskiej: Tomasz Grzywaczewski, Piotr Wróblewski i Paweł Pięrożyński. Wśród seniorów (wyścig na 2000 m.) zwyciężył Maciej Siejkowski z AZS PWr. przed Arturem Rozalskim (AZS AWF Gdańsk) i Sławomirem Kruszkowskim (AZS UMK Toruń). W kategorii seniorów wagi lekkiej (do 75 kg.) w wyścigu na 2000 m. najlepszy był Paweł Rańda z AZS PWr.; kolejne miejsca zajęli Robert Sycz (RTW Bydgoszcz) i Robert Laskowski (AZS UMK Toruń).

Wśród kobiet najlepsze okazały się reprezentantki RTW Bydgoszcz.

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 36

studenckich.

W dniu 3.02.1999 r. odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej, w wyniku której nadano mgr Jackowi Bigosińskiemu stopień naukowy doktora nauk technicznych.

Zmodyfikowano dotychczasowy temat pracy doktorskiej mgr Pawła Zagożdżona; obecnie brzmi on: „Zgorzel słoneczna w trzyczonkowych bazaltoidach Śląska i sposoby wykorzystania jej produktów”. □

BUDOWNICTWO ŁĄDOWE I WODNE

• Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 11.12.1998 r. odbyło się kolokwium habilitacyjne dr inż. Wojciecha Głabisza, adiunkta w I-14. Podjęto uchwałę dotyczącą nadania mu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie *budownictwo*, w specjalności *mechanika budowli*.

• Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 15.01.1999 r. w głosowaniu tajnym poparto wniosek dotyczący przedłużenia zatrudnienia dr hab. inż. Zbigniewa Mańki na stanowisku profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony.

Powołano zespół ds. otwarcia przewodu habilitacyjnego dr inż. Władysława Mironowicza, adiunkta w I-14.

Podjęto uchwałę dotyczącą nadania budynkowi C-7 imienia profesora Igora Kisiela.

Podjęto działania dotyczące nadania tytułu doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej profesorowi zw. dr hab. inż. Eugeniuszowi Dembickiemu z Politechniki Gdańskiej.

Ogłoszono konkursy na stanowiska profesora nadzwyczajnego oraz profesora zwyczajnego.

Pozytywnie zaopiniowano podanie prof. Tomasza Strzeleckiego dotyczącą udzielenia mu rocznego urlopu bezpłatnego.

Rozstrzygnięto konkurs na stanowisko adiunkta w Zakładzie Konstrukcji Betonowych I-2. Powołano na nie dr inż. Jarosława Michałka.

Pozytywnie zaopiniowano wniosek Instytutu Geotechniki i Hydrotechniki o zatrudnienie mgr inż. Janusza Wynalka na stanowisku wykładowcy na 1 rok.

Przyjęto autopoprawkę do planów studiów dotyczącą wprowadzenia ćwiczeń terenowych z *geodezji* w 11, 12 i 13 tygodniu zajęć. □

Zarządzenia, Okólniki, Ogłoszenia

W ostatnim czasie ukazały się następujące pisma okólnie i zarządzenia wewnętrzne:

• Zarządzenie wewnętrzne 1/99 z dnia 14.01.1999 r. w sprawie wynagrodzenia za czas choroby pracowników nie będących nauczycielami akademickimi.

(Patrz poniżej)

• Zarządzenie wewnętrzne 2/99 z dnia 15.01.1999 r. w sprawie możliwości zwiększenia w 1999 r. wynagrodzeń pracowników uczelni ponad wysokość ustaloną w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej.

• Zarządzenie wewnętrzne 3/99 z dnia 19.01.1999 r. w sprawie zasad przechowywania oraz przekazywania akt do Archiwum Politechniki Wrocławskiej.

• Pismo okólnie 1/99 z dnia 25.01.1999 r. w sprawie terminów i trybu składania wniosków o nagrody Ministra Edukacji Narodowej.

• Pismo okólnie 2/99 z dnia 25.01.1999 r. w sprawie wnioskowania o nadanie Medalu Komisji Edukacji Narodowej.

ZARZĄDZENIE WEWNĘTRZNE 1/99 w sprawie wynagrodzenia za czas choroby pracowników nie będących nauczycielami akademickimi

Za czas niezdolności do pracy, wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, ustala się co następuje:

1. Wynagrodzenia za czas choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną nie przekraczający 5 dni nie ulega zmianie i wynosi 80% wynagrodzenia określonego w art. 92 k.p.

2. Wynagrodzenie za czas choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną powyżej 5 dni, ale nie trwający dłużej niż 35 dni, podnosi się do 90% wynagrodzenia określonego w art. 92 k.p. 10% podwyższonego wynagrodzenia finansowane będzie z rezerwy Rektora – wpływy z dydaktyki.

3. Powyższe ustalenie obowiązuje w roku 1999 i może ulec zmianie przed upływem tego okresu w razie stwierdzenia nadmiernego wzrostu wydatków z tytułu wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną.

Wrocław, 1999.01.14

Rektor

(—) prof. Andrzej Mulak

* * *

Jak poinformował redakcję Prorektor ds. Ogólnych dr inż. Ludomir Jankowski, inicjatywa dotycząca zwiększenia wynagrodzenia za czas choroby z 80% do 90% była podejmowana od kilku lat przez „Solidarność”, Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Zawodowy Inżynierów i Techników. Obecna decyzja władz Politechniki Wrocławskiej jest odpowiedzią na te starania. □

KSIĄŻKI, które polecamy...

Któż z Państwa na pytanie „co lubisz robić?” przynajmniej raz w życiu nie odpowiedział: „pieniądze”? Oto pojawiła się możliwość realizacji tego pomysłu.

W księgarni Politechniki znalazły się ostatnio dwie książki, których współautorką jest pracowniczka Instytutu Organizacji i Zarządzania. Są to:

Z. Wilimowska, M. Wilimowski, **Zarządzanie finansami. Część III. Efektywność i finansowanie inwestycji**, Oficyna Wydawnicza TNOiK OPO sp. z o.o., Bydgoszcz, 1998.

Z. Wilimowska, M. Madela, **Fundusze inwestycyjne na polskim rynku kapitałowym**, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, 1998.

We współczesnej literaturze z zakresu zarządzania finansami wiele uwagi poświęca się procesom podejmowania decyzji inwestycyjnych i finansowych. Inwestowanie jest traktowane jako sposób mający decydujący wpływ na rozwój i przetrwanie organizacji w konkurencyjnej gospodarce.

Uwaga inwestorów skupia się na szukaniu dróg pozwalających uniknąć ryzyka, ograniczać je i zabezpieczać inwestycje przed ryzykiem.

Początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł wiele zmian w polskim systemie gospodarczo – ekonomicznym. Wraz z publiczną emisją pierwszych akcji oraz utworzeniu funduszy powierniczych powstał nowoczesny model polskiego rynku kapitałowego stwarzający nowe możliwości lokowania pieniędzy i zabezpieczenia przyszłej sytuacji materialnej inwestora.

Transakcja kupna-sprzedaży papieru wartościowego na rynku kapitałowym dochodzi do skutku wówczas, gdy kupujący i sprzedający (kapitałodawca i kapitałobiorca) osiągną consensus co do ceny papieru oraz warunków towarzyszących transakcji. Jak stwierdza R. A. Haugen, *Aby przetrwać na rynku, musisz po pierwsze być czujny. Po drugie, musisz dysponować umiejętnością przeprowadzania nawet najbardziej skomplikowanych analiz.*

Metody prezentowane w publikacji „**Zarządzanie finansami. Efektywność i finansowanie inwestycji**” podpowiadają problemy i sposoby ich analizy, które decydent powinien zauważyć i rozwiązać w procesie podejmowania decyzji inwestycyjnych.

Książka stanowi całość z dwiema wcześniejszymi publikacjami „**Zarządzanie finansami. Firma i jej finansowe otoczenie.**” (1995), która była jedną z najlepiej sprzedawanych prac z zakresu biznesu w styczniu 1996 roku (Businessman Magazine, nr 3/96, str. 112), oraz „**Zarządzanie finansami. Analiza finansowa firmy.**” (1996).

Rozwój instytucji finansowych, np. funduszy powierniczych, stwarza nowe możliwości gromadzenia i inwestowania kapitału pozwalające na skuteczne pomnażanie zasobów finansowych.

Publikacja „**Fundusze inwestycyjne na polskim rynku kapitałowym**” prezentuje podstawowe problemy związane z inwestowaniem funduszy na rynku kapitałowym – inwestowanie instytucjonalne oraz przedstawia analizę funduszy powierniczych istniejących na polskim rynku kapitałowym.

Fundusze powiernicze w gospodarce rynkowej należą do najbardziej popularnych form lokowania oszczędności oraz wolnych środków obrotowych, które obok banków i instytucji ubezpieczeniowych są jednym z głównych źródeł zasilania rynku w strumienie kapitałów inwestycyjnych.

Publikacje przeznaczone są dla:

- potencjalnych inwestorów szukających możliwości lokowania nadwyżek finansowych,
- studentów studiów kierunków zarządzania i ekonomicznych,
- słuchaczy studiów podyplomowych zarządzania,
- czytelników interesujących się zmianami gospodarczymi zachodzącymi w polskiej gospodarce. □

Pod koniec 1998 roku w księgarni Politechniki znalazła się książka **Cierniste ścieżki w działalności kierowniczej. Case Study**, której autorem jest twórca Wydziału Informatyki i Zarządzania i Instytutu Organizacji i Zarządzania **prof.dr hab.inż. Bronisław Pilawski**. Pracę wydała Oficyna Wydawnicza TNOiK OPO sp. z o.o., Bydgoszcz, 1998.

Na książkę Profesora można patrzeć z dwóch aspektów merytorycz-

nych, tj. biorąc pod uwagę jej rolę informacyjną jako swego rodzaju przewodnika oraz traktując ją jako narzędzie wspomagające decyzje kierownicze. Ten pierwszy aspekt wiąże się z prezentacją dziesiątek przykładów charakteryzujących:

- problematykę wynalazczości,
- sposoby liczenia jej efektów ekonomicznych oraz
- zastosowania w medycynie.

Wybór tej sfery zastosowań wynika ze złożoności występujących tam zjawisk, które znacznie ograniczają możliwość dochodzenia do obiektywnych metod pomiaru efektów wynalazczych.

Drugi aspekt pracy wynika wprost z zastosowanej przez Profesora formuły książki polegającej na stawianiu pytań i formułowania odpowiedzi (rozwiązań). Autor sformułował je na bazie różnorodnych „case-ów”, w których On sam uczestniczył i doradzał. W przypadkach, gdy rozwiązania stanowią jeszcze problem otwarty, Autor jedynie konkretyzuje pytania (rozdział IV). Dla nich, jak się wydaje, będzie można w przyszłości znaleźć odpowiedzi. Ale tylko wówczas, gdy perfekcyjnie wprzęgnię się do ich rozwiązania techniką komputerową. Jest to zdaniem Profesora szansa na „stopień ciemności ścieżek” przy podejmowaniu decyzji w obszarze wynalazczości.

dr inż. Janusz Kroik

Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej

serdecznie zaprasza na

V WROCLAWSKIE TARGI KSIĄŻKI NAUKOWEJ

17–20 marca 1999 roku

w Gmachu Głównym Politechniki Wrocławskiej

Wybrzeże Wyspiańskiego 27

pod patronatem

Prof. Andrzeja Wiszniewskiego, Przewodniczącego KBN
pod honorowym patronatem

Polskiej Akademii Nauk – Oddział we Wrocławiu.

Opiekę merytoryczną nad Targami sprawuje

Prof. Andrzej Mulak, Rektor Politechniki Wrocławskiej

Współorganizatorami Targów są:

FORUM AKADEMICKIE, Lublin

KWADRO-MEDIA Sp. z o.o., Wrocław

STOWARZYSZENIE WYDAWCÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH, Lublin

Jak co roku, w marcu organizatorzy będą gościć w gmachu uczelni przedstawicieli wydawnictw publikujących książki naukowe i popularnonaukowe. Swoją dorobek edytorski zaprezentują zarówno wielkie wydawnictwa uczelniane, jak i duże, znane firmy wydawnicze. W tym roku udział w Targach weźmie udział 70 wystawców, w tym 40 wydawnictw uczelnianych.

Zamierzeniem organizatorów Targów jest stworzenie okazji do spotkania się wszystkich zainteresowanych książkami naukowymi – wydawców z czytelnikami, bibliotekarzami, księgarzami i hurtownikami.

W czasie Targów organizatorzy proponują dwie imprezy towarzyszące, podczas których będzie okazja do spotkania z fachowcami i wymiany zdań na temat marketingu w działalności wydawniczej oraz dystrybucji publikacji naukowych popularnonaukowych. Wiele promocji przygotowują też sami wydawcy.

Uatrakcyjnieniu Targów służą – tradycyjnie już – dwa konkursy. Pierwszy z nich rozstrzyga, które książki naukowe i popularnonaukowe charakteryzują się najtrafniejszą szatą edytorską, drugi – czytelnicy – pozwala wypowiedzieć się odwiedzającym i wybrać najlepszą, ich zdaniem, książkę.

Dotychczasowe pozytywne opinie środowisk wydawniczych i akademickich pozwalają sądzić, że Wrocławskie Targi Książki Naukowej mają już ugruntowaną renomę i wpisały się na stałe w ogólnopolskie kalendarium imprez o profilu naukowym, o czym świadczy wzrastająca z roku na rok liczba wystawców.

Zapraszamy na Targi!

Przy ul. Kowalskiej...



...dzięki środkom z FNP („Librarian”) i zapłaćwi pracowników Biblioteki Głównej PWr...



... otwarto uroczyste ...



... magazyn książek.



Cele mamy wzniesłe ...



... perspektywy szerokie, ...



... ale płace trzymają nas przy ziemi ...



... całkiem nisko.



Ale w końcu książki stoją!



Mgr Jolanta Dudzińska
(Studium Nauki Języków Obcych)

*Firmowa koszulka
Politechniki Wrocławskiej
załopotała nad Mont Blanc*

Prof. Piotr Dudziński
(Inst. Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn)

